Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 19 (241) ISSN 1230-851X | 12 maja 1995 r. | CENA 70 gr/ 7 000 zł

W numerze:

- **Wybraniec królowej** rozmowa z burmistrzem Veldhoven s.5
- **Strażacy święcą** relacja ze Sławoszewa s.7
- **Czad w auli** „Gazeta Młodych" s.9
- **Kobieta z batutą** s.11
- **Aktor a pomidorówka** Kaliskie Prezentacje Teatralne s.12
- **Jak z „Polonią" było** s.13

Redaktor prowadzący: Jacek Kaliszan

Pierwsze komunie

W niedzielę, 30 kwietnia w kościele Ojców Franciszkanów 130 dzieci przyjęło Pierwszą Komunię Świętą. Druga grupa ośmiolatków z parafii św.Antoniego uczyniła to 7 maja. W tym samym dniu taka uroczystość odbyła się również u św. Marcina.

W parafii Ojców Franciszkanów większość dzieci przyjmujących po raz pierwszy komunię świętą była ubrana w alby. Zgodnie z zapowiedziami księży, zwyczaj przyjmowania Pierwszej Komunii Świętej w albach zostanie powszechnie wprowadzony w innych parafiach w następnym roku.

We wszystkich parafiach uroczystości poprzedzone są próbami. Dzieci uczą się śpiewać specjalnych pieśni, sposobu i kolejności podchodzenia do ołtarza, odbywają również dwie spowiedzi.

Uroczystości pierwszokomunijne są okazją do spotkań w gronie rodziny i znajomych. Przyjęcia potrafią zgromadzić od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Tradycją stały się również tzw. „poprawiny", które odbywają się w poniedziałki.

Fot. A. Czerneńko

Pierwsze komunie doprowadziły do powstania swoistego rynku usług świadczonych z tej okazji - stroje, telegramy, zwiększony popyt na tradycyjne prezenty, jakimi są na przykład rowery.

(red.)

Jarociniacy byli wszędzie

W Muzeum Regionalnym w Jarocinie, poprzez wystawę przygotowaną w związku z 50. rocznicą zakończenia wojny, jej twórcy okazali więcej szacunku dla wysiłku i ofiar żołnierzy walczących na frontach II wojny światwej, niż zdarzyło się to w przemówieniach znanych polityków w kraju i za granicą.

Krótkie biogramy, dokumenty osobiste, fotografie, odznaczenia, odznaki, naszywki oraz plakietki ilustrują losy prawie stupięćdziesięciu mieszkańców ziemi jarocińskiej, którzy przyczynili się do wspólnego zwycięstwa aliantów w tej wojnie.

W pięćdziesiątą rocznicę zakończenia zmagań wojennych możemy naocznie stwierdzić, że wszędzie gdzie walczyli polscy żołnierze, byli mieszkańcy ziemi jarocińskiej. Na wystawie znalazły się bowiem pamiątki po żołnierzach kampanii wrześniowej, po więźniach obozów jenieckich, po ofiarach Katynia, Ostaszkowa, Starobielska. Wśród eksponatów pokazywanych na wystawie są pamiątki po żołnierzach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, po internowanych na Węgrzech i Rumunii, żołnierzach oddziałów polskich we Francji, lotnikach polskich dywizjonów w Anglii, żołnierzach 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej oraz 1 Dywizji Pancernej.

Na wystawie są również obiekty ilustrujące szlak bojowy jarociniaków idących w szeregach Armii Polskiej z ZSRR do Włoch. Są wreszcie eksponaty związane z walką jarociniaków - żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, a więc począwszy od tych, którzy szlak bojowy rozpoczynali w Sielcach, aż po tych, którzy byli powoływani do wojska w kwietniu 1945 r.

Dokończenie na str. 3

FEDERACJA STOWARZYSZEŃ NAUKOWO - TECHNICZNYCH NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ RADA WOJEWÓDZKA W KALISZU

zaprasza na

TARGI BUDOWNICTWA I WYPOSAŻENIA

KALBUD'95

które odbywają się w dniach 11 - 14 maja 1995 roku
godziny otwarcia:
11 maja w godz. 12.00 - 18.00
12-14 maja w godz. 10.00 - 18.00
na terenie obiektów Klubu Sportowego "CALISIA" w Kaliszu
ul Łódzka 19

Wstęp na targi bezpłatny

Jarocin - Veldhoven

Umowa podpisana

We wtorek 2 maja w Sali Sesyjnej jarocińskiego Ratusza zostało podpisane „Porozumienie o współpracy pomiędzy Gminą Jarocin i Veldhoven". Przewiduje ona przede wszystkim kontakty w zakresie szkolnictwa, kultury, opieki zdrowotnej, opieki społecznej.

Kontakty z holenderskim miastem nawiązał poprzedni zarząd Jarocina z Markiem Przymusińskim na czele. Dlatego we wtorek nikogo nie zdziwiło bardzo wylewne przywitanie byłego burmistrza Jarocina z pełniącym nadal tę funkcję w Veldhoven Fransem A. W. Jacobsem. Po przywitaniu przybyłych gości w holu Ratusza, uroczystość została przeniesiona do Sali Sesyjnej przyozdobionej wielką flagą z herbem „bliźniaczego" miasta i polskimi flagami.

Dokończenie na str. 5

BEZ PRACY

6 maja w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5887 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowały się 64 osoby. Spośród 139 wyrejestrowanych 87 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami pracy dla krawca, tokarza, kierowcy (kat. B+T), tapicera, kucharki, murarza, fryzjera damskiego. **(jn)**

DYŻURY APTEK

Do 14 maja dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka **„Bemex"** (Jarocin, Rynek 13, tel. 47-26-56). **Od 15 do 21 maja** dyżurować będzie apteka **„Flos Rosae"** (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 47-23-58). **(jn)**

URODZENIA

Kacper Rutkowski
Piotr Pawlaczyk
Joanna Mąka
Konrad Sołtysiak
Larysa Bierla
Julia Antczak
Paulina Stachowiak
Ewa Mańkowska
Krystian Kłosowski
Krzysztof Kostrzewa
Łukasz Frydryszak
Krystian Nagorzycki
Bartosz Nagorzycki
Joanna Błaszczyk
Tobiasz Koterba
Kamil Weinert
Marika Ginter

ZGONY

Stefan Domniak l. 81 (Siedlemin)
Franciszka Gralińska l. 70 (Twardów)
Ignacy Wiła l. 82 (Golina)
Stanisława Wlazik l. 79 (Cielcza)
Janina Szewczyk l. 74 (Jarocin)
Franciszek Kuberka l. 72 (Wola Książęca)
Maria Fitzner l. 57 (Prusy)
Czesława Szymkowiak l. 73 (Jarocin)
Stanisław Michalak l. 84 (Tarce)
Jan Bystry l. 78 (Witaszyce)
Regina Grodzka l. 68 (Jarocin)
Edmund Konkolewski l. 61 (Jarocin)
Janina Nowak l. 61 (Jaraczewo)
Henryk Pawlicki l. 50 (Chwałęcin)
Edward Wiła l. 69 (Chocicza)
Jan Zenkier l. 89 (Jadwigów)
Hieronim Tomczak l. 71 (Dobieszczyzna)
Joanna Żebrowska l. 45 (Komorze, gm. Żerków)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

KRONIKA POLICYJNA

❑ 29 kwietnia na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie w sklepie „Pewex" dokonano kradzieży dresu wartości 39 zł. 40-letni sprawca Zenon M. został zatrzymany w pościgu przez policjantów, jest znany policji, w przeszłości karany, niedawno zwolniony z zakładu karnego.

❑ W okresie od 29 do 30 kwietnia w Kotlinie dokonano włamania do sklepu rolno-chemicznego. Skradziono środki ochrony roślin o łącznej wartości 1,4 tys. zł na szkodę SKR Kotlin.

❑ 30 kwietnia ok. godziny 5.00 w Woli Książęcej (gm. Kotlin) kierujący motorowerem „Jawa" Ireneusz J. z nieustalonych przyczyn uderzył w balustradę mostu, w wyniku czego kierujący oraz pasażer doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

❑ 1 maja między godz. 6.00 a 8.50 w Kotlinie na szlaku kolejowym Kotlin - Witaszyce skradziono 47 ciężarków żeliwnych o wadze 27,5 kg każdy, służących do naprężania sieci trakcyjnej. Wartość strat oszacowano na 1 tys. zł na szkodę PKP Jarocin.

❑ Tego samego dnia ok. godz. 20.40 na ulicy św. Ducha w Jarocinie nieletni prawdopodobnie wtargnął na jezdnię i został potrącony przez motorower Simson. W wyniku potrącenia doznał urazu głowy i kończyn i został przewieziony do szpitala.

❑ Między 29 kwietnia a 2 maja na ulicy Hallera w Jarocinie dokonano włamania do Przychodni Rejonowej ZZOZ, skąd skradziono dwa komplety zestawów przeciwwstrząsowych wartości 500 zł na szkodę ZZOZ. Sprawca jest w trakcie ustalania.

❑ 2 maja ok. 15.15 w Brzostowie nieletnia jadąc rowerem prawdopodobnie nagle skręciła w lewo i została potrącona przez trabanta. W wyniku wypadku rowerzystka doznała wstrząśnienia mózgu oraz innych obrażeń i została przewieziona do szpitala.

❑ Następnego dnia ok. 16.00 w Ludwinowie (gm. Żerków) obywatele narodowośWci cygańskiej dokonali kradzieży gotówki oraz złotej biżuterii o wartości 450 zł z mieszkania Franciszka O.

❑ W okresie od 27 kwietnia do 4 maja w Jarocinie na al. Niepodległości dokonano włamania do do Sądu Rejonowego skąd skradziono telewizor kolorowy marki Elemis 21" (nr fabryczny: 151087), odtwarzacz video marki Toshiba (nr fabryczny: 87383799) oraz radiomagnetofon MK 222 o łącznej wartości 982 zł na szkodę Sądu w Jarocinie.

❑ 4 kwietnia w Banku Spółdzielczym w Kotlinie ujawniono banknot o nominale 100 tys. starych zł, który wydaje się być fałszywy. Wpłata pochodziła z jednego ze sklepów GS w Kotlinie. **(j)**

Dni PCK

Od 7 do 14 maja trwają dni Polskiego Czerwonego Krzyża.

Działalność PCK w Jarocinie obejmuje pracę wśród dorosłych i młodzieży. Praca ta jest realizowana poprzez działające w zakładach pracy i na terenie wszystkich szkół podstawowych i ponadpodstawowych koła. Jego członkowie - szczególnie młodzi - starają się wcielać w życie zasady prawa humanitarnego nakazującego niesienie pomocy tym, którzy jej potrzebują.

PCK patronuje też humanitarnej akcji, jaką jest dawstwo krwi. Koło stara się pozyskiwać nowych dawców, szczególnie wśród ludzi młodych. W tym roku pobrano krew od młodzieży szkolnej, która ukończyła 18 lat.

1 lutego do Jarocina przyjechał ogólnopolski ambulans. Zgłosiło się wówczas 29 osób do oddania krwi.

PCK obejmuje pomocą 53 chorych, którymi opiekują się siostry na terenie Jarocina oraz gmin Jaraczewo i Żerków.

Dzięki pozyskanym sponsorom koło mogło zorganizować i rozdać paczki z okazji Świąt Wielkanocnych. **(P)**

Piknik seniorów

27 maja Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział w Jarocinie organizuje dla swych członków i sympatyków piknik. Dla uczestników imprezy przewidziano trzygodzinną wycieczkę autokarową. Później wszyscy spotkają się przy ognisku, na tradycyjnej grochówce. Po pieczeniu kiełbasek i losowaniu upominków wycieczkowicze zostaną odwiezieni autokarem do Jarocina.

Szczegółowych informacji udziela oraz zapisy przyjmuje biuro oddziału PZERiI, ul. Kościuszki 15 we wtorki i piątki w godzinach 9.00 - 12.00. **(jn)**

Koncert nauczycieli

15 maja w poniedziałek w auli Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy odbędzie się koncert w wykonaniu nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Jarocinie.

W auli POKB zagrają: dyrektor szkoły Zbigniew Obara, Jerzy Zakrzewski. Ryszard Chmielewski, Izabela Skrzypek, Agnieszka Konarczak, Elżbieta Marciniak, Jacek Węglarz, Janusz Barański, Leszek Świderski i Bogusław Harendarczyk. Nauczyciele zaprezentują kompozycje J. S. Bacha, F. Chopina, W. A. Mozarta i innych. Początek koncertu zaplanowno na godzinę 17.00. **(jn)**

Wygrali z Alexem

Prawidłowe odpowiedzi w konkursie „15 litrów od Alexa" brzmią:
- samochodem roku '95 wybrany został Fiat Punto
- najwięcej wypadków drogowych wywołują kierowcy urodzeni pod znakiem Barana i Ryby.

Ponad 100 Czytelników odpowiedziało poprawnie. Trójka z nich - **Jadwiga Prochownik z Roguska, Ewa Wyduba z Kretkowa, Sławomir Głapa z Jarocina** - wygrała bezpłatne tankowanie 15 litrów paliwa. Zwycięzcy mogą zgłaszać się na stację benzynową „Alex" wraz z dowodem tożsamości po odbiór nagrody. **(red.)**

Z TARGOWISKA

WARZYWA	
marchew (kg)	1
pietruszka (kg)	1,2 do 2,0
pomidory (kg)	5 do 5,6
cebula (kg)	1,6 do 2,0
pieczarki (kg)	3,0 do 3,5
seler (kg)	4,0 do 5,0
kapusta (kg)	1,6 do 1,7
ogórki (kg)	3,0 do 3.4
ziemniaki (kg)	0,8 do 1,0
OWOCE	
pomarańcze	2,2 do 2,9
cytryny	2,4 do 2,7
jabłka	1,2 do 1,7
banany	3,0 do 3,1
SADZONKI	
pomidory	0,3 do 0.5
seler	1 do 1,5
por	1,0 do 1,5
kapusta	1

Wielebnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Kunkelowi
Rodzinie, Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Sąsiadom
za złożone nam życzenia i kwiaty
oraz wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św.
z okazji naszego Jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego
składamy serdeczne podziękowanie

Helena i Maurycy Mieczysław Szyszkowie

(976/ R/ 95)

Rocznica zakończenia wojny

8 maja, w pięćdziesiątą rocznicę zakończenia II wojny światowej władze Jarocina oraz żołnierze i kombatanci złożyli kwiaty pod pomnikiem w Parku Zwycięstwa. Wiązanki złożono również w Mauzolem na cmentarzu, a w miejscach pamięci zapalono znicze.

Uroczystości w Jarocinie były raczej symboliczne. Najważniejszą ich częścią było otwarcie wystawy w Muzeum Regionalnym (piszemy o niej w tekście „Jarociniacy byli wszędzie"). Zgromadziło wielu kombatantów. Stało się okazją do wspomnień i spotkań ludzi, którzy najlepiej pamiętają trudny czas wojny i radosny dzień jej zakończenia.

Po raz kolejny władze samorządowe zapomniały o uhonorowaniu kombatantów. Nikt nie wystąpił o przyznanie odznaczeń państwowych, nikt nie spotkał się z ludźmi, którzy walczyli o wolność Polski - choćby przy filiżance kawy. Otwarcie wystawy i zaproszenie nań kombatantów nie może zastąpić innych form oddania szacunku tym ludziom.

PIOTR PIOTROWICZ

FOTO Stachowiak

Nowe Miasto

Z okazji święta 3 Maja

Dla uczczenia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w nowomiejskim GOK-u odbyła się okolicznościowa akademia.

W tym roku program przygotowała młodzież ze Szkoły Podstawowej w Kolniczkach. I uczniowie i ich wychowawcy włożyli wiele trudu, by przypomnieć słuchaczom, jacy ludzie i jakie wydarzenia zaznaczyły się wyraźniej w nurcie dziejów od czasów uchwalenia Konstytucji po czas „Solidarności".

Drugą część spotkania wypełnił występ Chóru Szkoły Podstawowej z Nowego Miasta. Zaprezentował on program, dzięki któremu zdobył laury na Ogólnopolskim Konkursie Chórów Szkolnych w Bydgoszczy. Dla wielu mieszkańców była to możliwość usłyszenia chóru z nowym repertuarem.

(hc)

Jarocińskie Dyktando '95

Swoje uczestnictwo w dyktandzie zgłosiło dziewiętnaście trzyosobowych reprezentacji szkół podstawowych Ziemi Jarocińskiej.

Finał Jarocińskiego Dyktanda '95 odbędzie się 13. maja o godzinie 10.00 w auli Zespołu Szkół Zawodowych nr 1. Honorowy patronat nad konkursem objęło - podobnie jak w roku poprzednim - Kuratorium Oświaty w Kaliszu.

Pracom jury przewodniczył będzie prof. Jerzy Bralczyk z Uniwersytetu Warszawskiego. Oprócz niego w skład Komisji Konkursowej wejdą: mgr Barbara Ciesielska, mgr Beata Udzik, mgr Danuta Urbańska oraz reprezentujące „Gazetę" - Aleksandra Pilarczyk, Iwona Cieślak i Iwona Kasprzak.

Wśród 57 zakwalifikowanych uczestników dyktanda przeważają ośmioklasiści, ale niektóre szkoły wystawiły też reprezentacje złożone z uczniów klas piątych. Nie wiadomo na razie, czy wszyscy dyrektorzy zgłoszonych szkół, przystąpią do pisania „dyktanda antyortograficznego". Przypominamy, że udział dyrektora jest warunkiem uczestnictwa w klasyfikacji drużynowej.

Najlepsza reprezentacja otrzyma w nagrodę kolorowy telewizor. Na zwycięzców w klasyfikacji indywidualnej czekają natomiast atrakcyjne nagrody książkowe.

Atrakcją tegorocznej edycji Jarocińskiego Dyktanda będzie wykład prof. Jerzego Bralczyka na temat zmian we współczesnej polszczyźnie. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na godz. 11.00 do auli ZSZ nr 1.

(rap)

Jarociniacy byli wszędzie

Dokończenie ze str. 1

Zespół Muzeum Regionalnego w Jarocinie, dowodzony przez Eugeniusza Czarnego, wystawą „Mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej na frontach II wojny światowej" zamknął cykl ekspozycji poświęcony okresowi od 6.9.1939 do 8.5.1945 r. Przypomnijmy, że rozpoczęła go „Okupacja na Ziemi Jarocińskiej", a dalsza rekonstrukcja objęła czas „Między styczniem a majem".

W Jarocinie do obchodów pięćdziesiątej rocznicy zakończenia wojny zbliżano się stopniowo, krok po kroku - poprzez uświadamianie czym była okupacja, wyzwolenie oraz smak zwycięstwa. Na otwartej 8 maja wystawie pojawili się licznie kombatanci.

Następne dni powinny być wykorzystane przez nauczycieli historii, młodzież szkolną, mieszkańców Ziemi Jarocińskiej. Czeka na nich przejmująca lekcja patriotyzmu.

BOGDAN UDZIK

Osoby, które w dniu 28 kwietnia br. po godz. 18.00 widziały czerwony samochód marki **BMW 325i COUPÉ** o nr rej. **B-AM 19**, ukradziony sprzed Spółdzielni Inwalidów „Współpraca" proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Jarocinie.

W SKRÓCIE

❑ 11 maja w UGiM Jarocin burmistrz Paweł Jachowski spotka się z przedstawicielem okręgowej dyrekcji Telekomunikacji Polskiej S.A. w Poznaniu. Omówiony zostanie program telefonizacji miasta i gminy.

❑ W ramach obchodów „Dni Ziemi Jarocińskiej" Jarocińskie Centrum Przedsiębiorczości organizuje wystawę produktów z naszego regionu. Zainteresowane zakłady, do 13 maja, mogą się kontaktować z Ośrodkiem Wspierania Przedsiębiorczości w Jarocinie, ul. Przemysłowa 3, w godz. od 10.00 do 15.00 (tel. 47-32-61).

❑ Również w ramach „Dni Ziemi Jarocińskiej" 27 maja na stadionie MOSiR rozegrany zostanie turniej piłkarski drużyn amatorskich o Puchar Burmistrza. Udział w nim weźmie także drużyna redaktorów i pracowników „Gazety Jarocińskiej".

❑ Do gminy Jarocin nadeszło zaproszenie do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Chórów, który odbędzie się w Veldhowen w dniach od 13 do 15 października. Udział zapowiedziały, między innymi, chóry ze Szwecji, Finlandii, Danii, Rosji i Estonii. Zgłoszenie uczestnictwa w festiwalu wysłała **Agnieszka Gniatczyk.**

❑ Zaproszenie do złożenia wizyty w Veldhowen otrzymali również dyrektorzy szkół średnich z Jarocina i Zespołu Szkół Rolniczych w Tarcach.

❑ W czasie trwania „Dni Ziemi Jarocińskiej" wizytę w naszym mieście złożą piłkarze z Libercourt.

❑ W dniach od 1 do 15 lipca w Jarocinie będą przebywały dzieci z Libercourt. Organizacją ich pobytu zajmie się Jarociński Ośrodek Kultury.

❑ 14 maja o godz. 8.00 w Pogorzelicy, na Warcie (przy promie) rozegrane zostaną **Spiningowe Mistrzostwa Koła PZW w Jarocinie.** Zgłoszenia przyjmowane będą od godz. 7.30. Opłata startowa od zawodnika wynosi 1 zł.

❑ 21 maja o godz. 6.00 rozpoczną się **zawody wędkarskie** o mistrzostwo koła w **Panience.** Organizatorem jest Koło PZW z Jaraczewa.

❑ W dniach 27 i 28 kwietnia uczniowie Szkoły Podstawowej W Sławoszewie przebywali na wycieczce w Karpaczu. Zorganizowanie wyjazdu przez Szkolne Koło PTTK było możliwe dzięki pomocy Zarządu RSP z Kotlina.

❑ 11 maja o godz. 10.00 w hali Klubu Sportowego „CALISIA" w Kaliszu odbędzie się uroczyste otwarcie **TARGÓW BUDOWNICTWA I WYPOSAŻENIA „KALBUD 95".** Organizatorem targów jest Rada Wojewódzka Federacji Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej.

(ic)

Tablica nie dojechała

- Gdzie jest tablica?

- No nie wiem. Miała być zasłonięta wstęgą... Nawalił Wydział Gospodarki Komunalnej - mówił zakłopotany zastępca burmistrza Henryk Kowalski.

Na plakatach z programem imprez długiego weekendu 29 kwietnia - 3 maja napisane było wyraźnie: odsłonięcie tablicy upamiętniającej podpisanie porozumienia między miastami Veldhoven (Holandia) i Jarocin. Uroczystość miała się odbyć w Święto Konstytucji 3 Maja o godzinie 14.00. W piątek 28 kwietnia Rada Miejska podjęła uchwałę o zmianie nazwy ul. Kupieckiej na ul. Veldhoven.

Tylko nieliczni mieszkańcy Jarocina potrafili umiejscowić położenie ul. Kupieckiej. Powstała ona zaledwie rok temu. Miała przypominać, że przed laty właśnie tam znajdowało się jarocińskie targowisko. Obecnie na dawnym placu targowym stoją jeszcze nie do końca wybudowane willle. To nowe, „prominenckie" osiedle (jak już jest nazywane tych kilka domów) miało być najbardziej odpowiednim, aby znalazła się na nim placa o nazwie „bliźniaczego" miasta. W kręgach jarocińskiej władzy mówiło się, że przyszli mieszkańcy ul. Veldhoven utrzymają ją w zachodnim (ściślej - holenderskim) stylu.

Dziesięć minut przed godziną 14.00 na ul. Veldhoven (a właściwie Kupieckiej, bo tabliczka z taką nazwą była jeszcze umieszczona na jednym z budynków) obecna była jedynie mała grupka osób. Przybył także radny Stefan Roguszczak - chyba najzagorzalszy przeciwnik zmiany nazwy ulicy. Żartowano, że podczas uroczystości okaże przed holenderskimi gośćmi swe niezadowolenie. Ulica wyglądała podobnie jak przed paroma dniami. Nie sprawdziły się przewidywania mieszkańców okolicznych ulic - Jarmarcznej, Karwowskiego, Brandowskiego. Nikt na ostatnią chwilę nie starał się wyłożyć do końca ulicy kostką polbrukową.

- Gdzie jest tablica?

- Ja nie wiem. My tu tylko ubezpieczamy - twierdził jeden z policjantów municypalnych.

- Nawalił Wydział Gospodarki Komunalnej - usłyszałem od zakłopotanego zastępcy burmistrza Henryka Kowalskiego. Tablica upamiętniająca podpisanie porozumienia z holenderskim miastem miała być zasłonięta wstęgą. Tymczasem przy ul. Kupieckiej (Veldhoven) stały tylko maszty z flagami polską i holenderską i zielona tablica z nazwami „bliźniaczych" miast. Wszystko w otoczeniu cegieł, piasku i betoniarek.

O godzinie 14.00 zjawiła się holenderska delegacja. Burmistrz Jarocina przypomniał piątkową decyzję Rady Miejskiej o zmianie nazwy ulicy. Burmistrz Frans A. W. Jacobs w swoim krótkim wystąpieniu przyznał, że z miłym zaskoczeniem przyjęto w Veldhoven uchwałę jarocińskiej rady. Zapewnił, że „coś równie oryginalnego" zostanie zrobione w holenderskim „bliźniaku".

Zdawało się, że Holendrzy nie zauważają zakłopotania jarocińskich władz spowodowanego brakiem tablicy. Sprawiła to zapewne bariera językowa i może pewne zagubienie w bogatym programie imprez, w których goście mieli uczestniczyć na terenie Ziemi Jarocińskiej. Na zakończenie swojego wystąpienia burmistrz Jacobs wręczył Pawłowi Jachowskiemu, owinięty dotychczas w papier herb miasta Veldhoven oprawiony w ramy. Jednocześnie wyraził nadzieję, że znajdzie ona swoje miejsce na ulicy z nazwą holenderskiego miasta. I znalazła - na kilka minut. Burmistrz Jarocina postawił ją pod masztami, jednak zaraz po zakończeniu uroczystości została stamtąd zabrana.

Następnie wszyscy obecni na uroczystości odsłonięcia tablicy, której nie było, zostali zaproszeni do przejścia piaszczystą ul. Kupiecką vel Veldhoven. Kiedy już dotarli do kilkumetrowego pasa ulicy ułożonego z polbruku, burmistrz Jacobs wziął się za układanie kostki.

- Jak teraz zaczne, to do wieczora ulica będzie gotowa - żartował. W „budowie" wsparł go burmistrz Jarocina.

Jeszcze przez kilka minut dyskutowano i podziwiano nowe domy. W towarzystwie rej wodził Tadeusz Szmidel. Zdołał powiadomić chyba wszystkich przybyłych na uroczystość, że to „jego ulica", a najmniej zaawansowana budowa to jego przyszły dom.

ROBERT KAŹMIERCZAK

4 maja minęła siedemdziesiąta rocznica objęcia urzędu burmistrza Jarocina przez Edmunda Rogalskiego, który funkcję tę pełnił nieprzerwanie od 1925 roku do wybuchu drugiej wojny światowej.

Z tej okazji burmistrz Paweł Jachowski złożył na grobie E. Rogalskiego wiązankę kwiatów. W kilkunastoosobowej grupie mieszkańców Jarocina, która zebrała się na miejscowym cmentarzu byli między innymi współpracownik burmistrza E. Rogalskiego - Antoni Durczak, wieloletni sekretarz miejski oraz córka Teresa Stanisławska.

Fot. A. Czerneńko

STOP KLATKA

Burmistrz Jarocina Paweł Jachowski i burmistrz Veldhoven Frans W. A. Jacobs na ul. Veldhoven (wcześniej Kupieckiej)

Fot. R. Kaźmierczak

3 maja odwiedziła naszą redakcję oficjalna delegacja miasta Veldhoven. Gościli u nas: burmistrz Veldhoven - Frans A. W. Jacobs oraz H. Kootkar, A. P. de Swart, C. Smits. Rozmawialiśmy o wielu sprawach. Dowiedzieliśmy się, że w Veldhoven jest również lokalna gazeta i radio. Podjęliśmy już pierwsze kroki by nawiązać z naszymi holenderskimi kolegami współpracę. Poniżej zamieszczamy obszerne fragmenty rozmowy z burmistrzem Veldhoven - Fransem A. W. Jacobsem.

Wybrany przez Królową

— ROZMAWIAJĄ: BEATA FRĄCKOWIAK, PIOTR PIOTROWICZ —

Czy podoba się panu nowa jarocińska ulica, która od dzisiaj nosi nazwę Veldhoven?

Jest ładniejsza niż była. Razem z jarocińskim burmistrzem ułożyliśmy własnoręcznie kilka kostek brukowych i dzięki temu stała się ona bardziej atrakcyjna.

W Veldhoven jest ulica Jarocińska?

Nie, ale myślę, że w najbliższej przyszłości to się stanie. Powinna to być jednak niespodzianka.

Dla kogo? Dla mieszkańców Veldhoven?

Mam taką nadzieję.

Wczoraj podpisano porozumienie o współpracy między naszymi miastami. Czego konkretnie ono dotyczyło?

Najważniejszą rzeczą w umowie jest ustanowienie związków przyjaźni między tymi miastami. Będzie to realizowane w sferze kulturalnej, gospodarczej, poprzez współpracę w zakresie oświaty, kultury, sportu, zdrowia, kontaktów między młodzieżą oraz kontaktów między ludźmi, którzy pracują na rzecz wolności, a także stworzenie warunków do współpracy organizacji, które działają na rzecz wspólnot religijnych, kościołów. Będziemy również zajmować się problemami socjalnymi, ekonomicznymi i wszystkimi innymi problemami, z którymi się zetkniemy i w których obydwa zarządy będą mogły być użyteczne.

Czy przeznaczyliście państwo jakieś specjalne pieniądze na współpracę z Jarocinem?

Są przeznaczone specjalne fundusze. Przyszłość pokaże, na co te pieniądze będą wydane. Zależy to od tego, jakie zadania wytyczy nasza lokalna rada miejska.

Czy widzi pan również możliwość współpracy w sferze biznesu?

Po ubiegłorocznej wizycie przedstawicieli Veldhoven, również ludzi biznesu, w Jarocinie, jest czas na to, żeby podobne osoby z Jarocina przyjechały do Holandii. Być może podczas osobistych kontaktów dojdzie do nawiązania współpracy. Nie da się dziś powiedzieć, jakie będą tego rezultaty. Jesteśmy na początku tej drogi.

Dla Jarocina ogromnym problemem jest w tej chwili bezrobocie. Jak wygląda u was sytuacja z miejscami pracy?

W porównaniu z tym, co usłyszeliśmy wczoraj od waszych władz, nasz problem staje się marginalnym, ale na nasze warunki jest to problem poważny - nie finansowy, lecz czysto społeczny. U nas brak zatrudnienia nie oznacza biedy.

Jarociniacy nie znają Veldhoven. Mógłby pan krótko opowiedzieć naszym Czytelnikom o swoim mieście?

To nowe miasto. Przed 1920 rokiem były to cztery wioski, które postanowiły zbudować w środku miasto. Odwiedzając Veldhoven odnajdujemy ich ślady, różne budownictwo. W środku jest duże centrum handlowe. Veldhoven liczy trochę więcej niż 40 tys. mieszkańców. Zapewniamy 40 tys. miejsc pracy. Nie ma żadnych problemów z infrastrukturą. To miasto, w którym ludzie mają możliwość dobrze i szczęśliwie żyć. Myślę, że ludzie z Jarocina po kilku latach dojdą do tego samego.

Przedstawił pan Veldhoven jako raj. Myślę, że po przeczytaniu tego wywiadu wielu mieszkańców chciałoby zamieszkać w waszym mieście. Czy rzeczywiście nie borykacie się z żadnymi problemami?

Mamy jeden problem - musimy pracować. A mówiąc poważnie, to moją wcześniejszą wypowiedź należy rozumieć w kontekście tego, co zobaczyłem u was. Nasze problemy w porównaniu z waszymi są żadnymi. Bardzo bym się wstydził gdybym, będąc u was, mówił o swoich problemach. Spotykam się z problemami natury politycznej, ale taki jest mój zawód.

Jest pan związany z jakimś ugrupowaniem politycznym? Należy pan do jakiejś partii?

Ustanowienie burmistrza przebiega zupełnie inaczej niż w Polsce. My jesteśmy wyznaczani przez Królową. Nie podlegamy wyborowi. To decyduje o zupełnie innym charakterze politycznym tego zawodu. Możemy być członkami partii politycznych, ale oczekuje się od nas politycznej niezależności w trakcie naszej pracy.

Dlaczego Veldhoven chce współpracować właśnie z Jarocinem? Co o tym zdecydowało?

Chyba ponad sto miast w Holandii nawiązało kontakty z Polską. Uważamy, że przyjaźń między mieszkańcami miast holenderskich i polskich przyczyni się do osiągnięcia większej wolności. Historia uczy, że rządy nie mogą osiągnąć wolności bez inwencji ludzi. Ważne jest, żeby ludzie Wschodu i Zachodu spotkali się. Mieliśmy kontakty z jednym z krajów afrykańskich. Ograniczały się one jednak do wymiany korespondencji. Odległość była ogromna. Rada miejska podjęła uchwałę, że jeżeli nawiążemy kontakt z jakimkolwiek miastem, na wschodzie czy na zachodzie, nie wolno przekroczyć odległości tysiąca kilometrów. Jarocin znalazł się akurat na tej odległości. Przyjaźń można tylko podtrzymać poprzez wzajemne odwiedzanie się.

Dziękujemy za rozmowę.

Burmistrz Veldhoven *Fot. R. Kaźmierczak*

Jarocin - Veldhoven

Umowa podpisana

Dokończenie ze str. 1

Burmistrz Jarocina przypomniał historię kontaktów ludności ziemi jarocińskiej z Holendrami, które sięgają aż XIII wieku. Po nim przemawiał burmistrz Jacobs. Na zakończenie swojego wystąpienia wręczył Pawłowi Jachowskiemu miniaturkę posągu tancerki, stojącego na rynku w Veldhoven. Później nastąpił moment kulminacyjny wtorkowego spotkania - podpisanie „Porozumienia o współpracy pomiędzy Gminą Jarocin i Veldhoven".

Porozumienie obejmuje współpracę w zakresie szkolnictwa, kultury, opieki zdrowotnej, opieki społecznej. Przewidziane są także kontakty młodzieży Jarocina i Veldhoven, kontakty „grup pokojowych" i organizacji wyznaniowych. W umowie wymienia się także jako „obszary zainteresowania" ochronę środowiska, infrastrukturę, organizację i pracę przedsiębiorstw. Gminy mają także współdziałać w zakresie wymiany wiedzy i doświadczenia z dziedziny gminnej polityki terenowej. Wraz z delegacją z Veldhoven w Jarocinie był obecny C. Smits. Będzie on „łącznikiem" strony holenderskiej do utrzymywania stałych kontaktów z Jarocinem oraz koordynacji projektów realizowanych przez obie gminy. Utworzenie takiego stanowiska przewiduje porozumienie. W najbliższym czasie także w Jarocinie zostanie powołana osoba do pełnienia tej funkcji. Smits od kilku miesięcy przebywa w Poznaniu, gdzie uczy się języka polskiego. Nie chciał się jednak pochwalić postępami w nauce.

Przez obie gminy zostanie opracowany plan współpracy na okres dwóch lat. Strony postanowiły także wzajemnie się informować o ważnych wydarzeniach w gminie. Zostanie także przygotowana lista organizacji prywatnych chcących nawiązać kontakty z podobnymi organizacjami w partnerskiej gminie. Władze gmin będą także „w ramach swoich możliwości" pośredniczyć w nawiązywaniu kontaktów między wspomnianymi organizacjami.

Porozumienie zostało zawarte na czas nieokreślony. We wtorek została podpisana polskojęzyczna wersja porozumienia, natomiast umowa w języku niderlandzkim będzie podpisana podczas pobytu delegacji naszego miasta w Veldhoven.

Kontakty w niektórych dziedzinach zostały już nawiązane. We wrześniu w Veldhoven przebywała delegacja oficjalna z Jarocina pod przewodnictwem Konrada Krzynowka - prezesa oddziału Klubu Inteligencji Katolickiej, w marcu Holandię odwiedziła grupa jarocińskich kobiet. Znacznie wcześniej rozpoczęła się współpraca w zakresie pomocy społecznej, o której, wtorkowej uroczystości, mówiła przedstawicielka holenderskiej fundacji, która od kilku lat wspomaga najuboższe rodziny z naszego terenu.

(rr)

Detektyw historii

W czwartek 27 kwietnia gościem Filii dla Dzieci Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie był Marian Walczak.

Autor przedstawił dwie swoje książki „Magda w świecie książki. (Od papirusu do komputera)" napisaną z Bronisławem Dostatnim i pierwszą książkę z serii: „Jarocin w zbliżeniach historycznych" pt "Kościół św. Marcina i Franciszkanie w Jarocinie".

Gość mówił o historii książki: o papirusie, pergaminie i najstarszych polskich książkach. Uczniowie dwóch klas VI ze Szkół Podstawowych nr 1 i nr 2 w Jarocinie dowiedzieli się, że istnieje książka o wadze 3 ton i taka o wielkości pudełka zapałek. Dzieci z zainteresowaniem słuchały o Czarciej biblii ze Sztokholmu, której dotykanie - podobno - przynosi nieszczęście. Później stawiano pytania. Jeden z uczestników spotkania chciał się dowiedzieć, co jest fascynującego w pisaniu książek. Marian Walczak powiedział: *Jestem przede wszystkim nauczycielem, a pisanie to przyjemność. Jestem też detektywem historii, którą od dawna się interesuję.*

(gc)

Fot R. Kaźmierczak

Nowe wcielenie Edyty Geppert

„Ja jestem po to, żeby kochać mnie i to się o mnie wie i nic więcej" - to słowa jednej z piosenek śpiewanych przez Edytę Geppert, która przyjechała do Jarocina na zaproszenie o. Oktawiana.

Ci, którzy kochają Edytę, spotkali się w piątkowy wieczór (4 maja) w sali widowiskowej Jarocińskiego Ośrodka Kultury, by posłuchać jej recitalu. Artystka powitała publiczność piosenkami utrzymanymi w pogodnym nastroju. Tymi dobrze znanymi, jak „Z duszą na ramieniu" i „Dziewczyna taka, jak ja" oraz nowszymi - „Pijmy" i „Historia prawdziwa".

Fot. A. Czerneńko

Swoich fanów zaskoczyła włączeniem do repertuaru piosenek kabaretowych z tekstem Mariana Hemara i Jerzego Jurandota. Wykonanie humorystycznych opowiastek o człowieku i rządzących nim namiętnościach artystka doskonale podkreśliła gestem i mimiką. Po raz kolejny udowodniła, że jest nie tylko obdarzona wspaniałym głosem, ale i talentem aktorskim. Publiczność mogła przekonać się, że Edyta Geppert jest równie przekonująca, gdy swoim śpiewem wzrusza, jak i gdy bawi. W programie recitalu znalazła się piosenka cygańska i żydowska oraz staroirlandzka ballada z XVII wieku. Kabaretową część koncertu zakończyła piosenka „Leon - Kameleon" utrzymana w konwencji rockowej i wykonana „z przymrużeniem oka". W wirujących światłach, Edyta Geppert szalała na scenie niczym wokalistka rockowej kapeli.

W trzeciej części recitalu znalazły się utwory ostatnio opracowane. Głównie z nowej płyty, zatytułowanej „Śpiewajmy", do której muzykę skomponował Jerzy Satanowski i Tomasz Bajerski a słowa napisał Jacek Buras. Na zakończenie Edyta Geppert przypomniała swoje starsze, a jednak ciągle aktualne i lubiane, piosenki, jak „Kocham cię życie", „Nie żałuję" i „Zamiast".

Artystce akompaniowali Henryk Alber na gitarze i Tomasz Bajerski na instrumentach klawiszowych. Scenariusz recitalu przygotował i spektakl wyreżyserował Piotr Loretz. On również prowadził spotkanie, opowiadał anegdoty o swojej pracy z Edytą i zapowiadał kolejne piosenki.

Nastrój wykonywanych utworów i ich dramaturgię doskonale podkreślało oświetlenie, nad którym pracowała ekipa techniczna towarzysząca artystom.

Mimo że nie wszystkie miejsca w sali JOK były zajęte, koncert był bardzo udany. Publiczność żegnała Edytę Geppert dwiema owacjami na stojąco.

IWONA CIEŚLAK

Rozmowa z Edytą Geppert ukaże się w następnym numerze.

„Witka" w Witaszycach

Dzięki konkursowi gazetek szkolnych w ostatnich dniach na terenie Szkoły Podstawowej w Witaszycach zapoczątkowało swoją działalność pismo "WITKA". Wszystkie egzemplarze numeru 1 rozeszły się w ciągu kilku minut.

Głównym inspiratorem utworzenia gazetki szkolnej (miesięcznika) a zarazem opiekunem zespołu redakcyjnego jest nauczycielka **Grażyna Piątka.** W skład zespołu redakcyjnego wchodzą uczniowie: **Julia Twarogowska** (redaktor naczelny), **Elżbieta Groch** (zastępca redaktora naczelnego), **Maja Porzuckowiak** (sekretarz redakcji), **Agata Woś, Alicja Tułaza, Karolina Matyniak, Izabela Kaczmarek, Agnieszka Kaczmarek, Sławomir Nowacki, Mariusz Rosiński, Piotr Nawrot, Marcin Baranowski, Szymon Drańczuk, Joanna Szymczak, Lidia Szymczak, Jędrzej Kucharzak, Patryk Kraszkiewicz.** Za wykonywanie fotografii odpowiedzialni są: **Anna Beśka, Wojciech Szpera, Maciej Wasilewski.** Numer 1. gazetki został złożony komputerowo przez uczniów na szkolnym sprzęcie i liczy 10 stron formatu A5. Poszczególne egzemplarze zostały wykonane na szkolnej kserokopiarce. W obsłudze komputera pomagał miejscowy nauczyciel **Krzysztof Śmigielski,** gdyż założono, że następne numery będą wykonywane w sposób bardziej profesjonalny. Zespół redakcyjny zamierza natrakcyjnić poruszane problemy i zwiększyć objętość pisma. Nazwa gazetki pochodzi od słowa „Witka", które oznacza „cześć" a jednocześnie jest początkiem nazwy miejscowości Witaszyce. W piśmie znajdują się zagadnienia dotyczące życia społeczności szkolnej, ludzi zasłużonych dla Witaszyc, ochrony środowiska przyrodniczego, prowadzenia zajęć lekcyjnych, ciekawostek ze świata, porad z zakresu mody, zdrowia i urody, humoru szkolnego. W końcowej części „Witki" znajdą się hasła krzyżówek oraz horoskop. (lb)

PRASA DONOSIŁA

Mam zamiar z wolnej ręki sprzedać wiatrak mój w dobrym stanie w Lisewie obwodzie policyjnym Żerków pod Nrem 17 położony, z należącym do tego domem nowo wybudowanym pod dachówką i stajniami, tudzież łąkę, z której 3 wozy pierwszego i drugiego cięcia się sprzątają i kawałem roli Iszej klassy, w ogóle 15 morgów.

Mający chęć kupienia raczą się zgłosić do mnie, lub do komisionera pana Budwig w Żerkowie.

Leonard Olszewski

„Publiczny Donosiciel"
Nr 21, 24 maja 1853 r.

- Pogrzeb ofiary morderstwa. W uroczystość Wniebowstąpienia odbył się w Jarocinie pogrzeb śp. Węclewskiego z Ciświcy zamordowanego w lesie zakrzewskim. Na pogrzeb zebrała się niezmierna ilość ludu z okolicy: z Witaszyc, Zakrzewa i Ciświcy. Gruchnęła bowiem wieść, że za trumną poprowadzą mordercę w kajdanach. Nad grobem przemówił ks. prob. Niedźwiedziński do młodzieży, rodziców i opiekunów, nawołując do przestrzegania praw Bożych, które to przemówienie w obliczu zbrodni zrobiło głębokie wrażenie na zebranej pewnie dwutysięcznej rzeszy ludu na cmentarzu.

„Gazeta Jarocińska"
Nr 41, 20 maja 1926 r.

Podziękowanie

Na podstawie zarządzenia P.K.U. Kalisz zorganizowany został przez Wydział Wojskowy Starostwa Powiatowego w Jarocinie „Punkt przesyłkowy" dla powołanych do czynnej służby wojskowej obywateli miasta i powiatu Jarocina w dniach 19, 20, 21 i 23.IV. br (...)

Biorąc pod uwagę dużą ilość powołanych oraz długotrwałość dzienną i okres Zarząd P.C.K. oddział Jarocin zasłużył sobie na publiczne uznanie i podziękowanie za pracę trudną i ofiarną, a szczególnie za społeczne dojrzałe, obywatelskie ustosunkowanie się do powołanych i władz przeprowadzających rejestrację.

Starosta Powiatowy
Piosik

„Biuletyn informacyjny"
Nr 5, 5 maja 1945 r.

Trzy wozy strażackie stoją jeden za drugim. Pierwszy ten ze Sławoszewa. Miejscowy proboszcz Jerzy Rychlewski, niczym sportowiec wdrapuje się po drabince na dach potężnego stara. Święci samochód i jego wnętrze. Przypatrujący się mieszkańcy wioski biją gromkie brawa.

Wszystko sami

MARIUSZ GRYSKA

Sławoszew liczy prawie 700 mieszkańców. Większość to rolnicy. Tylko nieliczni nastawieni są na uprawę ogrodniczą czy warzywną. Kościół, poczta, ośmioklasowa szkoła podstawowa. Dobre nawierzchnie dróg. *„Bibliotekę publiczną to mamy taką, że niejedna gmina nam jej zazdrości"* - mówią mieszkańcy. W ubiegłym roku ukończono wodociągowanie. Największą bolączką mieszkańców jest brak telefonów. W całej wiosce są tylko trzy numery telefoniczne. *„To spokojna wioska. Mieszkańcy są zdyscyplinowani, nie ma żadnych problemów, aby zachęcić ich do jakiejkolwiek inicjatywy"* - mówi **Tadeusz Pisarek**, sołtys Sławoszewa.

Jak zdobywano samochód

Najpierw pobudowali nową remizę. Trwało to prawie dziesięć lat. Na początku lat siedemdziesiątych dysponowali strażackim żukiem, co jak na owe czasy było dużym sukcesem. *„Jeszcze tylko brakuje napisów, ale do środy będą na pewno gotowe"* - mówi Marian Orpel wskazując stara, nowy nabytek strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławoszewie.

Samochód został odkupiony okazyjnie z jednostki wojskowej w Nysie. Był prawie nie używany, jego przebieg wynosił niecałe 500 km. Zwyczajna ciężarówka, beczkowóz. Nawet kabinę należało zmienić, ponieważ była dwuosobowa. Dzięki wysiłkom i pracy mieszkańców wioski został przystosowany do gaszenia pożarów. *„Władze gminne w Kotlinie zakupiły dwa takie samochody, jeden dla OSP w Racendowie, drugi dla nas. Obydwa kosztowały w sumie 15 milionów starych złotych. W Racendowie użytkują go już od roku. My dopiero teraz uporaliśmy się z niezbędnymi przeróbkami. Prawie trzy miesiące nad nim pracowaliśmy"* - mówią członkowie OSP w Sławoszewie. Wszystkie prace strażacy wykonywali we własnym zakresie, społecznie. Spotykali się po pracy. Znajomy spawacz zamontował nową kabinę, ktoś inny pomógł przy regulacji silnika. *"Organizowaliśmy zabawy, wynajmowaliśmy salę w remizie na wesela i wszystkie pieniądze uzyskane z tych imprez przeznaczaliśmy na zakup niezbędnych części do samochodu strażackiego. Do chwili obecnej wyłożyliśmy z uzbieranych pieniędzy prawie 40 milionów złotych. Ale nowy samochód strażacki, bez jakiegokolwiek wyposażenia kosztuje ponad miliard złotych "* - stwierdzają członkowie OSP. Strażacy dysponują obecnie samochodem w pełni przystosowanym do udziału w akcjach pożarniczych.

Prężna straż

„Nasza OSP jest prężna. Pod względem finansowym należymy do bogatszych spośród wszystkich działających na terenie gminy Kotlin" - mówią strażacy. Remizę strażacką również budowano przy znacznej pomocy mieszkańców wioski. Pomagali przy wszystkich niefachowych pracach. Dużo pomogły także władze gminy. *„Połowę funduszy przekazały władze gminy w Kotlinie, a druga część to nasze czyny społeczne"* - mówią. Remizę strażacką oddano do użytku dwa lata temu, 2 maja 1993 roku. Budowano ją 10 lat, z niemałymi kłopotami. Najpierw nie mogli uzyskać pozwolenia na budowę. Napisali do ówczesnej Kancelarii Rady Państwa. Pomogło. Zezwolenie wkrótce otrzymali.

Sławoszewska OSP liczy ponad 50 członków, jest podzielona na 4 sekcje. Nie brakuje w niej kobiet. Prezesem jest **Henryk Pluta**, komendantem i jednocześnie kierowcą **Stanisław Maslowski**, a **Marian Orpel** jest jej sekretarzem. Podkreślają, że obecnie najpilniejszą potrzebą jest poprawa łączności telefonicznej. *„Przydałoby się także nowe umundurowanie. Obecnie pieniądze, które zarobimy na organizowaniu zabaw, będziemy przeznaczać właśnie na jego zakup"* - mówi **Henryk Pluta**. W budżecie gminy Kotlin na wszystkie działające na jej terenie OSP (jest ich 10) przeznaczona jest kwota 480 milionów złotych. Potrzeby są o wiele większe. Na przykład 20 metrów węża kosztuje 1,5 miliona starych złotych. Gmina nie jest duża, jej dochody roczne wynoszą około 12 miliardów złotych. Rocznie na utrzymanie jednej jednostki OSP potrzeba około 40 milionów starych złotych. Henryk Pluta podkreśla, że zgodnie z przepisami każda gminy powinna odprowadzić 5% z budżetu na ochronę przeciwpożarową. *„A realnie mogą przeznaczyć tylko około 2%, bo przecież w gminie są także inne potrzeby"* - dodaje.

Dzień strażaka

4 maja przypada Dzień Strażaka, święto patrona strażaków - św. Floriana. Dzień wcześniej miejscowa ochotnicza straż pożarna zorganizowała uroczystości związane z poświęceniem nowego samochodu strażackiego. Przybyły inne jednostki strażackie z pobliskich wiosek (m. in. Kotlina, Racendowa, Wilczy), odprawiono uroczystą mszę św. Na dziedzińcu remizy przygrywała orkiestra dęta Gminnego Ośrodka Kultury z Dobrzycy. Zaprezentowano możliwości nowego samochodu strażackiego. Wszyscy z ciekawością i dużym zainteresowaniem przyglądali się jego funkcjonalności. Niektórzy nie uniknęli zmoczenia wodą.

Wyróżniającym się członkom OSP wójt gminy Kotlin, Walenty Kwaśniewski wręczył medale i dyplomy. Otrzymali je m.in. **Stanisław Maslowski, Bogdan Maryniak, Edmund Szczepański,** proboszcz parafii w Sławoszewie - **Jerzy Rychlewski, Ryszard Dorsz, Stanisław Stefaniak, Sławomir Krzaczkowski, Marcin Maryniak, Zbigniew Gwoździela i Grzegorz Gwoździela.** A później była już zabawa do samego rana.

Proboszcz Jerzy Rychlewski święci nowy smochód *Fot. A. Czerneńko*

Wyróżniającym się strażakom wręczono medale i dyplomy. Wśród wyróżnionych był także proboszcz *Fot. A. Czerneńko*

Trochę historii

Ochotnicza Straż Pożarna w Sławoszewie została założona 12 stycznia 1931 roku. Podczas II wojny światowej okupant niemiecki zniszczył cały jej majątek. 5 maja 1945 roku kilkunastu zapaleńców powołuje na nowo Ochotniczą Straż Pożarną. W tym samym roku zakupują sztandar. W czerwcu 1950 roku następuje oddanie do użytku małej, skromnej strażnicy. W 1958 roku, w nagrodę za sprawność bojową wykazaną na zawodach powiatowych, OSP w Sławoszewie otrzymuje nową motopompę, która zastępuje starą, ręczną. Od początku lat 70. następuje robudowa istniejącej strażnicy. Najpierw dobudowują garaż dla otrzymanego wcześniej strażackiego żuka. 2 maja 1993 roku oddają do użytku nową, istniejącą do dnia dzisiejszego nowoczesną remizę strażacką. Dwa lata później władze gminne w Kotlinie finansują częściowo zakup nowoczesnego wozu strażackiego.

Dzień Strażaka w Golinie

3 maja w Golinie, miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna zorganizowała festyn z okazji Dnia Strażaka. Świętowanie rozpoczęła przysięga Młodzieżowej Grupy Pożarniczej o godz. 15.00. „Młodym strażakiem można zostać od 12 roku życia. Jednak w akcjach uczestniczy się dopiero w wieku 18 lat" - wyjaśnia Eugeniusz Wojtczak, naczelnik OSP w Golinie.

Już przed godz. 15.00 przed strażnicą zebrało się wiele osób. Pogoda zachęcała do wyjścia z domu. Po krótkim ślubowaniu strażackiego „narybku" i pokazie umiejętności młodych, rozpoczęła się zabawa. Na asfaltowym placu przy strażnicy, urządzono dyskotekę dla najmłodszych. Niestety, nikt nie odważył się zatańczyć. Starsi czekali na zabawę w świetlicy o godz. 20.00. Na boisku sportowym odbywały się rozgrywki piłki nożnej między drużynami wystawionymi przez okoliczne OSP: Witaszyce, Zakrzew, Siedlemin, Potarzyca, Golina. Zawody odbywały się w trzech kategoriach wiekowych: 12-16 lat, 16-18 lat i powyżej 18. Drużyny walczyły o puchar ufundowany przez prezesa OSP w Golinie i Witaszycach.

W międzyczasie odbywały się też konkursy przygotowane przez strażaków. Można było postrzelać z wiatrówki lub zagrać w loterii „Koło szczęścia". Do wygrania były atrakcyjne nagrody. Niewątpliwie najbardziej do gry przyciągało pół litra wódki „Polowa", które przy odrobinie szczęścia można było uzyskać za symboliczną nową złotówkę (tyle kosztował los).

Organizatorzy nie zapomnieli też o bufecie. W świetlicy oferowano świeże pączki, piwo, oranżadę, a także gorącą kawę i herbatę. Na zewnątrz do nabycia była wata cukrowa i kiełbasa z rusztu.

O godz. 19.00 wraz z obydwoma burmistrzami Jarocina - Pawłem Jachowskim i Henrykiem Kowalskim przybyła delegacja z Veldhowen (Holandia). Zaraz po tym nastąpiło odczytanie wyników rozgrywek sportowych. W kategorii do 16 lat zwyciężyła drużyna z Zakrzewa, II miejsce zajęła natomiast OSP Golina. W grupie wiekowej od 16-18 lat I miejsce i Puchar Prezesa OSP Golina zdobył zespół z Osieka, drugie - z Goliny. Wśród młodzików (powyżej 18 lat) zwyciężyła OSP Golina, otrzymując tym samym Puchar Prezesa OSP Witaszyce. Drugą lokatę wywalczył zespół z Witaszyc.

Od 20.30 starsi mogli wziąć udział w dyskotece wewnątrz strażnicy. Zabawa zakończyła się około 1.00 w nocy.

★ ★ ★

OSP w Golinie powstała w 1951 r. Świetlica strażacka została wybudowana w czynie społecznym w 1978 r. Naczelnik OSP w Golinie Eugeniusz Wojtczak opowiada o działalności straży we wsi: *„Praktycznie wszystko robione było z naszej inicjatywy i za fundusze uzyskane przez straż. Pieniądze dostawaliśmy czasami od gminy, ale tylko na zakup materiałów. Ostatnio na przykład remontowaliśmy dach strażnicy. Na wyposażeniu mamy 26-letniego żuka w dobrym stanie. Poza tym motopompy, wózek z wężami."* Strażacy z Goliny nie mają wiele wezwań do pożarów. Dwa lata temu było 5, w tym roku żadnego. *„Głównym zadaniem straży jest dzisiaj nie tylko gaszenie pożarów, ale także szeroko pojęta ochrona środowiska. Z naszej inicjatywy powstał system wywozu śmieci z posesji na terenie wsi. W ten sposób zmniejszyła się liczba śmieci wywożonych do lasu"* - mówi prezes OSP w Golinie, Stefan Wojtczak. Zaraz dodaje: *„Jedyne, czego moglibyśmy sobie życzyć to poprawa połączenia ze strażą w Jarocinie."*

JAROSŁAW BAJACZYK
i TOMASZ STEFAŃSKI

Ślubowanie. *FOTO Stachowiak*

Nowe Miasto

Święto straży pożarnych

Dzień św. Floriana przypadający 4 maja jest świętem straży pożarnych. W tym roku obchody rozpoczęły się już 30 kwietnia. Tego dnia jednostka OSP z Wolicy Koziej zorganizowała w Lasku „Guć" w Nowym Mieście festyn rekreacyjny. Plakaty zapowiadały **moc atrakcji, dużo niezapomnianych emocji i wrażeń.** I rzeczywiście, impreza była udana - pogoda i frekwencja dopisały, a dochód z imprezy przeznaczono m. in. na ufundowanie sztandaru dla jednostki, która niedawno obchodziła swoje 60-lecie.

Rano 3 maja na Rynku w Nowym Mieście odbył się pokaz sprawności, w którym uczestniczyły jednostki z Boguszynka, Kłęki, Nowego Miasta i Wolicy Koziej. Później wszystkie drużyny OSP z terenu gminy wzięły udział w uroczystej sumie odprawionej w intencji strażaków. Dalsze obchody odbyły się przy strażnicy na Zielonym Rynku. Z licznych imprez, w których obok strażaków uczestniczyli także mieszkańcy Nowego Miasta, na uwagę zasługują zawody strzeleckie o Puchar Prezesa Związku Gminnego OSP. Zwyciężył Krzysztof Cichoń przed Romanem Kasprzykiem i Stefanem Misiakiem. Obchody związane z Dniem Strażaka zakończą gminne zawody strażackie, które odbędą się 11 czerwca na stadionie w Klęce.

W nowomiejskiej jednostce OSP tegoroczne uroczystości upłynęły w atmosferze przygotowań do obchodów jej stulecia, które przypadnie w 1996 roku.

(hc)

Przemarsz jednostek OSP z kościoła do strażnicy *FOTO Stachowiak*

Autobus zamiast „śremka"

Od 27 marca zawieszona została pasażerska linia popularnego „śremka" - pociągu kursującego między Jarocinem, Śremem i Czempiniem. Teraz trasę tę obsługują autobusy.

Podobnie rzecz miała się z innymi liniami lokalnymi na terenie Wielkopolski. - *Zadecydowały o tym względy ekonomiczne* - tłumaczy naczelnik Stacji Rejonowej PKP w Jarocinie, Andrzej Szperna. - *Kosztowało paliwo, obsługa lokomotyw, obsługa stacji, utrzymanie lokomotyw i wagonów* - wylicza.

Tańsze w eksploatacji okazały się autobusy. Kolej podpisała umowę ze śremską firmą „Strzelec", która wygrała przetarg. Autobusy kursują teraz między Jarocinem, Śremem i Czempiniem. Dla dotychczasowych pasażerów „śremka" nie jest to rozwiązanie gorsze od jazdy pociągiem. Autobus podjeżdża także do wiosek, w których nie było stacji. Uruchomienia nowych przystanków na trasie domagają się mieszkańcy kolejnych wsi. U wójta w Nowym Mieście, na przykład, była w tej sprawie kilkuosobowa delegacja mieszkańców Kruczyna.

- *Zmienialiśmy już kilkakrotnie rozkład jazdy, by dostosować go do potrzeb mieszkańców* - zapewnia Andrzej Szperna. - *Od maja skorygujemy też trasę autobusów tak, by jechały przez Kruczyn i Skoraczew, jak tego chcą mieszkańcy.*

Nadal utrzymany jest ruch towarowy na linii kolejowej do Śremu. Pociąg towarowy kursuje raz dziennie i dzięki temu trasa ta nie stała się martwa.

(hc)

Sprostowanie

W odcinku "Okruchów z przeszłości" dotyczącym przedwojennego burmistrza Jarocina Edmunda Rogalskiego ("G. J." nr 17) błędnie przepisaliśmy nazwisko pierwszego burmistrza Jarocina w okresie międzywojennym. Powinno być **Jan Figna**. Czytelników i autora przepraszamy.

GUĆ-mistrz

30 kwietnia odbyły się spławikowe mistrzostwa Koła Polskiego Związku Wędkarskiego "Guć" w Nowym Mieście. Mistrzem koła został Tomasz Marciniak, który wyprzedził Stanisława Pawlaka i Grzegorza Skowrońskiego.

Wśród juniorów najlepszy okazał się Bartosz Rzepka, przed Jakubem Szeszułą i Marcinem Skotarczykiem.

Zawody odbywały się na rzece Warcie, a startowało w nich prawie 100 zawodników.

(ft)

Czad w auli

5 maja w auli Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie odbył się koncert kapel z okolic Jarocina. Organizowała go klasa dyżurna Ic. Bawiących się, mimo słabego rozreklamowania, było dwa razy więcej niż na koncercie Kazika.

Koncert rozpoczął się parę minut po godzinie siedemnastej. Jako pierwszy miał wystąpić The Parriah, jednak nic pojawili się na scenie. Mieli kłopoty ze złożeniem składu.

Zamiast nich wystąpił zespół Day of Doom, „sextet" z okolic Jarocina. Zaczęli kawałkiem „Virgin" ze średniowiecznym riffem. Gdyby był on cichszy, można by przy nim czytać Dekamerona. Później było już ostrzej, powiało trochę klimatem Paradise Lost.

Później zagrał Life's Terror. Właśnie wtedy z dziwną nieśmiałością na parkiet wyszli tancerze. Bawili się przy „muzie" zwanej hard core. W prawie każdym kawałku było można usłyszeć coś znajomego. Na uwagę zasługiwał dobry wokalista. Na koniec zagrali już klasyczny kawałek Apati - „Młodzi Naziści". Na sali zapanował wtedy wielki chaos. Zespół bardzo podobał się publiczności. Zebrał wiele oklasków.

Po ich koncercie ogłoszono pikietę, która miała się odbyć dzień później (6 maja) przed cyrkiem przeciwko męczeniu zwierząt.

Jako trzeci wystąpił Missing asses (Zagubione dupska). Jest to nowa nazwa zespołu Jajecznica, który zmienił znowu skład. Doszedł nowy wokalista i klawiszowiec. Ten pierwszy śpiewał o bezradności i innych denerwujących go rzeczach. Klawisz dał dużo, niepowtarzalny na tym koncercie nastrój, który przenosił słuchaczy w tajemnicze, odległe miejsce. Podczas ich koncertu nie tańczono, karmiono się wtedy świetną muzyką.

Kapela Mustapha, która przeszła wielką metamorfozę (jeżeli chodzi o skład), bardzo mnie zawiodła. Przyczyną był słabiutki wokalista, który chciał śpiewać jak Axel Rose, ale niestety mu nie wyszło. Sam tłumaczył się tym, że śpiewa z nimi (według mnie to chyba w ogóle) bardzo krótko. Dla maturzystów zagrali reggae. Wtedy wokalista tylko tańczył. Prawdopodobnie swoje braki w edukacji muzycznej chciał nadrobić tańcem. Zespół grał muzykę na pograniczu heavy metalu, hard rocka i reggae.

Jako piąta wystąpiła trashowa Monachomachia. Grał z nimi „sesyjny" bębniarz - Sebastian Kubiak, który sprawił się na szóchę. Zespół miał silny, pasujący do muzyki wokal. Usłyszeliśmy ostrą muzyczkę, ale co się dziwić, trzej gitarzyści mieli na sobie koszulki z nadrukiem Sepultura. Zapatrzeni w swych idoli poruszali się na scenie tak jak oni. Także od nich zapożyczyli sobie trochę muzyki. Chłopakom przypomniało się chyba dzieciństwo, bo zagrali „troszeczkę" mocniejszą wersję „Kolorowych kredek".

Ostatnią kapelą była „Shadow Line". Usłyszeliśmy reggae, punka, hard rocka i rock'n'rolla. Niestety nie dość, że grali nie swoją muzykę, to jeszcze pożyczali sobie teksty (np. Kultu). Chciałoby się powiedzieć „Wszystkie dzieci nasze są". Ich muzyka jest podobna do mieszanki wielowarzywnej z Hortexu. Wszystko jak leci, jednak w dobrym wykonaniu. Mimo wszystko na oklaski zasługuje basista, który wiedział, co do niego należy. Publiczność, mimo że trochę marudziła, dobrze się bawiła przy dźwiękach tego zespołu. Na samym końcu popsuł się odsłuch, perkusja i mikrofon (nie był to pierwszy zastój sprzętu na tym koncercie!). Nastał wtedy totalny bajzel. W końcu znów zaczęto grać, jednak trwało to bardzo krótko. Impreza miała trwać do godz. 20.00, więc sprzęt został odłączony i tak niemiło zakończył się ten, mimo wszystko udany, koncert.

BASTION

FOTO Stachowiak

Wybory miss

Konkursy piękności zawsze cieszyły się dużym powodzeniem. W Jarocinie co jakiś czas organizowane są tego typu imprezy.

MISS ZSZ NR 1

Nie tak dawno w **ZSZ nr 1** klasa dyżurująca zorganizowała wybory „Miss Szkoły". Siedem kandydatek nie tylko cztery razy prezentowało się w strojach: sportowych, szkolnych, letnich i wieczorowych, ale także „na ocenę" tańczyło i odpowiadało na kłopotliwe pytania. Mimo, że próby do tego konkursu trwały bardzo krótko dziewczyny zaprezentowały się znakomicie, zyskując duży aplauz publiczności. Jury, w skład którego weszli głównie nauczyciele szkoły, przyznało następujące tytuły - **Miss Szkoły została Magda Talaga z Borku**, uczennica drugiej klasy LF, tytuł I Wicemiss otrzymała Agnieszka Hałajda, a II Wicemiss - Katarzyna Piechowiak. Publiczność przyznała swój tytuł Ewie Mizgalskiej. Dziewczyny otrzymały nagrody - upominki.

MISS ZSZ NR 2

W przyszłym tygodniu, w piątek (19.05.) w sali widowiskowej JOK-u, odbędą się kolejne wybory „Miss Szkoły". Tym razem najpiękniejszą dziewczynę będą wybierać w ZSZ nr 2 w Jarocinie. W wyniku eliminacji do konkursu zakwalifikowało się 14 dziewczyn. Wszystkie kandydatki czeka rozmowa z jury oraz występ przed publicznością. Organizatorzy przygotowali sporo atrakcji - możemy zdradzić, że dziewczyny zaprezentują się m. in. w sukniach ślubnych, a na scenie będą się poruszać w rytm muzyki granej „na żywo" przez zespół. Jury przyzna następujące tytuły: Miss Szkoły, I i II Wicemiss, Miss Gracja, Miss Elegancja, Miss Foto, a „Gazeta Jarocińska" - nagrodę specjalną, jedna z dziewcząt otrzyma nominację do finału konkursu „Dziewczyna Roku '95".

„DZIEWCZYNA ROKU '95"

Przypominamy o naszym konkursie! Niedawno pięć dziewczyn otrzymało nominacje do finału „Dziewczyny Roku '95", nadal jednak mamy do przyznania tytuł „Dziewczyny Lata" i „Dziewczyny Jesieni" oraz 8 nominacji do finału. **Kolejne półfinały odbędą się we wrześniu, ale już teraz czekamy na zgłoszenia** - chcemy bowiem już teraz prezentować kandydatki na łamach gazety. Wszystkie dziewczyny, które chciałyby wziąć udział w naszym konkursie zapraszamy do biura ogłoszeń „G. J." (Rynek - Ratusz) - tutaj można otrzymać ankietę konkursową. Wystarczy ją wypełnić i i dostarczyć do biura ogłoszeń lub redakcji „Gazety", a my skontaktujemy się i umówimy na zdjęcia.

Agu

Dni Braterstwa

„Trzy dni dla św. Franciszka i dla Ciebie" - tak brzmiało hasło Dni Braterstwa Franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego, które odbywały się w Jarocinie w dniach od 1 do 3 maja.

W Polsce Dni Braterstwa organizowane są od 1983 roku. Ich celem jest przybliżenie postaci świętego Franciszka i jego sposobu patrzenia na świat oraz umocnienie więzi łączących młodzież skupioną we Franciszkańskim Ruchu Apostolskim. Jarocińskie spotkanie w parafii św. Antoniego zorganizował ojciec Oktawian Spottek.

Do Jarocina przyjechała młodzież między innymi z Helu, Gdańska, Torunia, Olsztyna, Wejherowa, Wronek, Poznania, Osiecznej i Ostrowa Wlkp. Łącznie około 250 osób. Wszyscy uczestniczyli w Eucharystii, spotykali się na modlitwach, rozmowach, śpiewie. Młodzież z Wejherowa przygotowała misterium o nawróceniu św. Franciszka, z Torunia zaś, o jego chwalebnej śmierci.

Miłą niespodzianką dla uczestników Dni Braterstwa był przyjazd gości. Na zaproszenie o. Oktawiana swój recital zaprezentowała Aleksandra Kiełb - znana z występów ze Starym Dobrym Małżeństwem - i Zygmunt Romanowski. Wystąpili także „Piotr i jego Przyjaciele" z Piwnicy św. Norberta z Krakowa.

Drugiego maja, we wtorek, młodzi z FRA spotkali się na Rynku. Tu po raz kolejny śpiewał Zygmunt Romanowski, wystąpił też zespół kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego o.o. Franciszkanów z Krakowa - BRĄZOWI. Piękne głosy, muzyka i teksty „chwytające za serce" wszystkich wprawiły w pogodny nastrój. Przyciągnęły także na Rynek wielu mieszkańców naszego miasta, wśród nich był burmistrz Henryk Kowalski i członkowie delegacji z Veldhoven. O 21.00 odśpiewano Apel Jasnogórski. Spotkanie zakończyło się wspólną zabawą - tańczono ponad dwie godziny.

(r)

Cyrkowa pikieta

W sobotę 6 maja, przed wejściem do „Cyrku Wielkiego", który rozbił swój namiot na stadionie MOSiR-u odbyła się mała pikieta. Demonstranci próbowali zwrócić uwagę ludzi na cierpiące zwierzęta. Nie chcieli, by ludzie kupowali bilety do cyrku, gdyż w ten sposób - jak twierdzili - popiera się katowanie zwierząt. O cyrku mówili: „ Zabawa dla ludzi, więzienie dla zwierząt".

(lo)

Kolejowe działki są największym ogrodem na terenie Jarocina. Ludzie spędzają tam bardzo dużo czasu. Niektórzy w czasie lata urządzają tu sobie wakacje. Niestety czasy, gdy wszystkich działkowców łączyła głęboka więź, dawno już minęły.

Bawiono się do północy

ŁUKASZ OLSZEWSKI

Starania na rzecz powstania ogródków działkowych były czynione już w 1953 roku. Była to inicjatywa grupy kolejarzy. Pracowniczy ogród działkowy im. Adama Mickiewicza powstał jednak dopiero trzy lata później. Po długich oczekiwaniach otrzymali ziemię od spółdzielni „Bogusław". Był to teren o powierzchni 11 hektarów. Starczył na 228 działek. Stał się wtedy największym ogrodem działkowym w Jarocinie. Inwestorem była „kolej". Dzięki jej corocznemu funduszowi, przeznaczonemu na rzecz ogródków, założono wodę i wymieniono ogrodzenie. W 1966 roku rozpoczęto też budowę świetlicy na miejscu małego magazynu. Trwała dwa lata.

Wszystkie duże ogrody w Jarocinie podlegają Zarządowi Wojewódzkiemu w Kaliszu. Jeden z działkowców, obecny skarbnik działek kolejowych - Jan Mucha, jest członkiem prezydium tego zarządu. Jak wszystkie ogrody, tak i ten ma swój własny zarząd, który rozstrzyga różne spory pomiędzy działkowcami, udziela nagan, tworzy budżet i typuje pojedyncze działki do konkursów. Obecnie prezesem jest Edward Waloszczyk.

Trzeba płacić

Za korzystanie z terenu działkowego trzeba płacić. Górna kwota składki rocznej ustalana jest przez krajową radę. Oblicza się ją od 1 metra kwadratowego powierzchni działki. W tym roku składka wynosi 4 grosze. Do tego dolicza się jeszcze wodę, gdyż jej zużycie jest bardzo duże. Dlatego działkowcy starają się założyć własne ujęcie wody.

Uchwałą walnego zebrania przyjęto, że dla ogrodu każdy działkowiec musi odpracować pięć godzin w roku. Zawsze gdzieś trzeba coś wykopać, czy naprawić. Ci, którzy nie mają możliwości lub nie chcą odpracować w czynie społecznym tych godzin, muszą zapłacić 10 zł.

Potrzeby działek są olbrzymie. Jednak pieniędzy jest mało, 35% wartości składek przekazywanych jest do zarządu wojewódzkiego.

Kary za nieprzestrzeganie regulaminu są więc karami pieniężnymi. Trzeba nieraz pobudzić zaspałego gospodarza zachwaszczonej działki naganą. Nieopłacenie składek może być ukarane nawet odebraniem działki - powiedział Jan Mucha.

Działki mogą być przekazywane komuś z rodziny lub odsprzedawane za niewielką opłatą. Kupujący muszą jednak pokryć koszty budowy altany, posadzonych krzewów i drzew.

Wybrać najlepszą

Co roku organizowane są przeglądy działek, na których typuje się najlepsze. Ich właściciele w Dzień Działkowca otrzymują dyplomy i nagrody. Oprócz tego zarząd wojewódzki organizuje konkursy na najlepszą działkę, altanę i ogród. Za pierwsze miejsce można zdobyć nagrodę pieniężną w wysokości około 2 milionów starych złotych. W 1991 roku Ryszard Górecki zdobył pierwsze miejsce w konkursie na najlepszą działkę w województwie.

Na tej działce drzewa przypominają bardziej figury geometryczne niż coś żywego. Każda gałązka jest starannie podwiązana, by gdzieś nie odstawała. Przy każdym kwiatku wkopana jest tabliczka z nazwą roślinki - stwierdził z uśmiechem jeden z działkowców.

Podobnie, jak w innych jarocińskich ogrodach, na działkach znajduje się plac zabaw dla dzieci. Są tam karuzele, huśtawki i piaskownice.

Działkowcy mówią - *można tu spokojnie zostawić swoje pociechy i zabrać się za pielenie działeczki z chwastów.*

Osoba nie będąca członkiem ogrodu działkowego, może wynająć świetlicę za około 600 tys. W cenę wliczona jest woda, talerze, kuchnia. Słowem wszystko, co potrzebne jest do wyprawienia uroczystości. Ludzie wynajmują świetlicę tylko na imprezę komunijną czy tzw. „osiemnastkę". Odwiedzają ją także harcerze, dla których służy ona za bazę wypadową na biwak. Wykonują za to różne prace porządkowe na terenie ogrodu.

11 hektarów pietruchy

Kolejowi działkowcy posiadają w swoich szeregach gospodarza, zartobliwie nazywanego strażnikiem ogrodu.

Pan Stanisław jest osobą, która często nocuje w swojej altance z powodu hodowanych przez siebie zwierząt. Ma psa, z którym często nocą przechadza się po terenie ogrodu, dzięki czemu nic na działkach nie może ujść jego uwadze. Wie prawie o wszystkim - powiedział jeden z działkowców.

Na uprawianiu działki można dużo zarobić. Jeżeli ktoś jest zaradny, może bez problemu „wyciągnąć" pięć milionów. Są osoby, które hodują specjalnie na sprzedaż agrest. Podobnie robią z fasolą, a gdy już ją zbiorą, na tym samym miejscu sadzą sałatę, którą łatwo sprzedać na targu.

Na terenie ogrodu działkowego można hodować kury i króliki. Z powodów sanitarnych nie wolno hodować kaczek, świń i innych zwierząt, które mogłyby być przyczyną przykrego zapachu.

Niektóre osoby miały nawet po sto królików, specjalnie hodowanych na sprzedaż. Niestety po dużym pomorze zwierząt w ubiegłym roku wielu nie chce ryzykować. Teraz przeważnie mają po parę kurek.

Kiedyś był warunek, że każdy działkowiec musi uprawiać jak najwięcej warzyw. Teraz już od tego odstąpiono i według zarządu działka powinna być terenem rekreacji. Często całe rodziny robią sobie „grilla". Później zbierają się w altanie i tam się bawią.

Są też tacy, którzy w czasie wakacji urządzają sobie jedno lub dwutygodniowe wczasy. Mieszkają w altankach i odpoczywają po długim roku pracy.

To już było

Dawniej na terenie ogrodu panowała atmosfera jednej wielkiej rodziny. Teraz większą część działkowców stanowią młodzi ludzie i nie ma już takiego, jak kiedyś, współżycia społecznego. Nie wiadomo, czy ktoś komuś zazdrości.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w Dzień Działkowca do świetlicy przychodziło wielu ludzi. Zawsze była pełna sala. Bawiono się do północy i zawsze było mało - wspomina Jan Mucha. *Dzisiaj tylko przeglądy działek przyciągają do świetlicy dwudziestu posiadaczy wytypowanych działek. Ci tylko zostają do końca.*

Kampania ozonowa trwa!

O rozpoczynającej się kampanii ozonowej niedawno informowaliśmy. Obecnie kampania wchodzi w decydującą fazę, gdyż odmniany tytoniu (Nicotiana tabacum BEL - W3 i BEL - B) wrażliwe na zawartość ozonu przygruntowego są przepikowywane do oddzielnych pojemników i mają już wielkość powyżej 1 centymetra. Za kilka tygodni w terenie rozpoczną się konkretne obserwacje oraz ich rejestracja na specjalnych arkuszach.

W kampani ozonowej chodzi o wykrywanie ozonu przygruntowego (trójatomowa cząsteczka tlenu), który jest szkodliwy dla organizmów żywych oraz przyczynia się do powstawania chorób i konkretnych strat materialnych. W odróżnieniu od powłoki ozonowej znajdującej się w stratosferze (zatrzymującej szkodliwe promieniowanie ultrafioletowe UV) ozon produkowany nad powierzchnią gleby jest szkodliwy. Dzieje się tak, że w górnych warstwach atmosfery niszczymy życiodajny ozon, natomiast niepotrzenie produkujemy go w strefie przygruntowej. Otrzymane wyniki badań w czasie trwania kampanii ozonowej zostaną przekazane przez jej uczestników do Polskiego Towarzystwa Geofizycznego w Warszawie. Tam będzie sporządzona komputerowa baza danych, dzięki czemu zostaną ustalone średnie zawartości ozonu na określonych obszarach kraju. Uzyskane dane określające stężenie ozonu przygruntowego pozwolą nie tylko na wyliczenie niektórych strat, ale umożliwią w niedalekiej przyszłości ustalenie obszarów szczególnie zagrożonych oraz miejsca smogu fotochemicznego. W tym roku kampania ozonowa w Polsce jest prowadzona po raz drugi, a liczba zgłoszeń przerosła najśmielsze oczekiwania. Dla wielu chętnych zabrakło nasion tytoniu specjalnych odmian, ale mogą oni starać się o uzyskanie podhodowanych roślinek w dowolnym czasie u któregoś z uczestników. Polskie Towarzystwo Geofizyczne oraz Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej w każdej chwili po podaniu swojego komputerowego numeru ewidencyjnego (nadanego już w momencie wcześniejszego zgłoszenia) może dosłać komplet materiałów wszystkim uczestnikom, którzy uzyskali podhodowane roślinki tytoniu. Zaleca się, aby badania w miarę mozliwości były prowadzone w grupach i potwierdzone barwnymi fotografiami dokumentalnymi, co ułatwiłoby zbieranie informacji.

Z dotychczasowych rozmów udało się ustalić, że na ziemi jarocińskiej istnieje pewna grupa uczestników biorących udział w kampanii ozonowej. Natomiast niektórzy uczestniczyli już w roku ubiegłym. Wskazane jest, aby wszyscy uczestnicy przekazali stosowne dane o sobie do „Gazety Jarocińskiej" w celu umożliwienia opublikowania prowadzonych prac i niektórych wyników badań oraz nawiązania współpracy. Wbrew niektórym poglądom wszystkie prowadzone prace muszą być wykonywane rzetelnie.

L. BAJDA

Do śpiewania nikt nie jest w stanie kogoś zmusić. Śpiewanie wynika z potrzeby głębszych przeżyć i radości, jakiej dostarcza muzyka wykonywana przez grupę ludzi. Na tych zasadach funkcjonują oni.

Cantum Concinnum

ADAM CZERNEŃKO

Z języka łacińskiego oznacza piękne brzmienie. O tym, czy tak jest w rzeczywistości, przekonał się każdy, kto miał okazję słuchać chóru w jednym z Koncertów Ratuszowych, na pasterkach lub innych uroczystościach.

Cantum Concinnum założyło w maju 1992 r. dwóch zaangażowanych byłych chórzystów Liceum Ogólnokształcącego: Konrad Chmielewski i Adam Lorenc, którym żal było kończyć przygodę z pieśnią. Zwrócili się o pomoc do profesora Alfonsa Kowalskiego - dyrygenta chóru licealnego i uzyskali ją. Wszyscy są mu bardzo wdzięczni za wkład, jaki wniósł swoim zaangażowaniem i bogatym doświadczeniem. Od roku jednak ze względów zdrowotnych „Funiu" częściowo się wycofał. Jeszcze w pierwszym roku istnienia założyciele „odkryli" studentkę Kolegium Artystyczno - Pedagogicznego UAM - filii w Kaliszu - Agnieszkę Gniatczyk, studiującą wychowanie muzyczne i jako osobę przygotowaną teoretycznie poprosili o pomoc w prowadzeniu chóru.

Na pierwszą próbę poszłam z niemałą tremą i świadomością szaleństwa, bo gdy otrzymałam tę propozycję byłam, wiadomo, na IV roku studiów, robiłam II stopień szkoły muzycznej - wydział wokalny, miałam trochę godzin nauki gry na instrumentach elektronicznych w Ostrzeszowie, gdzie dojeżdżałam z Kalisza, były też zajęcia z rytmiki w przedszkolu nr 6 i praca w grupie Jung Singers Izy Skrzypek. Gdy zaczęli śpiewać jakoś zapomniałam o strachu.

W ten sposób rozpoczął się kolejny etap pracy i sukcesów chóru. Do tej pory grupa brała udział w konkursach różnej skali. Na Festiwalu Muzyki Religijnej w Rumii w październiku 1994 r. zdobyli I miejsce, dwa razy wyśpiewali srebrne odznaczenia, tzw. Harfa Eola w przeglądzie zespołów szkolnych Schola Cantorum w Kaliszu. W tym roku po długich, męczących przygotowaniach zaszli wysoko w trójetapowym konkursie chórów a'capella - wygrywając w Ostrowie etap wojewódzki, w Łodzi - etap międzywojewódzki i w Bydgoszczy przy wielkich emocjach sięgnęli po Srebrny Kamerton. Są to spore osiągnięcia jak na trzy lata istnienia chóru. Świadczy to wyłącznie o ogromnej chęci śpiewania i trudzie wkładanym w przygotowania do konkursów. Próby odbywały się w soboty i niedziele dzięki pomocy proboszcza parafii św. Marcina - Jerzego Kunkela, udostępniającego salkę i kościół. Od pewnego czasu spotkania odbywają się w auli Liceum Ogólnokształcącego. Chórzyści są wdzięczni dyr. Bronisławie Włodarczyk za pomoc, bowiem chór nieco się rozrósł (początkowo śpiewało 20 osób), a w liceum warunki do prób są idealne. Jak prezes zespołu - Konrad Chmielewski obliczył, przez 3 lata przewinęło się ok. 55 osób.

Agnieszka Gniatczyk Fot. A. Czerneńko

W chwili obecnej w chórze czynnie działających jest ok. 40 osób. Skład tworzą w większości absolwenci LO, śpiewający niegdyś w szkolnym chórze, uczniowie liceum i osoby nie związane wcześniej z muzyką.

W repertuarze Cantum Concinnum znajduje się ok. 40 utworów, sakralnych, świeckich, dawnych i trudnych współczesnych. Marzeniem chórzystów jest przygotowanie prawykonania jakiegoś utworu. Takie prawykonanie posiadał w konkursowym repertuarze w Bydgoszczy poznański chór Fermata, z którym konkurowali już wcześniej w Rumii. W tym konkursie Fermata zdobyła złoty kamerton, wraz z rewelacyjnym chórem Ave Sol z Bielska - Białej - laureatem Grand Prix.

Niestety w dzisiejszych czasach, kiedy zaśpiewano już prawie wszystko, niezwykle trudno znaleźć utwór jeszcze nie wykonany, a nowe, współczesne dzieła są bardzo trudne. Ludzie z chóru są na tyle zaangażowani, że może ktoś natknie się na coś tego typu. Często zdarza się, że na spotkania przynoszone są nowe nuty, kasety. Tutaj wszyscy żyją muzyką i nawet jeśli nie bierzemy nowego utworu to z przyjemnością słuchamy innych chórów, zespołów, w ogóle muzyki. Spotkania nie zawsze są ciężką pracą, często dyskutowane są wspólne plany, zastrzeżenia, uwagi - wszystko demokratycznie (poza sposobem interpretacji i charakterem prowadzenia - bo o tym decyduje wyłącznie dyrygentka). Chórzyści są oczywiście z nią „na ty" i stanowią grupę przyjaciół, na zasadzie jeden za wszystkich - wszyscy za jednego. Zespół jest nawet o nią zazdrosny, bowiem Agnieszka uczy muzyki w liceum i prowadzi przy tym licealny chór. *My ci nie wystarczamy* - żartują chórzyści. Ale gdzieś trzeba pracować. *Cieszę się* - mówi Agnieszka, *że nie prowadzę Cantum zarobkowo. Wytworzyłoby to niepotrzebny dystans. Tutaj wszyscy mają poczucie wspólnej odpowiedzialności, zarówno w przypadku chodzenia na próby, jak i konkursów. Porażka nie musi być wielkim nieszczęściem, a bywa nawet odwrotnie - większe zadowolenie daje występ niż nagroda.*

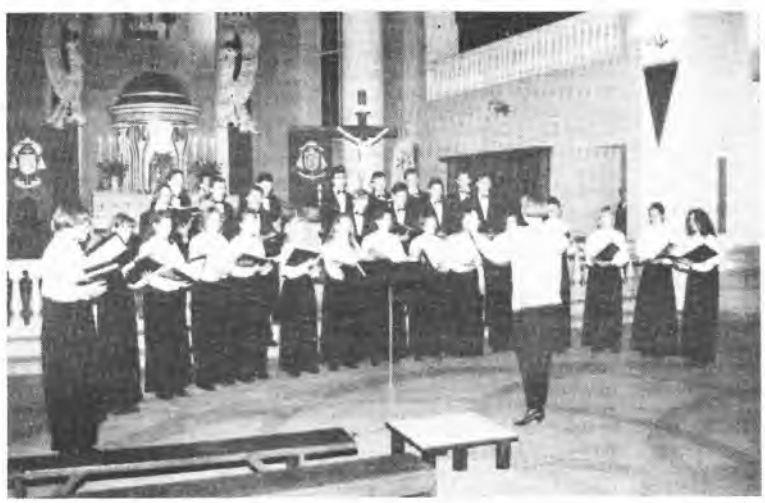

Fot. A. Czerneńko

Tacy już po prostu są. Żywi, spontaniczni, bez schematów. Ich śpiew rozlega się w różnych miejscach. Po powrocie z konkursu w Bydgoszczy, po wyjściu z autobusu nie wystarczył śpiew - były również tańce.

Dyrygentka ma jednak świadomość, że na samopoczucie chóru duży wpływ ma ona sama. Widoczne to jest zwłaszcza na konkursach gdy śpiewa się w stresie. Jej zmęczenie może się wówczas udzielić grupie, ale i odwrotnie - własną energią można pomóc sytuacji. A energii Agnieszce raczej nie brakuje.

Do najbliższych planów chóru należy, w maju, koncert z okazji otwarcia Festiwalu Muzyki Dawnej Chantarelle w Ostrowie Wlkp. oraz koncert z okazji obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej. *Potem* - ubolewa dyrygentka chóru - *do przerwy zmuszą nas matury, egzaminy wstępne, zaliczenia, itd. Jednak gdy tylko śpiewacy „złapią oddech" chcemy w sierpniu odbyć obóz kondycyjny w Szklarskiej Porębie. Mamy nadzieję, że w październiku dojdzie do skutku wyjazd do Veldhowen w Holandii.*

Na początku roku chór dostał od gminy 10 milionów na uszycie strojów dla 20 dziewczyn. Pieniądze te okazały się jednak kroplą w morzu potrzeb. Za tę cenę wytrzymałego materiału kupić się nie udało. Dyrygentka marzy o spódnicach z aksamitu, które pasowałyby na wszystkie dziewczyny. *Trochę żal porzucać, charakterystyczny już dla grupy, różowy kolor starych strojów. Nie wiadomo jeszcze skąd zebrać finanse na obóz kondycyjny i koszty podróży do Holandii. Chcielibyśmy także nagrać w przyszłości kasetę, lecz bez sponsora jest to niemożliwe.* Większość kosztów trzeba pokrywać z własnej kieszeni.

Młodzież dziwi się swoim rodzicom, że się na to godzą, lecz ci chyba widzą i rozumieją zaangażowanie, przyjaźnie i emocje towarzyszące wspólnemu śpiewaniu. Chórzyści z Cantum Concinnum nie zniechęcają się żadnymi trudnościami, chyba dlatego, że wszyscy tak „uprawiający muzykę" są jakby trochę inni, żyją nieco głębszymi wartościami i może nieco optymistyczniej patrzą na świat.

Festiwal aktorów

Dość wysoka cena biletów nie odstraszyła tych, którzy chcieli zobaczyć tak znanych aktorów jak Zapasiewicz, Gajos czy Stuhr. Widownia była wypełniona po brzegi, ci - dla których zabrakło miejsc siedzących - stali.

„35 Kaliskie Spotkania Teatralne zaprezentują wybór najlepszych wykonań aktorskich, jakie można było podziwiać na scenach polskich w sezonie 94/95" - pisze w folderze festiwalowym dyrektor kaliskiego teatru Jan Buchwald. I rzeczywiście. Od 1 do 7 maja 1995 roku w Kaliszu można było oglądać ciekawe spektakle z Warszawy, Poznania, Wrocławia czy Krakowa. Na deskach Teatru im. W. Bogusławskiego pojawiła się cała plejada gwiazd polskiego teatru: **Zbigniew Zapasiewicz, Krzysztof Kowalewski, Marta Lipińska, Henryk Bista, Mirosław Konarowski, Jerzy Stuhr, Janusz Gajos, Franciszek Pieczka, Władysław Kowalski**. Wyprzedanie wszystkich biletów oraz duże zapotrzebowanie na „wejściówki" dla osób stojących świadczą o tym, że spotkania cieszyły się zainteresowaniem publiczności.

Bilety kosztowały od 150 do 80 tysięcy starych złotych za jedno przedstawienie. Łatwo obliczyć, że na trwające przez siedem dni spotkania trzeba było nawet wydać 1.050.000 starych złotych. Spotkania w Kaliszu były jednak zaprzeczeniem tego, że upada frekwencja w teatrach. Wypełniona widownia „mówi sama za siebie" - dobry spektakl zawsze się obroni.

Przez cały tydzień wystawiono siedem sztuk, niektóre z nich - dwukrotnie. Spektakle oceniało jury w składzie: **Barbara Osterloff, Ewa Żukowska, Mikołaj Grabowski, Jerzy Radziwiłłowicz oraz Jacek Sieradzki**. Przewodniczący - J. Radziwiłłowicz ogłaszając werdykt, zwrócił uwagę na wyrównany poziom gry aktorów Teatru Polskiego we Wrocławiu w spektaklu „Płatonow" Antoniego Czechowa. Reżyserowi sztuki - Jerzemu Jarockiemu przyznano honorową nagrodę za pracę z aktorem. Spektakl z Wrocławia zebrał zresztą najwięcej laurów. Halina Skoczyńska otrzymała Nagrodę Główną za rolę żeńską. Kreowana przez nią postać wdowy - Anny Wojnicew zachwycała niezwykłością i oryginalnością.

Tematem sztuki Czechowa jest dramat człowieka. Płatonow przerażony jest własną naturą, zanikiem woli, nie potrafi określić swojego miejsca w świecie. Jarocki ukazuje człowieka ze wszystkimi jego słabościami, zakłamaniem, głupotą. Każdy jest egoistą, nikt nikogo nie kocha, nie potrafi okazać współczucia. Pomimo że przez cały utwór przewijają się komediowe dialogi, to „Płatanow" jest sztuką bardzo poważną.

Grand Prix festiwalu (w wysokości 3.500 złotych) otrzymał Władysław Kowalski. Nagroda ta nie była zaskoczeniem dla widzów. Wszyscy podziwiali Kowalskiego w roli Podkolesina w „Ożenku" Mikołaja Gogola. Aktor niezwykle trafnie oddał niezdecydowanie postaci, jej bojaźliwą osobowość, która utrudnia podjęcie życiowej decyzji. Zachowanie aktora, zbolała mina osoby przymuszanej do ożenku zyskały sympatię publiczności. Kowalskiemu towarzyszył Janusz Gajos, który już niejednokrotnie sprawdzał się w rolach komediowych. Temperament aktora nadawał się do roli intryganta-swata. Szybkość w działaniu, dowcip, sposób zachowania wywoływały śmiech widza.

Bardzo ciekawym przedstawieniem była też „Miłość na Krymie" Sławomira Mrożka w reżyserii Erwina Axera. Niewątpliwie najmocniejszą stroną spektaklu była już sama obsada. Dojrzałą grę aktorską zaprezentował kaliskiej publiczności Zbigniew Zapasiewicz. Bagaż aktorskich doświadczeń widoczny był w kreowaniu postaci Iwana Nikołajewicza. Na szczególną uwagę zasługuje niezwykła swoboda wypowiedzi, ciekawy sposób prowadzenia dialogów, dopracowanie każdego ruchu na scenie.

Bez żadnej nagrody wyjechł z Kalisza Teatr Ludowy Kraków-Nowa Huta. A to właśnie przedstawienie w reżyserii Jerzego Stuhra „Mieszczanin szlachcicem" bawiło najbardziej festiwalową publiczność. Było w nim dużo tańca, muzyki i śpiewu. O odtwórcy głównej roli można napisać tylko tyle - Jerzy Stuhr zrobił wszystko, co mógł. Publiczność zresztą śmiała się już na sam jego widok.

★ ★ ★

Kaliskie Spotkania to dla miłośników teatru „wielka uczta", niesamowite przeżycia, niezapomniane wrażenia - wynikające z możliwości podziwiania „na żywo" najlepszych polskich aktorów. Impreza ta, odbywająca się rokrocznie, nie jest chyba jednak w pełni doceniana przez jarociniaków. A chyba warto byłoby ją wciągnąć do swego kalendarza kulturalnego.

IWONA NOWICKA

Teatr i zupa pomidorowa

Mikołaj Grabowski - aktor i reżyser, wykładowca w PWST w Krakowie na wydziale reżyserii, słynący z doskonałych realizacji utworów Bogusława Schaeffera i adaptacji literatury osiemnastowiecznej, w ramach XXXV Kaliskich Spotkań Teatralnych, - gościł w Ostrowskim Centrum Kultury.

Na spotkaniu, które odbyło się 6 maja, mówił o swojej wizji teatru, o tym co spowodowało jego zainteresowanie się awangardą i utworami Schaeffera, których realizacja przyniosła mu wiele nagród. Opowiadał anegdoty o sobie i pracy z innymi aktorami. Atutem spotkania z Mikołajem Grabowskim było odgrywanie przez niego scenek ze spektakli. Oto fragmenty wypowiedzi artysty:

Historia zupy pomidorowej

Wielkopolska, a zwłaszcza Ostrów, jest dla mnie miejscem szczególnym. Dlatego, że w tym mieście, konkretnie na dworcu kolejowym, dokonał się we mnie przełom. Kiedy w latach siedemdziesiątych skończyłem wydział reżyserii, zacząłem rozglądać się za repertuarem. Był to bardzo nieciekawy okres: małe fiaty i dacze budowane za kradzione pieniądze. Wszystko było relatywne, zmurszałe, gnijące i „przysypane kradzionym cementem". Wtedy już w stołówkach było gorzej, półki były przetrzebione, choć w Krakowie na dworcu jeszcze można było dostać bułkę z masłem. Po prostu nieciekawie. Ja sam nie wiedziałem, kim właściwie jestem. W tym stanie znalazłem się na dworcu w Ostrowie Wlkp. Był to etap w podróży do Kalisza, gdzie miałem reżyserować spektakl. Była godzina piąta rano, a ja byłem strasznie głodny. Idę do baru, wokół mnie pijacy, ogólnie pustka. Podchodzę do zaspanej bufetowej i pytam, co mógłbym zjeść. Jest piąta rano, więc wystarczyłaby mi bułka z masłem. Bufetowa mi odpowiada: **zupa pomidorowa.** No to ja mówię: przepraszam bardzo, ale jest wcześnie rano i chciałbym zjeść śniadanie! Odpowiedź: **zupa pomidorowa.** Wtedy zacząłem się zastanawiać, **dlaczego zupa pomidorowa o piątej rano?** Przecież to się należy obiadowi. Próbuję jednak jeszcze raz: może ma pani bułkę z masłem albo tylko bułkę i herbatę? Kolejna odpowiedź: **zupa pomidorowa!** Ta właśnie zupa pomidorowa, tak mocno wyrażona na dworcu kolejowym zatrzęsła mną. Nagle zdałem sobie sprawę, że w życiu nie zostało mi nic tylko zupa pomidorowa. Mieszkając w Krakowie, zawsze mogłem się oprzeć o jakiś zabytek, a tu nagle znalazłem się w pustce dworca kolejowego i zupy pomidorowej. Zrozumiałem, że w takim właśnie kraju żyję. Zacząłem więc szukać korzeni, tradycji i własnej tożsamości. Tym sposobem znalazłem się w XVIII wieku. W „Pamiątkach Soplicy" i „Listopadzie" Henryka Rzewuskiego, w „Opisie obyczajów" Jędrzeja Kitowicza.

O Bogusławie Schaefferze

- W latach sześdziesiątych należałem do zespołu awangardowego muzyki współczesnej, w którym robiliśmy teatr instrumentalny. Później pojawiły się takie spektakle jak „Kwartet", „Scenariusz dla trzech aktorów" i wszystkie solowe schaefferowskie spektakle. Ten nurt, wyrosły z awangardy muzycznej, odmienny od repertuaru teatrów, zetknął mnie z tzw. współczesnością teatralną. Schaeffer nie opisuje świata jako świata tragicznego, bo się w tym stuleciu tego zrobić nie da. Zjawiska są bowiem nieprzystawalne a pomieszanie wartości katastrofalne. Jesteśmy w stanie z nagłówków z pierwszych stron gazet zrobić kabaret.

Komizm w spektaklach

- Wszystkie teksty, którymi się posługuję, mają pewien walor komediowy. Ja od niego nie uciekam, a jeżeli jest to możliwe, szukam go. Nie oznacza to jednak, że konieczne chcę widza rozśmieszyć. Przeciwnie. Przecież nie ma się z czego śmiać, patrząc na „Opis obyczajów". Jest to bowiem często opis zdziczenia obyczajów. Niechętnie wracamy do czasów saskich, do tego powszechnego rozpasania. Z tej pozycji chciałbym to opisywać, a że nie da się opisać w systemie tragedii, następuje komedia czy groteska.

Macanie po ciemku

- Próby wyglądają bardzo różnie. Jest to wielka macanka, podobnie jak przy chodzeniu po ciemku. Wszystkie nasze pomysły mogą się bowiem okazać szalenie banalne. Jest to jednak forma teatru, w którym nikt nie udaje, że widza nie ma. Dlatego przed rozpoczęciem spektaklu chcę, by aktorzy przywitali się z publicznością, spojrzeli w oczy ludziom, dla których grają. Dlatego też często wyciągam widza na scenę.

„Opis obyczajów"

- W ramach prowadzonych na reżyserii ćwiczeń z aktorstwa, zaproponowałem zrobienie kawałka adaptacji księdza Kitowicza. Z części pierwszej - kościelnej - i z kawałka „Stołu" powstał świetnie zagrany spektakl. Ponieważ od kilku lat współpracuję z Teatrem Stu w Krakowie, postanowiłem go tam wystawić. Zaprosiłem do tego spektaklu mojego brata z żoną, kolegę - również z żoną, Jasia Frycza i w końcu moją żonę. W ten sposób powstał właściwie **teatr rodzinny.** Przedstawiłem im scenariusz, który miałem i zaczęliśmy coś nieudolnie próbować. Powoli zrodziła się jakaś koncepcja, a praca zakończyła się sukcesem. W tej chwili **przygotowuję drugi spektakl z księdza Kitowicza.** Będą to rozdziały mówiące o szkole, zabawach publicznych i o pogrzebie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zdradzę tylko, że są tam sceny mrożące krew w żyłach.

IWONA CIEŚLAK

Okruchy z przeszłości

Był wizytówką miasta

EUGENIUSZ CZARNY

Podniszczony szyld nad zabitym deskami wejściem świadczy, że kiedyś był to hotel. Ze stanem zaniedbania i postępującego niszczenia kontrastuje barokowość elewacji. Przypomina ona czasy świetności hotelu, będącego wizytówką miasta.

Najstarsza zachowana fotografia budynku pochodzi z końca ubiegłego stulecia. Pożółkła, z poszarpanymi narożnikami i popodklejana w miejscach przedarcia, na pierwszy rzut oka nie kojarzy się z gmachem, który dziś wznosi się na rogu rynku i ulicy Kardynała Wyszyńskiego. Dom na zdjęciu jest niższy, jednopiętrowy i z ostrym dachem. W szczycie od strony kościoła św. Marcina zaś okna wieńczą łuki.

Jeśli jednak fotografię tę porównać z pocztówką z pierwszych lat XX wieku, bez trudu zauważyć można, że mamy do czynienia z tym samym budynkiem. Tyle tylko, że obiekt na pocztówce jest po przebudowie. Ślady dawnej budowli można dostrzec i dziś, patrząc spod bramy wiodącej na dziedziniec kościoła św. Marcina. Na murze, z którego odpadł duży fragment tynku, widać wyraźnie zarysy łukowatych okien - tych samych, które utrwalone zostały na starej fotografii.

Trudno ustalić dokładnie kiedy gmach ten został wzniesiony. Wiadomo natomiast, że pod koniec XIX wieku należał do Izydora Oschinskyego. Od strony rynku były dwa wejścia prowadzące po schodkach na wysoki parter - jedno do sklepu spożywczego, drugie do hotelu i restauracji. Okna do sklepu były zakratowane. Na noc dodatkowo zabezpieczano je masywnymi okiennicami. Na rozwartych w ciągu dnia drzwiach zewnętrznych widniały liczne reklamy. Przez całą długość budynku, w połowie wysokości przebiegał fryz ze stylowym napisem: COLONIALWAAREN & WEINHANDLUNG J. OSCHINSKY HOTEL & RESTAURANT.

Na początku XX wieku budynek poddano gruntownej przebudowie i unowocześniono. W 1903 roku Jarocin uzyskał oświetlenie gazowe, wodociągi oraz kanalizację i posesje podłączono do tych sieci. Przebudowa dotyczyła także zewnętrznego wyglądu hotelu. Przede wszystkim nadbudowano drugie piętro i dach zmieniono na mansardowy a cały gmach ozdobiono bogatą elewacją. Od frontu budynek zwieńczono facjatą, nad którą umieszczono dużą metalową kulę. Przed remontem wisiała ona nad wejściem. Kula ta nie była tylko elementem dekoracyjnym. Wiązała się ona z nazwą hotelu. Potocznie mówiło się „hotel Oschinskyego" lub krócej „u Oschinskyego". Oficjalnie zaś był to HOTEL POD ZŁOTĄ KULĄ (Hotel zur goldenen Kugel).

Z innowacji warto też wspomnieć wybicie okazałej, przeszklonej witryny sklepowej w handlowej części budynku oraz zawieszenie nad wejściem i na narożnikach gazowych latarni. Przebudowę zakończono w 1904 roku a data ta znalazła się na facjacie od strony ulicy i można ją odczytać jeszcze dziś. Zadbano również o drobiazgi. Wysoko ponad dach wyprowadzono maszt, a na murze od strony rynku umieszczono skrytkę pocztową. Zmieniło się także otoczenie budynku. Wyrównano płaszczyznę rynku likwidując szerokie i głębokie rynsztoki. Sprzed hotelu zniknęła również pompa publiczna.

W tamtych czasach hotel był nie tylko miejscem, w którym mogli przenocować podróżni. Spełniał też ważną rolę w życiu społeczności lokalnej. W salach hotelu odbywało się wiele imprez dla mieszkańców o znaczącej pozycji w środowisku. Spotykały się tam między innymi panie z Patriotycznego Związku Kobiet, członkowie Powiatowego Związku Nauczycieli, Związku Rolników z Pleszewa i Jarocina czy Związku Samoobrony. Ta ostatnia organizacja salę w hotelu Oschinskyego nazywała nawet „lokalem związkowym". Nie ograniczano się przy tym do zebrań. Na jednym z posiedzeń nauczycieli omawiano np. przepisy dotyczące utrzymania szkół i problemy związane z organizacją nauczania w warunkach „dwujęzyczności". Po obradach natomiast nie rozchodzono się, a pozostawano jeszcze na spotkaniu towarzyskim. Rolnicy zaś urządzali tam w styczniu doroczne „Święto Zimy".

W hotelu organizowano także spotkania otwarte. W klimat tych imprez wprowadzają ogłoszenia o nich: **Dla uczczenia rocznicy urodzin Jego Wysokości Cesarza Niemiec 27 stycznia 1903 roku o godz. 2 po południu w sali p. Oschinskyego odbędzie się BANKIET. Karty wstępu w cenie 3,50 M bez wina (...) lub (...) o godz. 7 wieczorem odczyt pt. „Starożytny Rzym" wygłosi prof. dr Kupke z Poznania. Prelegent przez wiele lat był asystentem Instytutu Historii w Rzymie. Odczyt organizuje Towarzystwo Nauki i Sztuki.**

Oprócz spotkań elitarnych właściciel hotelu urządzał również imprezy bardziej popularne. Taki charakter miał np. koncert muzyki mechanicznej, chociaż w zapowiedziach starano się podkreślić jego wysoki poziom: **Hotel „Pod Złotą Kulą" w Jarocinie urządza w sobotę 7 lutego o godz. 8.00 wieczorem WIELKI KONCERT MUZYKI GRAMOFONOWEJ.**

Znakomity i wyszukany program, znane i renomowane zespoły orkiestrowe.

Repertuar walców w wykonaniu Berlińskiej Orkiestry pod batutą sławnego i znanego dyrygenta Paula Linke.

Śpiewy solowe nagrali mistrzowie najwyższej klasy, wielki szlagier!

Kto chce serdecznie się ubawić ten przyjdzie.

Wstęp 30 fen., miejsca rezerwowane 50 fen. Bliższe szczegóły w afiszach. Zaprasza szczerze oddany - J. Oschinsky.

Hotel bywał też czasem bazą dla osób, które do Jarocina przybywały w interesach. Tam zorganizował np. swoje biuro inż. Schubert z firmy HYDOR, która w mieście prowadziła budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, tam też organizował lekcje tańca baletmistrz Piotr Mikołajczak, tam wreszcie przeprowadzał przetarg na sprzedaż działki budowlanej w Wilkowyi notariusz Pawelitzki z Ostrowa.

W 1907 roku hotel nabył Willi Hene. W okresie międzywojennym przeszedł on w ręce rodziny Ratajskich. Wtedy hotel nazywał się CENTRALNY a w budynku nadal czynne były sklep i restauracja. Na początku wojny obiekt został zarekwirowany przez władze okupacyjne. Niemcy utrzymali tam hotel, nazywając go DEUTCHES HAUS. Po zlikwidowaniu sklepu zamurowano prowadzące do niego drzwi pozostawiając od frontu jedno wejście. W miejsce witryny sklepowej przywrócono jednolite okna, jednak nie zadbano już o wykonanie obramowań i ozdobnych zwieńczeń. Wtedy też pojawiła się nowa nazwa hotelu REICHSADLER (Orzeł Państwowy Rzeszy).

Początek XX wieku

Koniec XIX wieku

Po wojnie na krótko budynek zajęła Powiatowa Komenda Milicji Obywatelskiej. Później właściciel Jan Ratajski przeprowadził remont a 1 czerwca 1947 roku ponownie zostały otwarte restauracja i hotel, który znowu nazywał się CENTRALNY. Przybywało gości, w białych skrzynkach na parapetach okien zakwitły pelargonie... Trwało to jednak niedługo. Od 1 stycznia 1951 roku hotel przeszedł pod przymusowy zarząd państwowy. Zmieniono też jego nazwę na POLONIA. W następnych latach budynek zmieniał również swoje funkcje. Przez pewien okres mieściły się tam na przykład warsztat Rzemieślniczej Spółdzielni Krawców oraz biura, zjednoczonych w ramach centralizacji, zakładów ceramiki budowlanej.

Są to już bliższe czasy. Wśród mieszkańców Jarocina żywa jest jeszcze pamięć o współczesnych losach hotelu i z ich opisaniem można poczekać.

* Zdjęcia ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jarocinie

Osoby odwiedzające park w Tarcach często ze zdziwieniem spoglądają na figurkę Najświętszej Marii Panny z Lourdes, która pięknie się prezentuje w otoczeniu różnorodnych drzew i kwiatów. Stoi tu już 75 lat.

Figurka w Tarcach

LESZEK BAJDA

Obiekt ma już swoją historię i dla wielu osób nadal stanowi podporę w trudnych sytuacjach życiowych. Niektórzy uważają, że w tym miejscu jest jakoś inaczej, gdyż odczuwa się obecność Matki Bożej określanej mianem „Matki Nadziei".

Właśnie około roku 1920 w Lourdes (Francja) przebywała Aniela Gorzeńska-Ostrorożyna. Po powrocie do Tarc - w dowód wdzięczności za uzdrowienie - postawiła figurkę Matki Boskiej w centralnej (lesistej) części parku, wybierając miejsce zaciszne a jednocześnie urokliwe pod względem przyrodniczym. Niektórzy twierdzą, że figurka stanowi również symboliczne podziękowanie za odzyskanie niepodległości przez Polskę oraz zwycięstwo w wojnie bolszewickiej.

Przed wojną do parku nie było wstępu dla ogółu mieszkańców. Jedynie dzieci ukradkiem podchodziły do figurki, przy której otoczenie było zawsze należycie utrzymane. W czasie II wojny światowej majątkiem zarządzał administrator niemiecki Kigler. Mieszkał on w podwórzu gospodarstwa, a w pałacu przebywali esesmani oraz młodzi Niemcy z Hitlerjugend. Z opowiadań **Jadwigi Walendowskiej** (od dziecka mieszkanki Tarc) dowiedzieliśmy się, że w czasie straszliwej zimy 1940 roku administrator wysłał dwóch mężczyzn do parku, aby zdjęli i potrzaskali figurkę. Polecenie to do końca nie zostało wykonane, gdyż obiekt o wadze 300 kg wykonano z solidnego betonu, który wytrzymywał uderzenia młotem. W wyniku tego aktu profanacji powstały małe zadrażnięcia. Niemcy nie mogąc rozbić figurki, zrzucili ją na dół w zarośla. Na miejsce wydarzeń udała się p. **Kilińska** (siostra rozmówczyni) i chciała figurkę zabrać do domu, ale nie mogąc dać sobie rady, namówiła do pomocy kilku chłopców. Ułożyli oni posąg na sanki i z wielkim trudem przewieźli w zarośla. Dopiero wieczorem **Stanisław Kantek** (ojciec relacjonującej wydarzenia) zorganizował sobie do pomocy sześciu mężczyzn i razem z nimi ukrył figurkę.

Podobizna Matki Bożej została ustawiona w pokoiku i zasłonięta firanką. Od tego czasu w mieszkaniu Kantków często ludzie spotykali się na modlitwie. Znaleźli się jednak i tacy, którzy kilkakrotnie donieśli Niglerowi o potajemnym ukrywaniu figurki. Ten następnie wezwał do siebie Stanisława Kantka (dobrze mówiącego po niemiecku) i zażądał udzielenia wyjaśnień. Okazało się później, że nie wyciągnął z faktu ukrywania figurki żadnych konsekwencji ani też nie przekazał meldunku do policji. Ludzie uważali, że być może za sprawą Najświętszej Marii Panny nikt we wsi w czasie wojny nie zginął ani też nie był wywieziony.

Fot. L. Bajda

W maju 1945 roku odbyła się uroczysta procesja, w czasie której przetransportowano a następnie poświęcono posąg. Ustawiono go jednak po przeciwnej stronie źródełka przy zwale dużych kamieni. Po kilku dniach zauważono, że obiekt przechyla się ciągle w stronę miejsca, gdzie stał poprzednio. Pomimo dokonywania poprawek sytuacja się powtarzała. Dopiero gdy figurkę przeniesiono na pierwotne miejsce proces przechylania zniknął. W ciągu całego powojennego okresu przy figurce odbywały się majowe nabożeństwa, wieczorne modlitwy i pielgrzymki mieszkańców z okolicznych wiosek. Ten skrawek parku dla wielu osób stał się prawdziwym sanktuarium. Osobiście dobrze pamiętam, jak w latach siedemdziesiątych wieczorami przychodzili się modlić mieszkańcy internatu technikum rolniczego i szkoły zasadniczej. Niektórzy uczniowie przybywali w to miejsce rano, zwłaszcza przed trudnymi lekcjami i klasówkami. Po modlitwie była również okazja do skosztowania zimnej i smacznej wody źródlanej. Do chwili obecnej swoje podziękowania zanoszą tam maturzyści. Nie ukrywam, że w tamtym miejscu tkwi także mała cząstka mojego życia. W miarę upływu lat przy figurce wykonywano ganki i kwietniki oraz ustawiono drewniany klęcznik (zresztą istniejący do dzisiaj). Niezależnie od pory roku ludzie przynoszą tam kwiaty, gałązki, świeczki itp. Figurka wraz z przylegającą polanką, sędziwymi dębami i świerkami oraz źródełkiem nadal zachwyca swym pięknem i pobudza wyobraźnię.

Ktoś pomalował na biało kamienie zmieniając ich naturalny wygląd. Niektórzy myślą o założeniu zadaszenia. Jest to naprawdę zbyteczne, gdyż można niechcący doprowadzić do zeszpecenia obiektu. Również odwiedzający to miejsce powinni zostawić swoje samochody koło pałacu lub przy drogach a nie jeździć po parku. Niech to miejsce po prostu zostanie w takim stanie, w jakim jest, aby cieszyć mogli się inni.

SPECJALISTA ORTOPEDA
lek. med. P. Kęsa
Jarocin, ul. Karwowskiego 32
Piątek 17.00 - 18.30
USG
stawów biodrowych niemowląt godz. 18.15
(975/ R/ 95)

Victoria

Kibice piłkarscy w Jarocinie spodziewali się, że świetnie spisująca się w rundzie wiosennej Victoria w dwóch kolejnych spotkaniach na własnym boisku znacznie powiększy swój dorobek punktowy. Niestety, przed tygodniem jarociniacy tylko zremisowali z LZS-em Kraszkowice 1:1, a 7 maja Victoria uległa Polonii Kępno 1:2. Regres formy nastąpił w złym, dla kibiców, momencie.

Skład Victorii: Czyżak - Cyfert, Partus, Wyduba, Udzik - Gierczyk, Tomczak (od 50 min. Palczewski), Jakubiak (od 69 min. Karaś), Krzymiński - Nowak, Czajka.

Już początek spotkania z Polonią był dla Victorii bardzo niekorzystny. Po kilku chaotycznych zagraniach z obu stron w 4 minucie na strzał z 25 metrów zdecydował się Krzysztof Ludwiczak. Uderzenie piłkarza z Kępna nie było silne, ale piłka skozłowała przed Czyżakiem, który spóźnił się nieco z interwencją, i wpadła tuż przy

Kurcew lepszy od Kotlina

3 maja na boisku przy Szkole Podstawowej w Kotlinie odbył się turniej piłkarski, zorganizowany przez Zarząd Gminny Szkolnego Związku Sportowego. Wzięły w nim udział cztery zespoły, w tym trzy z Kotlina.

Turniej do ostatniego meczu trzymał w napięciu. Żadnej z uczestniczących drużyn nie udało się nie przegrać spotkania. Oto wyniki: ZPOW - Młodzież (drużyna złożona z uczniów oraz absolwentów szkoły podstawowej) 2:2, Kurcew - Ulica Kosińskiego 2:1, ZPOW - Kurcew 1:0, Młodzież - Ulica Kosińskiego 2:3, ZPOW - Ulica Kosińskiego 0:2, Młodzież - Kurcew 1:4. Ostateczna kolejność: 1. Kurcew (4 punkty, st. goli 6:3), 2. Ulica Kosińskiego (4, 6:4), 3. ZPOW (3, 3:4), 4. Młodzież (1, 5:9).

Upominki dla trzech pierwszych drużyn ufundował urząd gminy. Sędziowali Włodzimierz Szymkowiak, Zbigniew Szablewski i Władysław Woźniak.

(pw)

Wygrali we Francji

Od 11 do 20 kwietnia w Libercourt na zaproszenie tamtejszych władz przebywała drużyna piłkarska Victorii Jarocin.

Jarocińscy sportowcy wzięli udział w piłkarskim turnieju wielkanocnym. Nasi zawodnicy wysoko wygrali mecze z Francuzami (z reprezentacją Libercourt 5:0) i zwyciężyli w całym turnieju zdobywając puchar.

(pw)

słabo w Jarocinie

słupku do siatki. Tak szybko stracony gol zaskoczył piłkarzy oraz kibiców z Jarocina. Victoria po utracie tego gola starała się atakować, ale rzadko stwarzała zagrożenie pod bramką gości. Tymczasem niepokój wzbudzała gra obronna gospodarzy. Od czasu do czasu napastnicy Polonii ogrywali obrońców. Jarociniacy zbyt często dopuszczali piłkarzy gości do oddawania strzałów z dystansu. W 11 minucie Czyżak z trudem odbił przed siebie piłkę po uderzeniu Marczaka, a w 39 minucie w podobny sposób sparował strzał z rzutu wolnego, wykonywanego przez byłego piłkarza Widzewa - Mirosława Sajewicza. Goście szczególnie dobrze radzili sobie w pojedynkach główkowych. W 41 minucie obrońcy popełnili kolejny fatalny błąd pozostawiając w polu karnym bez „opieki" aż dwóch graczy z Kępna i ponownie Krzysztof Ludwiczak płaskim strzałem obok Czyżaka, który nawet nie drgnął, zdobył gola dla Polonii. W minutę później sędzia spotkania Mirosław Mądrzak z Pleszewa ukarał czerwoną kartką Dariusza Fabisiaka z Polonii. Zawodnik z Kępna w starciu z Leszkiem Nowakiem przewrócił się i rozpędzony zawodnik Victorii wpadł na niego, uderzając kolanami. W odwecie Fabisiak kopnął leżącego Nowaka w nogę. Grając w przewadze liczebnej Victoria przejęła inicjatywę. W tej części gry na brawa zasłużył jeszcze Mirosław Czajka, który po indywidualnej akcji minął dwóch rywali i starał się posłać piłkę pod bramkarzem do siatki. Ta sztuczka się nie udała. Przełomowym momentem meczu mogła stać się 47 minuta spotkania. Wówczas to obrońcy Polonii zablokowali strzał na bramkę jednego z jarociniaków, ale odbita piłka trafiła pod nogi Piotra Krzymińskiego, który pokonał bramkarza. Sędzia jednak gola nie uznał, twierdząc, że zawodnik Victorii był na spalonym. Wydawało się (nie jest to tylko moja opinia), że w momencie podania Krzymiński nie był za obrońcami gości. Dominacja, grającej w przewadze Victorii, nie podlegała w drugiej połowie dyskusji. W 59 minucie świetnej sytuacji nie wykorzystał Nowak. Bramkarz Polonii minął się w wyskoku z piłką, a ta znalazła się pod nogami Nowaka. Napastnik Victorii strzelił z 10 metrów w kierunku bramki, ale trafił w głowę interweniującego w ostatniej chwili obrońcy. W 56 minucie sędzia ponownie przerwał akcję, pomimo, iż wybiegający do prostopadle zagranej piłki Mirek Czajka nie był na spalonym, tylko nie uczestniczący w tej akcji Nowak. Groźnie strzelali także Cyfert, Wyduba i Nowak. Dopiero w 86 minucie Robert Gierczyk dośrodkował z rzutu wolnego na pole karne i w zamieszaniu **Grzegorz Wyduba** umieścił piłkę w siatce. Na wyrównanie zabrakło już czasu.

Bardzo przykrą sprawą jest nadal wygląd szatni przy stadionie MOSiR-u. Szczególnie zdewastowane są natryski. W dodatku piłkarze skarżą się na to, że po meczach i treningach nie mogą się umyć, gdyż ponad dwa tygodnie temu odcięto w szatni ciepłą wodę.

★

Wyniki drużyn młodzieżowych: (juniorzy młodsi) KKS Kalisz - Victoria 1:0; (Kuchar) KKS Kalisz - Victoria 3:1.

30 kwietnia dobre spotkanie rozegrała w klasie A Obra Rusko pokonując Spartę Opatówek 3:1 (gole: J. Fornalczyk, P. Urbaniak, A. Pawlak).

PAWEŁ WITWICKI

Sportowo w gminie Jaraczewo

Świąteczny, pierwszy tydzień maja w gminie Jaraczewo spędzano na sportowo. Odbyło się wiele imprez, podczas których mieszkańcy gminy mogli aktywnie wypocząć.

W niedzielę 30 kwietnia w jaraczewskim parku odbył się cross rowerowy. Trasę przygotowali pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki, czyli głównego organizatora zawodów. Rowerzyści rywalizowali w czterech kategoriach wiekowych. Oto wyniki:
kategoria I; dziewczynki - 1. Iza Masłowska, 2. Martyna Masztalerz, 3. Daria Zajdler; chłopcy - 1. Damian Smolarek, 2. Wojciech Figan, 3. Wojciech Pawlak
kategoria II; dziewczynki - 1. Eliza Witczak; chłopcy - 1. Patryk Andrzejczak i Wiktor Michalak (ex aequo), 2. Piotr Figan, 3. Radosław Oblizajek i Michał Krause (ex aequo)
kategoria III, chłopcy - 1. Jakub Figan, 2. Konrad Pawlak, 3. Maciej Bartkowiak
kategoria IV (młodzież szkół ponadpodstawowych i LZS-y); 1. Tomasz Kowalczyk, 2. Karol Jańczak, 3. Kamil Olejniczak.
Dyplomy i nagrody wręczyli radni Janusz Idczak i Roman Skrzypczak oraz wiceprzewodniczący RG LZS Jan Figan.

★

W poniedziałek 1 maja o godz. 13.00 na boisku w Jaraczewie zgromadziły się liczne reprezentacje szkół podstawowych z terenu gminy Jaraczewo aby rywalizować w corocznie rozgrywanym biegu. Po raz pierwszy bieg ten rozegrano na terenie boiska sportowego, a nie jak dotychczas na ulicach Jaraczewa. Nagradzanych było pięciu pierwszych zawodników w każdym biegu, a pierwsza „dziesiątka" punktowała dla swojej szkoły. Po prawie dwugodzinnej rywalizacji ustalono końcową klasyfikację szkół:
Szkoły o liczbie ponad 200 uczniów - 1. SP Jaraczewo (216 punktów), 2. SP Góra (213 punktów), 3. SP Rusko (200 punktów).
Szkoły z liczbą uczniów poniżej 200 - 1. SP Wojciechowo (80 punktów), 2. SP Gola (77 punktów), 3. SP Nosków (74 punkty).
Szkoły z klasami I - III - 1. SP Cerekwica (15 punktów), 2. SP Panienka (12 punktów). Fundatorem nagród był ZG SZS, kierowany przez Teodora Grobelnego, przy współpracy działaczy ZG LZS i GOKSiT.

★

W tym samym dniu, po biegach, na asfaltowym boisku rozegrano mecz piłki ręcznej pomiędzy drużynami z Jaraczewa i Rozdrażewa. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem gospodarzy, ale ostatecznie zwycięstwo 23:20 odniosła drużyna z Rozdrażewa. Puchar Wójta Jaraczewa kapitanowi zwycięskiego zespołu wręczył sekretarz gminy Stanisław Andrzejczak.

★

Środa 3 maja stała się w gminie Jaraczewo „piłkarską środą". W tym dniu na kilku boiskach rozegrano mecze drugiej kolejki spotkań w Międzygminnej Lidze Oldbojów oraz Gminnej Lidze Szkół Podstawowych. Oto wyniki uzyskane w pierwszej i drugiej kolejce spotkań:
Oldboje: (I kolejka) Victoria Jarocin - Wisła Borek 6:3, Zawisza Nosków - LZS Jaraczewo 5:0, Obra Rusko - Start Wojciechowo 0:1; (II kolejka) Obra Rusko - LZS Jaraczewo 4:2, Zawisza Nosków - Victoria Jarocin 4:3, Wisła Borek - Start Wojciechowo 0:1.
Szkoły Podstawowe: (I kolejka) SP Rusko - SP Wojciechowo 4:0, SP Gola - SP Góra 4:3, SP Nosków - SP Jaraczewo 6:3; (II kolejka) SP Rusko - SP Jaraczewo 4:2, SP Nosków - SP Góra 2:5, SP Gola - SP Wojciechowo 2:2.
Następna kolejka spotkań w obu ligach odbędzie się 21 maja.

(as)

Zwycięstwo Chociczy I

Młodzi piłkarze rocznika 1983-84 z Chociczy w pięknym stylu wywalczyli Puchar Dyrektora Szkoły, w zorganizowanym po raz drugi przez działaczy klubów sportowych z Chociczy turnieju piłki nożnej. W imprezie brało udział 8 zespołów.

W rundzie eliminacyjnej drużyny zostały podzielone na dwie grupy. Oto układ miejsc w obu grupach: I - 1. Szkoła Podstawowa Chocicza (pierwszy zespół), 2. Warta Poznań, 3. Unia Swarzędz, 4. Maczki Szkoła Podstawowa nr 50 Poznań; II - 1. Szkoła Podstawowa nr 6 Poznań, 2. Maczki Olimpia Poznań, 3. Lech Poznań, 4. Szkoła Podstawowa Chocicza (druga drużyna).

W meczu o trzecie miejsce Maczki Olimpia Poznań pokonała Wartę Poznań w rzutach karnych 4:1. W finale SP Chocicza zwyciężyła SP 6 Poznań 1:0.

Zwycięska drużyna występowała w składzie: Łukasz Świt, Tomasz Jarzyniak, Tomasz Nowicki, Bartosz Sadowski, Sławomir Wila, Robert Buchwald, Grzegorz Urbański, Sławomir Udzik, Michał Świerkowski, Sławomir Świgoń.

Najlepszym piłkarzem turnieju został wybrany Robert Kołodziejczak z Warty Poznań. Najwięcej goli strzelił Jacek Jerszyński z Maczek Olimpii. Za najbardziej utalentowanego piłkarza uznano Sławomira Udzika z Jarocina, grającego w zespole Chociczy I. Jest on bratem Macieja Udzika - jednego z podstawowych graczy zespołu Victorii. Sławek został powołany do kadry OZPN Poznań w swojej kategorii wiekowej. Najlepszym trenerem wybrano Mirosława Janickiego, nauczyciela ze Szkoły Podstawowej w Chociczy.

O randze tego turnieju świadczy fakt, że wzięły w nim udział najlepsze zespoły w tej kategorii wiekowej w województwie poznańskim. Obecny był też przedstawiciel OZPN w Poznaniu, przedstawiciele miejscowych władz oraz Roman Jakóbczak - wiceprezes Lecha Poznań. Ten czołowy przed laty piłkarz poznańskiej drużyny rozpoczynał swoją karierę mniej więcej w tym samym wieku, co startujący w turnieju zawodnicy, w Zjednoczonych Września. Potem grał w Lechu oraz kilku klubach francuskich. Obecnie, jako wiceprezes do spraw sportu w Lechu zajmuje się między innymi szukaniem piłkarskich talentów i ściąganiem ich do jednego z 13 zespołów Lecha. Stąd jego pobyt na turnieju w Chociczy.

F. TOMCZAK

Zwycięska Chocicza I *FOTO Stachowiak*

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

Szanowni Państwo !

Mamy przyjemność przedstawić nową atrakcyjną ofertę ubezpieczenia pojazdów od uszkodzeń i kradzieży (tzw. Auto - Casco), którego sprzedaż rozpoczęliśmy od 28 kwietnia 1995 r.

Prpoponujemy trzy zróżnicowane cenowo warianty w zależności od wybranego przez Państwa systemu związanego z trybem likwidacji szkody częściowej.

I. ***WARTA STANDARD***

Klient dokonuje naprawy pojazdu w dowolnym warsztacie, a wypłata następuje poprzez zwrot poniesionych kosztów na podstawie rachunków zatwierdzonych przez TUiR WARTA S.A.

II. ***WARTA SERWIS***

Klient dokonuje naprawy w dowolnym współpracującym z TUiR WARTA warsztacie nie angazując własnych środków finansowych.

III. ***WARTA EKSPRES***

Wysokość odszkodowania zostaje ustalona w oparciu o wycenę sporządzoną przez TUiR WARTA S.A. Wypłata następuje w ciągu 10 dni od daty zgłoszenia szkody i dokonania oględzin.

Mamy nadzieję, iż nasza oferta okaże się dla Państwa atrakcyjna, zaspokoi oczekiwania i zapewni poczucie bezpieczeństwa.

Szczegółowe informacje
w biurach i u Agentów TUiR WARTA S.A.

AGENCJA TUIR WARTA S.A., 63-200 Jarocin, ul. Moniuszki 14
AGENCJA TUIR WARTA S.A., 63-200 Jarocin, ul. Paderewskiego 11

Spółdzielnia Handlowo - Produkcyjna
„Zgoda" w Jarocinie

ODDA W DZIERŻAWĘ PIĘTRO BUDYNKU

w stanie surowym, zamkniętym, na Osiedlu Południe

(lub jego funkcjonalnie wydzieloną część)

na cele usługowe, gastronomię lub lekką produkcję.

Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni,
ul. Śródmiejska 32, tel. 47-28-36.

(169/95)

PZU Życie S.A.

Przedstawicielstwo w Jarocinie
ul. Kościuszki 16a

ZATRUDNI AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Nowy produkt - najwyższa prowizja

(951/R/95)

Polecamy książki jarocińskich autorów!

1. Marian Walczak:
"Kościół św. Marcina i Franciszkanie w Jarocinie"
Jarocin 1995 (stron 100, ilustracje, cena 6 zł).
Początek serii: "Jarocin w zbliżeniach historycznych"
2. B. Dostatni, M. Walczak:
"Magda w świecie książki (od papirusu do komputera)"
Jarocin 1995 (stron 100, il. kolorowe, cena 4 zł)

Zakup, zamówienie:
Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy
(park - pałac, tel./ fax: 47-22-50)

(962/R/95)

Syndyk Masy Upadłości
Przedsiębiorstwa Państwowego
Fabryki Domów w upadłości
w Mieszkowie
zaprasza

DO SKŁADANIA OFERT
W CELU SPRZEDAŻY PRZEDSIĘBIORSTWA W CAŁOŚCI
LUB JEGO ZORGANIZOWANYCH CZĘŚCI

Szczegółowe informacje można uzyskać od godz. 8.00 do 15.00 w siedzibie upadłego przedsiębiorstwa Mieszków, ul. Dworcowa 82, tel. 29 (182/95)

NOWY OPEL ASTRA
PRODUKOWANY W POLSCE

NOWE, LEPSZE CENY!

Nowa Astra: jakość, bezpieczeństwo i niezawodność dostępne jak nigdy dotąd, teraz w nowej, lepszej cenie! **Skorzystaj z bezpłatnej jazdy próbnej i krótkiego terminu dostawy.** Zapraszamy. Kluczyki czekają na Ciebie. Ceny już od **32.071** złotych!

OPEL NA RATY
Kredyt do 4 lat
Pierwsza wpłata od 20%

Opel Assistance:
europejska pomoc drogowa
W Polsce ponad 300 punktów czynnych cała dobę

Ceny Astry już od 26.167 złotych dla posiadaczy przedpłat z 1981 roku na krajowe samochody osobowe.

Twoja JAZDA PRÓBNA

OPEL BLIŻEJ CIEBIE

ZAPRASZAMY

wega KALISZ, ul. Poznańska 24
tel. (0-62) 729-26, 641-323
komertel 39-12-46-17

W dniach 13 - 14 maja br. w godz. 9.00 - 14.00 serdecznie zapraszamy do salonu samochodowego WEGA - OPEL przy ul. Poznańskiej 24 na wiosenną promocję samochodów OPEL.
W salonie uzyskasz pełną informację na temat kredytów bezpośrednio od przedstawiciela BANKU.
Wśród osób zawierających umowę kupna sprzedaży rozlosujemy nagrodę specjalną - ROWER GÓRSKI.
Dla wszystkich czeka wiele nagród i niespodzianek.

PRZYJDŹ - ZOBACZ - WARTO

HURTOWNIA

SAN-GAZ-EKO

zaprasza instalatorów

sieci: - zimnej i ciepłej wody
- centralnego ogrzewania

oferując nowoczesne systemy instalacyjne

z rur i kształtek polipropylenowych PP (system BB) łączonych metodą zgrzewania

PROPONUJEMY KORZYSTNE WARUNKI WSPÓŁPRACY

Wszelkie materiały informacyjne udostępniamy w Biurze Handlowym Jarocin, ul. Szubianki 21, pok. 219, w godz. 7.00 - 15.00

Ponadto prowadzimy sprzedaż hurtową:
rur PVC - wodociągi, kanalizacja
PE - GAZ, wodociągi, kanalizacja
oraz kompletnej armatury, w tym:
KSZTAŁTKI PE - GAZ do zgrzewania

tel. 47-33-36 ***Zadzwoń jeszcze dziś!***

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

Sprzedam nowy **dom** z budynkiem gospodarczym. Jarocin - Ługi, Dunajecka 15. (863/ R/ 95)

Sprzedam lub wynajmę **piętro domu** (4 pokoje + kuchnia) + działka ogrodowa. Jarocin, ul. Wrocławska 95a. Wiadomość: Wrocławska 97. (870/ R/ 95)

Sprzedam **maszynę do lodów** włoskich „Carpigiani". Tel. 47-37-37 (Jarocin) lub 42-26-23 (Pleszew). (911/ R/ 95)

Sprzedam **dom** jednorodzinny (pół bliźniaka). Adres w biurze ogłoszeń. (943/ R/ 95)

Sprzedam **domek** na wsi. Adres: biuro ogłoszeń. (944/ R/ 95)

W atrakcyjnej części Jarocina sprzedam **dom** o pow. 110 m² + gospodarczy. Woda, gaz, siła, kanalizacja, centralne ogrzewanie na gaz i węgiel; na działce 1000 m2. Ul. Matejki 10. (950/ R/ 95)

Sprzedam **organy** „Yamaha" 5-oktawowe, na gwarancji, cena okazyjna. Tel. 47-23-03. (952/ R/ 95)

Sprzedam: **FSO 125p**, 74/ 85 r., **ładowacz** „Nujn". Roszarnicza 4, Witaszyce. (970/ R/ 95)

Sprzedam tanio **suknię ślubną**. Tel. 47-13-71. (971/ R/ 95)

Sprzedam **suknię ślubną**. Żerków, ul. Kościelna 14. (972/ R/ 95)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17. (1327/ R/ 94)

MOTORYZACYJNE

Sprzedam **Daihatsu Charade 1D** (samochód), 5-drzwiowy, 1985. Golina, ul. Grunwaldzka 7 (910/ R/ 95)

Sprzedam **motorower Jawa** i **rower** turystyczny. Czaszczew 9, gm. Jarocin. (914/ R/ 95)

Sprzedam **Fiata 126p**, r. 1986, stan b. dobry. Raszewy 12/ 1. (934/ R/ 95)

Sprzedam **Żuka**. Góra, ul. Zaleska 13. (945/ R/ 95)

Sprzedam **126p el**, listopad 1994 - na gwarancji. Witaszyce, ul. Ceglana 5B/ 15.

Sprzedam: **Fiat 125p**, rok produkcji 1984. Cielcza, ul. Wąska 30 (po godz. 16.00). (960/ R/ 95)

Sprzedam: **Opel Omega 2,3 T.D.**, rok 88. Cielcza, ul. Leśna 6. (965/ R/ 95)

Sprzedam: **Opel Vectra 1,8i**, 1992 r.; **Seat Ibiza**, 1991 r., przeb. 28.000 km. Dobieszczyzna 47, tel. 15. (969/ R/ 95)

Sprzedam samochód osobowy **Polonez 1500**, r. p. 1980. Wolica Nowa 3. (972/ R/ 95)

Sprzedam: **Żuk A11**, 82 r. Jarocin, tel. 47-10-44. (973/ R/ 95)

Sprzedam: **Volkswagen Transporter**, rok 1980, benzyna 2000 oraz **przyczepkę** do Fiata 126. Jarocin, Kasztanowa 5/ 38. (977/ R/ 95)

Sprzedam **Fiata 126p**, 86 rocznik. Chromiec 35, po godz. 16.00. (13/ RNM/ 95)

Sprzedam **Fiata 125p**, rocznik 79. Miniszew 20, w piątki i soboty po godz. 17.00. (978/ R/ 95)

Sprzedam **Poloneza**, rok prod. 1987 grudzień. Jarocin, ul. Batorego 7.

ROLNICZE

Pilnie sprzedam **ciągnik** C-360 zarejestrowany i **śrutownik** do kukurydzy - tanio. Kolniczki 26, tel. 81 Chocicza. (953/ R/ 95)

Sprzedam **nasiona kukurydzy** na zielonkę - 1,50 zł za 1 kg. Wojciechowski, Wola Książęca 55. (954/ R/ 95)

Sprzedam **przetrząsacz** karuzelowy do siana. Gola 20, k. Jaraczewa. (958/ R/ 95)

Sprzedam **wielorak** kompletny, w bardzo dobrym stanie. Sobocki, Łukaszewo 9, tel. Jaraczewo 7. (961/ R/ 95)

Sprzedam **kozę** z małą kózką. Adres w biurze ogłoszeń. (963/ R/ 95)

Sprzedam **słomę** prasowaną. Lisew 45. (967/ R/ 95)

Sprzedam **konia** - 4 lata, klacz. Parzęczew 42. (974/ R/ 95)

Sprzedam ziemniaki **sadzeniaki** „Bryza". Łobzowiec 39. (37/ RJ/ 95)

RÓŻNE

Miłym upominkiem aparat fot. Odbitki - 1 dzień! Premie. „Kodak", os. Kościuszki 4. (799/ R/ 95)

Układanie płytek. Jarocin, ul. Bema 37/ 1, po 18.00. (857/ R/ 95) **Czyszczenie** dywanów i wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Jarocin, ul. Dąbrowskiego 22/ 2, telefon 47-21-79. (903/ R/ 95)

Suszę tanio **tarcicę**. Informacje: „Sudrew", telefon (0-64) 56-813 lub (0-62) 47-25-77. (917/ R/ 95)

Chętnych wędkarzy **zabiorę na ryby**. Zgłoszenia co piątek, godz. 18.00, ul. Poznańska 45, Jarocin. Miejscowość do uzgodnienia. (946/ R/ 95)

Do wynajęcia lokal na magazyn lub hurtownię przy ul. Paderewskiego 2. Wiadomość: Poznań, telef. (0-61) 333-167. (949/ R/ 95)

Zespół „Full - Music": wesela, zabawy, uroczystości rodzinne. Tel. 47-23-03. (952/ R/ 95)

Zespół muzyczny - wesela. Witaszyce, ul. Podlesie 4b, Sławoszew 43. (955/ R/ 95)

Poszukuję wygodnego **mieszkania** do wynajęcia dla starszej, pełnosprawnej, kulturalnej osoby. Oferty w biurze ogłoszeń. (956/ R/ 95)

Młode małżeństwo **poszukuje mieszkania** do wynajęcia na wsi. Adres: Jarocin, ul. Wrocławska 75/ 2. (964/ R/ 95)

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. 47-30-64 Jarocin, ul. Moniuszki 24/ 2. (968/ R/ 95)

Wydzierżawię butik. Wiadomość w biurze ogłoszeń.

Dnia 4 maja **zginął pies**, jamnik krótkowłosy, brązowy. Osoby mogące udzielić informacji proszone są o kontakt: Jarocin, ul. Wojska Polskiego 66 - technikum.

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81. (180/ R/ 95)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik. Szeroki zakres zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 47-28-35, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.00 - 20.00, wolne soboty 9.00 - 12.00. Badania USG u dzieci i dorosłych - ciąży, ginekologiczne (badania głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, również ocena jajeczkowania w niepłodności), piersi, szyi i tarczycy, jamy brzusznej, jąder (dokumentacja zdjęciowa badań). Możliwość badań USG w domu Pacjenta. **PRACOWNIA USG** czynna również codziennie rano od poniedziałku do piątku - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.00 do 9.00; w wolne soboty od 9.00 do 12.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/ 20 (od ul. św. Ducha). (209/ R/ 95)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE PRACOWNIKÓW, BADANIA KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW I KIEROWCÓW (uprawnienia w ramach Zakładu Opieki Zdrowotnej), **PORADY LEKARSKIE - lek. med. ROMAN OWCZARZAK**, specjalista medycyny pracy, internista. Jarocin, ul. T. Kościuszki 16a (Przychodnia JAFO), wtorki 17.00 - 18.00. Tel. domowy 47-21-19. (901/ R/ 95)

BADANIA OKRESOWE i WSTĘPNE UCZNIÓW, PRACOWNIKÓW i KIEROWCÓW - lekarz uprawniony S. ELLMANN specj. med. pracy. Jarocin, os. Kościuszki 5/ 16; w środy przyjmuje: Przychodnia, ul. Hallera 9, p. I, pok. 35, godz. 15.00 - 16.00. (966/ R/ 95)

Gabinet lekarski, lek. med. Radosław Bahlaj - internista. Jarocin, ul. Siedlemińska 4, tel. 47-12-10; przyjęcia: środa 17.00 - 19.00. EKG na miejscu. (979/ R/ 95)

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCZAK - SPECJALISTA CHIRURG, gabinet: ul. Niepodległości 6 - wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastroskopii: tel. 47-36-00. (980/ R/ 95)

Studio Rekreacyjne

mgr rehabilitacji Robert Kowalski

zaprasza na

- callanetics
- ćwiczenia ogólnorozwojowe
- gimnastykę korekcyjną
- ćwiczenia siłowe
- ćwiczenia zapobiegające bólom kręgosłupa itd.

ćwiczenia prowadzone są również przez panie

Jarocin, ul. Szubianki 21, tel. 47-33-33 w. 224

pon.-pt. 10.00 - 13.00 i 16.00 - 21.00, sob. 14.00 - 18.00

1. Spółka z o. o. pilnie poszukuje w Jarocinie lub najbliższej okolicy na okres ok. 2 lat samodzielnego mieszkania, najchętniej umeblowanego, z telefonem.
Oferty: tel. (0-62) 47-26-73 (godz. 7.00 - 15.00)

2. Spółka pilnie zatrudni pracownika z biegłą znajomością j. angielskiego. Może być wykształcenie średnie ogólnokształcące.
Informacja: tel. (0-62) 47-26-73 (7.00 - 15.00)

3. Spółka zatrudni w dz. Marketingu pracownika z biegłą znajomością j. angielskiego lub niemieckiego do prowadzenia spraw związanych z importem i eksportem. Atrakcyjne wynagrodzenie.
Informacja: tel. (0-62) 47-26-73 (7.00 - 15.00) (181/ 95)

UWAGA! *Jeśli chcesz posiadać MIESZALNIE LAKIERÓW SAMOCHODOWYCH firmy „GLASURIT" na bardzo korzystnych warunkach* ☎ *(0-62) 710-67*

„GLASURIT" - to najwyższa jakość

(183/ 95)

REPERTUAR TEATRÓW

Państwowy Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu

„Parady" - Dom Kultury „Oskard"
10 maja - godz. 9.00 i 11.30
11 maja - godz. 20.00
12 maja - godz. 17.00
13 i 20 maja - godz. 19.00
19 maja - godz. 11.00

„Ania z Zielonego Wzgórza"
11 maja - godz. 16.00
12 maja - godz. 11.00

„Miłość i gniew"
16 maja - godz. 17.00
17, 18 i 31 maja - godz. 11.00
19 i 30 maja - godz. 19.00

„Korowód"
23, 24, 25, 26 i 27 maja - godz. 19.00

Dyrekcja zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze

KINO „ECHO"

„Uliczny wojownik"
13 maja - godz. 23.00
cena biletu 4 zł

„Polska śmierć"
13 maja - godz. 18.00
14 maja - godz. 16.30
cena biletu 4 zł

„W sieci"
16 i 17 maja - godz. 18.00
cena biletu 4 zł

Wypożyczalnia kaset
(Kino „Echo")
6249 „Strażnik czasu" - sens.
6250 „Rewanż" - sens.
6252 „Potyczki z mafią" - kom./ sens.
6251 „Odlotowcy" - kom.
6253 „Ćma barowa" - dramat

VIDEO

Gdy komuś zginie kot, pies czy ptak, jedynym ratunkiem jest Ace Ventura. Jego dom przypomina schronisko dla zwierząt. Na głowie ma czub, nosi hawajską koszulę i kowbojki. Porusza sie jak tancerz, a gdy się z nim rozmawia, widzi się tylko idiotę. Jednak jest to najlepszy i najśmieszniejszy detektyw świata.

Zbliża się termin finałowego meczu w futbolu amerykańskim. Drużynie Miami, która ma szanse na mistrzostwo, ginie maskotka, delfin „Śnieżynka". Do akcji wkracza więc Ace, który zaczyna od przeszukania basenu. W filtrze znajduje bursztyn z pamiątkowego sygnetu mistrzostw 1984 roku.

Próbuje odnaleźć osobę, która posiadałaby pierścień z brakującym bursztynem. Wkurza przy tym policję i graczy z Miami. Jego pierwszym podejrzanym jest Camp, bogacz, kolekcjonujący zwierzęta z ginących gatunków. Wybiera się więc do niego na przyjęcie...

Komedia ozdobiona gęsto śmiesznymi gagami. Główną rolę gra znakomity Jim Carrey (Maska).

„Ace Ventura. Psi detektyw". Reż. Tom Shadyac. Wyst. Jim Carrey, Courteney Cox, Sean Young. USA 1994, 93 min. Warner Bros.

Łukasz Olszewski

TEATR

Stanisława i Stasia

W ramach XXXV Kaliskich Spotkań Teatralnych 6 maja w Ostrowskim Centrum Kultury z recitalem „Uśmiechnij się" wystąpiła Stanisława Celińska.

Spotkanie z aktorką i piosenkarką, znaną z wielu polskich filmów i seriali, przygotowane zostało bardzo pomysłowo i zaskakująco. Publiczność obejrzała i włączyła się w spektakl dwu aktorek. Dwu, bowiem artystka występowała w podwójnej roli. Na scenie pojawiała się na przemian: jako znana śpiewająca aktorka, Stanisława Celińska i jako pracująca u niej sprzątaczka Stasia.

Doskonała gra bohaterki wieczoru sprowokowała publiczność do włączenia się do zabawy. Świetna i zdecydowanie zróżnicowana interpretacja utworów wywoływała wrażenie, że na scenie pojawiają się dwie osoby.

Pani Stasia, w trakcie omiatania pajęczyn i ścierania kurzu ścierką, opowiadała anegdoty o kaprysach i gustach pracodawczyni. Popijając „kieliszeczek" (na odwagę i za zdrowie publiczności) śpiewała piosenki o swojej pracy, w tym prowokujący częste wybuchy śmiechu, „Song sprzątaczki". Wykonywała utwory humorystyczne a nawet rubaszne, których *„jej pani śpiewać nie wypada"*. Gorącymi brawami publiczność nagrodziła rewelacyjne wykonanie piosenek „Uśmiechnij się" i „Tarantella".

Zupełnie inny repertuar wykonywała Stanisława Celińska - znana artystka. Śpiewała głównie poezje Ronsarda, Leśmiana i Kochanowskiego oraz Kofty, Osieckiej i Wołka. Muzykę do nich skomponowali Jerzy Satanowski, Tomasz Bajerski, Włodzimierz Korcz i Piotr Rubik. Teksty mówiące o uczuciach, namiętnościach i prozie życia, w wykonaniu doświadczonej aktorki brzmiały bardzo prawdziwie i wzruszająco. W programie recitalu znalazły się także pieśni Bułata Okudżawy - „Modlitwa" i „W naszym domu" - oraz Papuszy ze spektaklu „Żywy trup". Artystce podczas koncertu akompaniowała na fortepianie Małgorzata Piszek.

W czasie spotkania, mimo że odbyło się ono w dużej sali widowiskowej, a zgromadzona publiczność była nieliczna, panowała wspaniała, przyjacielska atmosfera. Stanisława Celińska nawiązywała dialog z publicznością, była otwarta i spontaniczna.

Recital zakończył się, wykonanym na bis, wzruszającym utworem „Nadzieja". Ponieważ brawa nadal nie milkły, aktorka pojawiła się na scenie, by razem z wielbicielami jej talentu śpiewać żartobliwą piosenkę o mormonie.

Miłą niespodzianką dla Stanisławy Celińskiej było odśpiewane przez publiczność „Sto lat" i zakończenie wieczoru życzeniami z okazji zbliżających się imienin artystki.

Iwona Cieślak

Korowód

„Reigen czyli korowód..." jest adaptacją utworu wiedeńskiego pisarza Arthura Schnitzlera. Choć afisze o tym nie mówią, to na przedstawienie w reżyserii Krzysztofa Langa wybrać się mogą w zasadzie wyłącznie widzowie dorośli. „Korowód" - to sztuka nie o miłości, jak mogłoby się wydawać na samym początku, ale o chwilowych doznaniach związanych z seksem.

Na spektakl składają się dialogi kochanków wywodzących się z różnych sfer społecznych. Każdy z tych kochanków jest ukazany w dwóch różnych sytuacjach - z innymi partnerami. Trzeba wielu zabiegów i oryginalnych pomysłów, by nie znudzić odbiorcy powtarzającym się błahym tematem.

Dobrze grają wszyscy aktorzy, jednak na szczególną uwagę zasługuje para: Pokojówka - Żołnierz. Postać wykreowana przez Irenę Rybicką jest bezapelacyjnie najciekawsza. Ta niemłoda już aktorka ma w sobie wiele energii, wspaniale wykorzystuje wszystkie sytuacje pozwalające jej być zabawną i niepowtarzalną.

Pomimo że każda z par zachowuje się inaczej podczas miłosnych igraszek, łatwo przewidzieć zakończenie danej scenki. Wszystko opiera się na schemacie: zaloty, igraszki miłosne i „łóżko". Dlatego też druga część sztuki staje się nudnawa - wszystko jest przewidywalne.

Atrakcją przedstawienia są dodatkowe efekty wizualne: wykorzystanie teatru cieni, teatru animacji oraz zastosowanie stroboskopu w scenie z mieczami. W spektaklu pojawiają się też ciekawe efekty akustyczne, tańce, muzyka - wszystko to dynamizuje akcję „Korowodu".

Ogólnie mówiąc, sztuka jest bardzo ciekawa, ktoś z publiczności powiedział nawet: *„Na piątkę z plusem"*.

Iwona Nowicka

Artur Schnitzler: „Korowód", reż. Krzysztof Lang, Państwowy Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu

TELEWIZJA POLSKA

David

Piątek 12.05., godz. 0.05, TVP1

Tragiczny los tytułowego bohatera jest sytuacją zapożyczoną z życia. Sześcioletni David Rothenberg cudem uratował się z pożaru, który wzniecił celowo jego ojciec. Straszliwie okaleczony David musi czekać na operację plastyczną, której może być poddany, gdy będzie dorosły...

Letni romans

Sobota 13.05., godz. 22.05, TVP2

Jest pełnia lata. Młodzi londyńczycy, przyjaciele, wyruszają na wędrówkę, szukają malowniczych zakątków. Frank łamie nogę. Z pomocą przychodzi mu Megan. Pełna wdzięku, naturalna dziewczyna oczarowuje Franka. Teraz konieczność pozostania we wsi nie wydaje się już tak przygnębiająca...

KINO

W sieci

Następna kochanka (oczywiście filmowa) chciała nieźle dołożyć Michaelowi Douglasowi. Najpierw była ostra żonka - „Wojna państwa Rose", później morderczyni w „Nagim instynkcie", to znowu zdesperowana kochanka w „Fatalnym zauroczeniu", która także lubiła ostre przedmioty.

Michael wciela się w Toma Sandersa, ambitnego pracownika komputerowej firmy „DigiCom". Biedak już miał ochotę na stanowisko wiceprezesa w swojej firmie, gdy zajęła mu je jego dawna kochanka - Meredith Johnson.

Nie dość, że ukradła mu dobrą posadę, to jeszcze chciała z nim ponownie romansować. Gdy Tom nie dał się egoistycznej kobietce rzucić na służbową kanapę, ta zdecydowała się popsuć mu życie.

Co taka kobieta może zrobić? Wiele. Nie pchała się na niego z nożem, ale za to oskarżyła go o seksualne molestowanie. Gdy przyjaciele, żona i firma myśleli o nim „zboczeniec", Sanders stanął do pojedynku w sądzie. Do obrony wynajął sobie pyskatą panią adwokat Catherine Alvarez. By dokuczyć swojej prześladowczyni dobrał się jeszcze się do akt firmy i zaplanował wymyślną zemstę.

„W sieci" to film nakręcony na podstawie następnej książki Michaela Crichtona („System", „Jurassic Park")

Film będziemy mogli zobaczyć 16 i 17 maja w jarocińskim kinie „Echo".

„W sieci". USA. 1994. Reż. Barry Lewinson. Wyk. Michael Douglas, Demi Moore. 115 min.

Piątek 12 V

1
6.00 - Kawa czy herbata?
7.45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Program dla dzieci
8.45 - Zjedz to sam
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
10.00 - „Katts i jego pies" - serial prod. USA
10.50 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Duży i mały człowiek
11.15 - Zrób to razem z nami
11.30 - Z Polski rodem
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Mistrzostwa Zawodowych Par Tanecznych - Grand Prix
15.30 - Rock raport
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 - Teleexpress
17.20 - „Tata, a Marcin powiedział..."
17.30 - Goniec - tygodnik kulturalny
17.45 - Test - magazyn konsumenta
18.05 - Randka w ciemno - zabawa quizowa
18.50 - „Zulu gula, Miedziana 13" - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Nocny kowboj" - film fab. prod. USA
22.05 - Puls dnia
22.30 - WC kwadrans
23.00 - Wiadomości
23.20 - Bliskie spotkania
0.05 - „David" - film fab. prod. USA (1991 r., 95 min.)
1.40 - Mistrzostwa Zawodowych Par Tanecznych - Grand Prix
2.00 - Zakończenie programu

2
7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Język angielski
7.40 - Dziennik krajowy
8.00 - Programy lokalne
8.30 - „Zasady Davisa" - serial komediowy prod. USA (1991 r.)
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
14.55 - Powitanie
15.00 - Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.00 - 30 ton! - lista przebojów
16.30 - „Witaj klaso" (5) - serial prod. angielskiej
17.00 - Film dokumentalny
17.30 - Jeden z dziesięciu - teleturniej
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Studio sport - V Ogólnopolska Letnia Olimpiada Specjalna
20.00 - „Wesoło czyli smutno" - Kazimierza Kutza rozmowy o Górnym Śląsku
20.50 - Sport telegram
21.00 - Panorama
21.30 - Halo weekend
21.45 - Poradnia pozamałżeńska
22.30 - „Dotyk śmierci" - film fab. prod. USA
0.05 - Panorama
0.10 - Studio sport - MS w boksie
1.20 - Zakończenie programu

Sobota 13 V

1
7.00 - Eko echo
7.15 - Z Polski
7.30 - Wszystko o działce i ogrodzie

TELEWIZJA POLSKA

7.55 - Agrolinia
8.30 - „Skarb templariuszy" - serial prod. francuskiej
9.00 - Wiadomości
9.10 - „Ziarno" - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 - 5-10-15
10.30 - Cyrk fizyków
10.50 - Co wy na to? - Rodzina
11.00 - „Wyspy, wspaniałe odosobnienie" - film dok.
12.00 - Wiadomości
12.10 - Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP
12.35 - Muzyczna Jedynka
13.00 - Swojskie klimaty
13.30 - Walt Disney przedstawia
14.45 - Telewizyjny teatr rozmaitości: Jarosław Abramow Newerly "Chryzantema złocista"
15.35 - Znaki czasu (4) - program red. katolickiej
16.00 - Serial filmowy
16.30 - Zwierzęta świata - film przyrodniczy prod. angielskiej
17.00 - Teleexpress
17.25 - MDM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
17.50 - Swojskie klimaty
18.10 - „Beverly Hills, 90210" - serial prod. USA
19.00 - Wieczorynka - "Dinusie"
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Parada oszustów" - film prod. polskiej
20.55 - Konkurs piosenki Eurowizji - Dublin '95
0.10 - „Zły duch" - film fab. prod. USA
1.40 - „Policyjny rock and roll" - serial policyjny prod. USA
3.15 - Zakończenie programu

2
7.00 - Panorama
7.10 - Muzyczne nowości Dwójki
7.30 - Tacy sami
7.50 - Spotkania z językiem migowym
8.00 - „Opowieści Alfa" - serial anim. prod. USA
8.30 - Program lokalny
9.30 - Komentarz polityczny
10.00 - Armie świata - Siły Zbrojne Rumunii
10.30 - Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
11.30 - Klasztory polskie
12.00 - Akademia filmu polskiego: "Zofia"
13.30 - Halo Dwójka
13.40 - Piosenka chodnikowa
14.00 - Gust narodowy
14.30 - Życie obok nas
15.00 - „Seaquest" (3) - serial prod. USA
15.45 - Program rozrywkowy
16.15 - Powitanie
16.30 - Familiada - teleturniej
17.00 - 15 lat kabaretu "Długi"
17.55 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 - Panorama
18.10 - Programy lokalne
18.30 - 7 dni - świat
19.00 - Gra - teleturniej
19.35 - „Szalone liczby" - program dla dzieci
20.00 - Studio sport - MS w boksie
21.00 - Panorama
21.30 - Słowo na niedzielę
21.35 - Camerata 2 - magazyn muzyczny
22.05 - „Letni romans" - film fab. prod. angielskiej (1989 r.)
23.40 - Dżyndżylyndży - Brulion TV
24.00 - Panorama
0.05 - Studio sport - MS w boksie
1.55 - Zakończenie programu

Niedziela 14 V

1
7.00 - Rolnictwo na świecie
7.15 - Tydzień
8.00 - Notowania
8.30 - „Niebezpieczna zatoka" - serial prod. kanadyjskiej
8.55 - Tęczowy Music Box
9.35 - Teleranek
10.10 - W starym kinie: "Paweł i Gaweł" - komedia prod. polskiej
11.25 - Film dokumentalny
12.00 - Anioł Pański - transmisja z Watykanu
12.15 - Z kamerą wśród zwierząt
12.30 - Koncert życzeń
13.00 - Wiadomości
13.10 - Za siedmioma górami - Dokumentowanie przyrody
13.35 - Program publicystyczny
14.00 - Seriale wszechczasów - Komiks i historia
14.10 - „Stawka większa niż życie" - serial prod. TVP
15.05 - Antena
15.25 - Znaki czasu
15.45 - Od przedszkola do Opola
16.25 - Program dokumentalny
17.00 - Teleexpress
17.25 - Śmiechu warte
17.50 - Dziennik telewizyjny
18.05 - „Dr Quinn" - serial prod. USA
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Scarlett" (3) - serial prod. USA
21.05 - Pod Egidą kabaretu
21.35 - Powidoki Marka Nowakowskiego
22.00 - Racja stanu
22.30 - Sportowa niedziela
24.00 - „Czas na miłość" - film fab. prod. USA (1973 r.)
1.30 - Wokół wielkiej sceny
2.15 - Zakończenie programu

2
7.00 - Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.25 - Film dla niesłyszących
8.20 - Słowo na niedzielę
8.25 - Powitanie
8.30 - Programy lokalne
9.35 - Wydarzenie tygodnia
10.00 - Ojczyzna polszczyzna - Ostrowniej ze zdrobnieniami
10.15 - Godzina z Hanną Barbera
11.10 - Teatr dla dzieci: "Chmura na sznurku"
11.35 - „Kutzowisko, czyli Kutz fest"
12.00 - „Król Mohawków" - film fab. prod. franc.
13.45 - Halo Dwójka
14.00 - Peter Ustinov o Beethovenie
15.00 - Podróże w czasie i przestrzeni
16.00 - „Radio Romans" (11) - serial TVP
16.30 - Familiada - teleturniej
17.00 - „Kutzowisko, czyli Kutz fest" (2)
17.30 - Studio sport
18.00 - Gustaw Holoubek - Nie tylko o teatrze
18.10 - „Kutzowisko, czyli Kutz fest" (3)
18.20 - Dystans - magazyn sportowy
18.50 - Program lokalny
19.00 - Gra - teleturniej
19.35 - „Przygody animków" - serial anim. prod. USA
19.56 - Szalone liczby - konkurs dla młodych widzów
20.00 - Linia specjalna
21.00 - Panorama
21.30 - 31 Studencki Festiwal Piosenki - koncert laureatów
22.20 - „Shehaveh" - serial prod. kanadyjskiej
23.15 - 31 Studencki Festiwal Piosenki - koncert laureatów
0.05 - Panorama
0.10 - Studio sport
0.40 - Zakończenie programu

Poniedziałek 15 V

1
6.00 - Kawa czy herbata?
7.45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Dźwiękogra
8.45 - Gimnastyka
8.50 - „Pomysłowy wnuczek" - film anim. prod. polskiej
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - Muzzy (28) - język angielski dla dzieci
10.05 - „Dr Quinn" - serial prod. USA (powt.)
10.50 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Przyjemne z pożytecznym
11.20 - Co mnie gryzie?
11.30 - Życie moje
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Potop popu - magazyn muzyczny
15.30 - Alternativi
15.55 - Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Superuczenie - Pamiętanie
16.40 - Baw się razem z nami - turniej sportowy dla dzieci
17.00 - Teleexpress
17.20 - Forum - program publicystyczny
18.10 - „Murphy Brown" - serial prod. USA
18.35 - Znaki czasu
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - Teatr telewizji: Simone de Beauvoir "Kobieta zawiedziona"
22.00 - Puls dnia
22.20 - Tydzień prezydenta
22.30 - MDM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
23.00 - Wiadomości
23.20 - „Kostucha" - film fab. prod. włoskiej (1962 r., 89 min.)
0.50 - Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
1.50 - Zakończenie programu

2
7.00 - Panorama
7.10 - Sport - telegram
7.20 - Gość poranny
7.30 - Nauka języka angielskiego
7.40 - Dziennik krajowy
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Ferajna z baru Oficina" - serial prod. hiszpańskiej
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Portrety z natury" - serial dok. prod. angielskiej
10.00 - „Akademia policyjna" - serial anim. prod. USA

10.50 - Wspólnota w kulturze
11.20 - Prawo do godności
12.00 - „Wielki mur" (1) - serial dok. prod. niemieckiej
12.50 - Krakowskie legendy
13.00 - Panorama
13.20 - „Pałac pod oliwkami" - serial prod. francuskiej
14.10 - Clipol - wydanie specjalne
14.50 - „Pan Magoo" - serial anim. prod. USA
14.55 - Powitanie
15.00 - „Akademia policyjna" - serial anim. prod. USA
15.30 - Multihobby
16.00 - Apetyt na zdrowie
16.30 - Gol - magazyn piłkarski
17.00 - „Więzy krwi" - serial prod. angielskiej
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - Bajki nie tylko dla dzieci głuchych
20.00 - „Allo, allo" (16) - serial prod. angielskiej
20.35 - Auto - magazyn
21.00 - Panorama
21.35 - „Emilie" - serial prod. kanadyjskiej
22.25 - Ogród sztuk
23.00 - Świecie nasz - reporterski magazyn międzynarodowy
23.30 - Dajcie znak życia
24.00 - Panorama
0.05 - „Gaude Mater" - V Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej w Częstochowie
0.45 - Zakończenie programu

Wtorek 16 V

6.00 - Kawa czy herbata?
7.45 - V.I.P. - rozmowa jedynki
8.00 - „Pierwsze pocałunki" - serial prod. franc.
8.30 - Kolory
8.55 - Gimnastyka
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - „Muzzy"
10.00 - „Jolly Joker" (1) - serial prod. niemieckiej
11.00 - Giełda pracy, giełda szans
11.20 - Zaproszenie do stołu
11.30 - Klub samotnych serc
11.50 - Prawnik domowy
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Powitanie
15.00 - Muzyczna Jedynka
15.30 - Śmietnik - magazyn ekologiczny dla młodzieży
16.00 - „Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej
16.25 - Dla dzieci: Tik - Tak
17.00 - Teleexpress
17.20 - Nasza szkapa
17.40 - Klinika zdrowego człowieka
18.05 - „Simpsonowie" - serial prod. USA
18.30 - Rewizja nadzwyczajna
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Daleka droga" - dramat obyczajowy prod. USA
21.45 - Puls dnia
22.00 - Sejmograf
22.10 - Listy o gospodarce
22.35 - „Nie dla wszystkich nastał pokój" - reportaż
23.00 - Wiadomości
23.20 - „W kręgu lasek - wspomina Zofia Morawska" - film dok.

TELEWIZJA POLSKA

0.10 - Nocne czuwanie bez butelki
1.10 - Skąd ta wrażliwość?
1.45 - Zakończenie programu

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Język angielski
7.40 - Dziennik krajowy
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Radio Romans" - serial TVP
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Magia kina" - serial dok. prod. USA
10.00 - „Podróż do Afryki" (6) - serial prod. kanadyjskiej
10.25 - Familiada
10.50 - Teatr telewizji: Fryderyk Schiller "Intryga i miłość"
13.00 - Panorama
13.20 - „Zakazana miłość" - serial prod. wenezuelsko - hiszpańskiej
14.10 - Clipol
14.40 - „Pan Magoo" - serial anim. prod. USA
14.45 - Powitanie
15.00 - „Podróż do Afryki" - serial prod. kanadyjskiej
15.30 - Studio sport
16.00 - Przegląd kronik filmowych
16.30 - „Mela muter" - film dok.
17.00 - Magazyn przechodnia
17.10 - Nasze pieniądze
17.40 - W okolice Stwórcy - program red. katolickiej
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - „Hrabia Kaczula" - serial anim. prod. angielskiej
20.00 - Pytania o Polskę
20.50 - Sport
21.00 - Panorama
21.30 - Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.40 - Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.30 - „Do zobaczenia chłopcy" - dramat wojenny prod. francuskiej
0.15 - Panorama
0.20 - „Kung fu" - film fab. prod. polskiej (1979 r., 105 min.)
2.05 - Zakończenie programu

Środa 17 V

6.00 - Kawa czy herbata
7.45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 - Muzyczna skakanka z niespodzianką
8.45 - Gimnastyka
8.50 - „Pomysłowy wnuczek" - serial anim. dla dzieci
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - Muzzy - język angielski dla dzieci
10.00 - „Sława" - serial prod. USA
10.50 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 - Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 - Nasze państwo - magazyn
11.55 - Nasze państwo - Aktualności
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Drgawy - program muzyczny
15.30 - Dla młodzieży: Raj
15.55 - Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 - „Moda na sukces" - serial prod. USA
16.25 - Party-tura - teleturniej dla młodych widzów
17.00 - Teleexpress
17.20 - Miliard w rozumie - teleturniej
17.50 - Reportaż
18.05 - „Prawnicy z miasta aniołów" - serial prod. USA
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - Studio sport - Finał Pucharu UEFA
22.20 - Puls dnia
22.35 - Znaki czasu
23.00 - Wiadomości
23.20 - „Gracze" - komedia sensacyjna prod. niemieckiej (1990 r.)
1.10 - Film dokumentalny
2.10 - Zakończenie programu

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Gość poranny
7.30 - Język angielski
7.40 - Dziennik krajowy
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Wszystko tylko nie miłość" - serial prod. USA
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Skrzydlaci rybacy" - film dok.
10.00 - „Widget" - serial anim. prod. USA
10.20 - Skrzydła bliżej marzeń
10.45 - Spotkanie z balladą
11.40 - Duchy, zamki, upiory
12.10 - Clipol
13.00 - Panorama
13.20 - „Nasz nauczyciel doktor Specht" - pilot serialu prod. niemieckiej (1991 r.)
14.55 - Powitanie
15.00 - „Widget" - serial prod. USA
15.30 - Sportowe hobby
16.00 - Zwierzęta wokół nas
16.30 - Ze wspomnień konkursowych Wojciecha Świtała
17.00 - Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
17.30 - Seans filmowy
17.55 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Koło fortuny - teleturniej
19.35 - Po rozum do głowy
20.00 - „Wolf" - serial prod. USA
20.45 - Cienie życia
21.00 - Panorama
21.35 - Ekspres reporterów
22.05 - Studio teatralne Dwójki: Marian Hemar „Kroki na schodach"
23.25 - „W poszukiwaniu pierwszych zasad" - film dok.
0.10 - Panorama
0.15 - „Piwnica pod Złotym Psem" - zaprasza na spotkanie przyjaciół Romana Kołakowskiego
0.55 - Zakończenie programu

Czwartek 18. V

6.00 - Kawa czy herbata
7.45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 - „Bezpieczna przystań" - serial prod. nowozelandzkiej
8.30 - Tut turu - quiz dla dzieci
8.45 - Gimnastyka
8.50 - „Pomysłowy wnuczek"
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 - Muzzy - język angielski dla dzieci
10.05 - „Reporter na tropie" - serial prod. kanadyjskiej
10.55 - Muzyczna Jedynka
11.00 - Gotowanie na ekranie
11.20 - To jest łatwe
11.30 - Kwadrans na kawę
11.45 - Żyć bezpieczniej
12.00 - Wiadomości
12.10 - Agrobiznes
12.15 - 14.50 - Telewizja Edukacyjna
14.50 - Program dnia
15.00 - Czad komando - program rozrywkowy
15.30 - Dla młodych widzów: Wkoło natury - teleturniej
16.00 - „Bezpieczna przystań" - serial prod. nowozelandzkiej
16.25 - „Szaleństwa Alvina Wiewióry" - serial anim. prod. ang.
17.00 - Teleexpress
17.20 - Filmidło
17.40 - Reportaż
18.05 - „Doogie Howser, lekarz medycyny" - serial prod. USA
18.30 - Znaki czasu
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
20.10 - „Żar tropików" (2) - serial prod. kanadyjskiej
21.05 - Tylko w Jedynce
21.50 - Magazynio - program satyryczny
22.00 - Diariusz - magazyn rządowy
22.10 - Szwejki - magazyn wojskowy
22.25 - Pegaz - tygodnik kulturalny
23.00 - Wiadomości gospodarcze
23.15 - „Niepotrzebne dzieci" - film dok.
0.10 - „Dni zemsty" - film fab. prod. włoskiej
2.00 - Zakończenie programu

7.00 - Panorama
7.10 - Sport
7.20 - Czwartkowe rozmowy
7.30 - Język angielski
7.40 - Dziennik krajowy
8.00 - Program lokalny
8.30 - „Więzy rodzinne" - serial prod. USA
9.00 - Świat kobiet
9.30 - „Skrzydlaci rybacy" - film dok. prod. niemieckiej
10.00 - „W krainie dinozaurów" - serial prod. USA
10.25 - Spotkanie z balladą
11.20 - Klasztory polskie
11.50 - Jan Sztaudynger "Nie nazywaj rzeczy po imieniu"
12.20 - Clipol
13.00 - Panorama
13.20 - „Brzemię wdzięczności" - film fab. prod. niemieckiej
15.05 - „W krainie dinozaurów" - serial prod. USA
15.30 - Studio sport - 7 dni polskiego sportu
16.00 - Animals
16.30 - Reportaż
17.00 - „Portret potrójny" - film dok.
18.00 - Panorama
18.10 - Program lokalny
19.00 - Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 - Klub pana Rysia
20.00 - Studio sport - Za metą
20.50 - Sport - telegram
21.00 - Panorama
21.40 - „Droga węża na skale" - film fab. prod. szwedzkiej (1986 r.)
23.25 - Film dokumentalny
24.00 - Panorama
0.05 - Art noc
1.05 - Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

POLSAT

Piątek 12 V

8.00 - „Johnny Quest" - serial anim. dla dzieci
8.30 - Program rozrywkowy
9.00 - „Sąsiedzi" - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 - W drodze - program katolicki
10.00 - „Więźniarki" - serial prod. australijskiej
10.50 - Filmoteka Narodowa: „Jadzia"
12.30 - Sztuka sprawiedliwości
13.00 - Mecz żużlowy
14.00 - Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
14.30 - Tylko dla dam
15.10 - „Statek miłości" - serial obyczajowy prod. USA
16.00 - Kuba zaprasza
16.30 - Informacje
16.40 - GRAMY!
16.55 - „Moto-myszy z Marsa" (6) - serial animowany
17.25 - Program rozrywkowy
17.55 - „Sąsiedzi" - serial prod. australiskiej
18.30 - Informacje
18.55 - „Rajska plaża" - serial prod. USA
19.55 - Informacje
20.00 - „Z ostatniej chwili" (13) - serial prod. USA
21.00 - „Strażnik Teksasu" (11) - film prod. USA
22.00 - Biznes tydzień
22.15 - „Nożyczki" - film prod. USA

Stone pada ofiarą spisku; w jej otoczeniu pozornie ożywają dziwne przedmioty mające świadomość ofiary...
0.10 - Gilette World Sport Special
0.40 - Disco Relax
1.40 - Pożegnanie

Sobota 13 V

8.00 - „Moto-myszy z Marsa" - serial anim. dla dzieci
8.30 - Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
9.00 - „Sąsiedzi" - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 - Moda - Znaki rock'n'rolla
10.00 - „Rajska plaża" - serial prod. amerykańskiej
11.00 - „Z ostatniej chwili" (13) - film prod. USA
12.00 - „Cartouche" - film prod. francuskiej
14.00 - Oskar - magazyn filmowy
14.30 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
15.00 - „Daktari" (19) - serial dla dzieci i młodzieży
16.00 - „Hullabaloo" (2) - serial dla dzieci
16.30 - „Przeżyć" (7) - film prod. angielskiej
17.00 - As, dama, walet - program rozrywkowy
18.00 - „Odyseja" (7) - film prod. USA (1992 r.)
18.30 - Informacje
19.00 - „Biedna bogata dziewczynka" (5) - film prod. USA (1987 r.)
19.55 - Informacje
20.00 - Wieczór filmowy:
"Miejsca w sercu" (USA, 1984 r.)
Teksas, lata 30. Samotna matka walczy o utrzymanie fermy i rodziny, przeciw której wszystko się sprzysięgło...
"Morderstwo po amerykańsku" (USA, 1992 r.)
Policjant prowadzący śledztwo w sprawie morderstwa dziewczyny musi rozwiązać zagadkę powikłanej osobowości jej mordercy..
23.30 - Prosto z Hollywood - magazyn filmowy
24.00 - GRAMY!
0.30 - Program rozrywkowy
1.30 - Pożegnanie

Niedziela 14 V

8.00 - „Hullabaloo" - serial dla dzieci
8.30 - W drodze - magazyn katolicki
9.00 - Kuba zaprasza
9.30 - Talia gwiazd
10.00 - Disco Relax
11.00 - „Daktari" (19)
12.00 - „Na co tylko zezwoli niebo" - film prod. USA (1955 r.)
Romans zamożnej wdowy z ogrodnikiem wywołuje szok w miasteczku i lawinę tragikomicznych konsekwencji...
13.30 - GRAMY!
14.00 - Jesteśmy - program redakcji katolickiej
14.30 - Moda i znaki rock'n'rolla
15.00 - „Oblicza wojny" (14) - film prod. angielskiej
16.00 - „I kto to mówi" - film prod. USA (1989 r.)
17.45 - Reportaż
18.00 - „Klub Babysitters" - serial prod. kanadyjskiej
18.30 - Informacje
19.00 - „Powrót do młodości" (4) - film prod. USA (1992 r.)
19.55 - Informacje
20.00 - „Kobra" (6) - film prod. USA (1993 r.)
21.00 - Kino satelitarne: „Romans w Orient Expresie" (UK, 1985 r.)
W Wenecji i Paryżu rozwija się romans między piękną Amerykanką i przystojnym Anglikiem, romans pełen zaskakujących niespodzianek i zabawnych perypetii, a czołową rolę odgrywa w nim owiany legendą Orient Express...
22.50 - Mistrzostwa Polski w ujeżdżeniu
23.50 - Na każdy temat - talk show
0.50 - Pożegnanie

Poniedziałek 15 V

8.00 - „Klub Babysitters" (6)
8.30 - Program rozrywkowy
9.00 - As, dama, walet - program rozrywkowy
10.00 - „Szpital miejski" - serial prod. USA
10.50 - Kino satelitarne: „Romans w Orient Expresie"
12.30 - „Oblicza wojny" - serial prod. angielskiej
13.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny
14.00 - Oskar - magazyn filmowy
14.30 - Talia gwiazd
15.10 - „Kobra" (6) - film prod. USA (1993 r.)
16.00 - Czas na naturę - magazyn medycyny naturalnej
16.30 - Informacje
16.40 - GRAMY!
16.55 - „Ritchie Rich" (7) - serial animowany
17.25 - Szczęśliwy rzut - program rozrywkowy
17.55 - „Sąsiedzi" - australijski serial obyczajowy
18.30 - Informacje
18.55 - „Gliniarz i prokurator" (7) - serial prod. USA
19.55 - Informacje
20.00 - Film na telefon:
"Key West" (USA, 1973 r.)
Dawny agent CIA prowadzący na Florydzie wypożyczalnię łodzi wplątuje się w aferę na szczeblu Senatu...
„Ploteczki" (USA, 1992 r.)
Dowcipna opowieść o tym, jak pełna pikantnych szczegółów książka byłej żony może zagrozić karierze męża. Aktor, Bernard Sprat wie, że jego eks-małżonka Laura jest kłamczuchą, ale jak dowieść prawdy, skoro ludzie wierzą w to, co przeczytali?
22.00 - Informacje i biznes informacje
22.15 - „Panny polskie" - program Adama Hanuszkiewicza
23.15 - Polski film fabularny
0.45 - Pożegnanie

Wtorek 16 V

8.00 - „Ritchie Rich" - serial dla dzieci
8.30 - Program rozrywkowy
9.00 - „Sąsiedzi"
9.30 - Jesteśmy - program redakcji katolickiej
10.00 - „Szpital miejski"
10.50 - Film na telefon - powtórzenie wybranego przez widzów filmu
12.30 - „Panny polskie" - program Adama Hanuszkiewicza
13.30 - Kuba zaprasza
14.00 - Tylko dla dam
14.30 - Link Journal
15.10 - „Gliniarz i prokurator" - serial prod. USA
16.00 - Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
16.30 - Informacje
16.40 - GRAMY!
16.55 - „Alwin i wiewiórki" - serial animowany
17.25 - Program rozrywkowy
17.55 - „Sąsiedzi"
18.30 - Informacje
18.55 - „Skrzydła" - serial komediowy prod. USA
19.20 - „Webster" - amerykański serial komediowy
19.55 - Informacje
20.00 - „Syreny" (10) - serial obyczajowy prod. USA
21.00 - Na każdy temat - talkshow
22.00 - Informacje i biznes informacje
22.20 - Plus Minus - program publicystyczny
22.45 - Mecz żużlowy
23.45 - „Ktokolwiek wie..." - film prod. polskiej
Dziennikarz zainteresowany sprawą zaginionej dziewczyny rozpoczyna poszukiwania na własną rękę. Nie porzuca ich nawet wtedy, gdy redakcja odrzuca jego reportaż o tym prywatnym śledztwie...
1.20 - Pożegnanie

Środa 17 V

8.00 - „Alwin i wiewiórki"
8.30 - Program rozrywkowy
9.00 - „Sąsiedzi" (346)
9.30 - „Skrzydła" (84)
10.00 - „Szpital miejski"
10.50 - „Ktokolwiek wie..." - film prod. polskiej
12.30 - Mecz żużlowy
13.30 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
14.00 - Jesteśmy - program katolicki
14.30 - Talia gwiazd
15.10 - „Syreny" (10)
16.00 - Link Journal
16.30 - Informacje
16.40 - GRAMY!
16.55 - „He-man" - serial animowany
17.25 - Program rozrywkowy
17.55 - „Sąsiedzi"
18.30 - Informacje
18.55 - „Grace w opałach (7) - serial prod. USA
19.20 - „Webster" - serial komediowy prod. USA
19.55 - Informacje
20.00 - „Dallas" (68) - serial obycz. prod. USA
21.00 - „Airwolf" (33) - serial sensacyjny prod. USA
22.00 - Informacje i biznes informacje
22.20 - Plus Minus - wydanie specjalne
22.45 - Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
23.15 - Oskar - magazyn filmowy
23.45 - „Ojciec królowej" - film prod. polskiej
Kawaler de Charentes przybywa do Polski z tajną misją - ma porwać ojca królowej Marysieńki. Nieświadom sytuacji na dworze króla Jana Sobieskiego wplątuje się w liczne intrygi...
1.25 - Pożegnanie

Czwartek 18 V

8.00 - „He-man" - serial anim. dla dzieci
8.30 - Program rozrywkowy
9.00 - „Sąsiedzi" (347)
9.30 - „Grace w opałach" (7) - serial prod. USA
10.00 - „Dallas" (67)
10.50 - „Ojciec królowej" - film prod. polskiej
12.30 - W drodze - program katolicki
13.00 - Czas na naturę - magazyn medycyny naturalnej
13.30 - Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
14.00 - Panny polskie - program Adama Hanuszkiewicza
15.10 - „Airwolf" - serial sens. prod. USA
16.00 - Tylko dla dam
16.30 - Informacje
16.40 - GRAMY!
16.55 - „Jonny Quest" (33)
17.25 - Szczęśliwy rzut - program rozrywkowy
17.55 - „Sąsiedzi" (348)
18.30 - Informacje
18.55 - „Więźniarki" - serial prod. USA
19.55 - Informacje
20.00 - „Ostry dyżur" (7) - serial prod. USA
21.00 - „Statek miłości" (33) - serial prod. USA
22.00 - Informacje i biznes informacje
22.20 - Plus Minus - program publicystyczny
22.45 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
23.15 - Link Journal
23.45 - Filmoteka narodowa: „Trzy serca"
W majątku Tynieckich rodzi się dwóch chłopców - syn hrabiny i jej pokojówki. Pokojówka chcąc zapewnić swemu dziecku pomyślność zamienia niemowlęta...
1.15 - Pożegnanie

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

„KORYS"

UL. T. KOŚCIUSZKI 43
63-200 JAROCIN

BIURO PROJEKTÓW
63-200 JAROCIN, UL. KOŚCIUSZKI 43, tel./fax 47-37-03
czynne od 7.00 do 15.00

Poleca fachowe usługi w zakresie:

- poradnictwa budowlanego,
- projektowania wszelkich budynków i budowli w branży architektonicznej i konstrukcyjnej,
- sprzedaż typowych projektów,
- nadzór autorski i inwestorski,
- kierowanie budową,
- wykonywanie ekspertyz,
- inwestorstwo zastępcze.

Do wglądu katalogi krajowe i zagraniczne
Wysoka jakość usług

SKLEP - HURTOWNIA
63-200 JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28, tel./fax 47-37-03

Oferujemy w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej towary produkcji krajowej oraz z importu:

- materiały ścienne i stropowe,
- płytki ceramiczne: ścienne, podłogowe, elewacyjne,
- płyty gipsowo - kartonowe
- materiały na docieplanie budynków
- urządzenia sanitarne: umywalki, zlewozmywaki, miski ustępowe, kompakty, pisuary, bidety, wanny, brodziki, kabiny natryskowe,
- armatura instalacyjna, rury, kształtki PCV, grzejniki c.o., baterie,
- materiały izolacyjne: papa, lepik, styropian, wełna mineralna, otuliny do rur,
- kleje do płytek, masy samopoziomujące, masy fugowe, silikony, pianki uszczelniające, listwy,
- blachy dachówkowe i trapezowe,
- okna dachowe "VELUX".

Ceny konkurencyjne

A TAKŻE TOWARY NA SPECJALNE ZAMÓWIENIE Z DOSTAWĄ NA BUDOWĘ

Zapraszamy
codziennie od 8.00 do 17.00, w każdą sobotę od 8.00 do 12.00

Przy odbiorach hurtowych możliwość negocjacji cen, a przy zakupach całopojazdowych zapewniamy bezpłatny transport.

MAGAZYN
DRINK

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
PO KONKURENCYJNYCH CENACH
PROPONUJĄC KORZYSTNE FORMY ZAKUPU

PIWO BROWARÓW:
Poznań, Ostrów, Elbląg, Szczecin,
Żywiec, Okocim, Koszalin, Leżajsk i inne

WINA: importowane
produkcji krajowej, SZAMPANY

NAPOJE: Oranżada, Woda Grodziska
Hellena 1,5l Kamena 1l i inne

Soki i napoje w kartonikach
Wody gazowane i niegazowane czyste i smakowe

Zapraszamy od pon. do pt. w godz. 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00
Jarocin, ul. Wrocławska 114

Gwarantujemy dowóz towaru w dniu zamówienia
Zamówienia przyjmujemy pod nr tel. 47-33-36 w godz. 7.00 - 15.00

Skupujemy butelki od piwa, wina, pepsi oraz wody grodziskiej

IRYDODIAGNOSTYKA

diagnoza
z tęczówki oka

- To nie żadne tam cuda, żadne szamaństwo. Irydiologia nie przeciwstawia się tradycyjnej medycynie, ona ją wspomaga, wskazując słabe punkty naszego organizmu, podpowiada, do jakiego specjalisty skierować. Otóż patrząc człowiekowi w oczy, a dokładniej obserwując tęczówkę, można poprzez kolorowe rozrzucone na niej plamki, nakreślić strukturę ustroju, jego wytrzymałość, napięcia nerwowe, stopień zmęczenia. Jest to możliwie, ponieważ według irydiologii wszystkie narządy ciała posiadają własne reprezentacje w tęczówkach oka. Zatem analizując widoczne w niej nieprawidłowości, można dostrzec schorzenia i niedomagania we wszystkich narządach i układach ciała ludzkiego. Tak więc irydiolog wyczyta z tęczówki schorzenia aktualne, a także predyspozycje do wystąpienia innych. Jest to podstawa do bardzo skutecznego ziołolecznictwa.

Przyjęcia w każdą sobotę 9.00 - 18.00
JAROCIN
ul. Staszica 31

PRZEZWAJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

Rok założenia 1956

- SZYBKO
- TANIO
- SOLIDNIE

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 37
☎ 47-25-51

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali poznańskich
Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście do strony osiedla)

Ginekolog - położnik (USG)
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16.00 - 18.00

Dermatolog
lek. med. Alfred HESS
wtorek 16.00 - 17.00

Neurolog
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16.00 - 17.00

Urolog
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
poniedziałek 16.00 - 17.00

Chirurg - onkolog
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV sobota m-ca 13.00 - 14.00

(937/R/95)

Zakład Produkcyjno - Handlowy
"POLWOS"

ul. Zatorze 18, Witaszyce (przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 47-27-09

Oferujemy do sprzedaży:

- cement portlandzki 350 workowany
- cement portlandzki 350, worki oryginalne
- cement luzem portland 350 z dodatkami
- cement luzem portland 350 bez dodatków
- cement portlandzki 450
- wapno hydratyzowane - worki

Proponowane do sprzedaży artykuły pochodzą z Zakładów Cementowo-Wapienniczych
"GÓRAŻDŻE" S.A.

Jak czyścić?

...drzwi i ramy okienne - ciepłą wodą z dodatkiem amoniaku według proporcji: 1 łyżka amoniaku na 1 litr wody. Po umyciu należy spłukać je ciepłą wodą i osuszyć ściereczką. Nierozsądnym posunięciem jest używanie mydła i proszku do prania, gdyż farba pod ich wpływem żółknie, z czasem pęka i odpada.

...linoleum - ciepłą wodą z mydłem. Plamy usunąć można terpentyną albo zwilżyć olejem jadalnym i lekko przetrzeć miałkim proszkiem do szorowania. Spłukujemy je ciepłą wodą i osuszamy. Po przeschnięciu zapastowujemy bezbarwną pastą i froterujemy.

...dywany - miękką szczoteczką zwilżoną w wodzie z dodatkiem octu lub amoniaku w proporcji: 1 łyżka na 1 litr wody. W celu odświeżenia dywany można nacierać samym octem lub sokiem z kwaszonej kapusty. Odzyskaniu świeżości służy też przetarcie pianą z płatków mydlanych, po czym szybko szczotkujemy dywan i osuszamy ligliną albo szmatkami lnianymi.

...meble politurowane - przed oczyszczeniem usuwamy z nich plamy, które najczęściej powstają z odparzenia. Zniwelować je można posypując popiołem z papierosów i polerując opalonym korkiem. Następnie popiół należy zmieść, a miejsca po nim przetrzeć wilgotną szmatką, osuszyć i posmarować pastą. Po godzinie przetrzeć suknem. Innym sposobem jest wymieszanie 1 łyżki denaturatu lub spirytusu z 1 łyżką oleju lnianego. W płocienny gałganek zawijamy trochę soli, maczamy go w mieszaninie i pocieramy odparzone miejsca, po czym polerujemy do połysku politurę miękką wełnianą szmatką. Białe plamy na meblach można też pocierać kawałkiem parafiny.

...skórzane meble i pokrycia - odzyskują świeży wygląd po umyciu ich miękką szmatką zwilżoną w terpentynie lub roztworze benzyny z oliwą w proporcji 5:1. Po przeschnięciu skóry nacieramy ją spienionym białkiem za pomocą suchej, czystej, delikatnej ściereczki. W czyszczeniu pomaga również ciepła woda z dodatkiem niewielkiej ilości octu. Po przeschnięciu przecieramy meble flanelową ściereczką umoczoną w roztworze trzech białek ubitych z 3 łyżkami terpentyny. Następnie skórę polerujemy kawałkiem płótna.

...meble drewniane - dobrze rozprowadzonym roztworem zimnej wody, oliwy i nafty (na 1 szklankę wody po 2 łyżki oliwy i nafty). Po umyciu przecieramy meble lekko zwilżoną szmatką w roztworze, a w końcu suchą aż do czysta.

...meble bejcowane - płynnym woskiem lub zawierającą wosk pastą do podłóg za pomocą szmatek z czystej wełny. Zabieg ten daje efekty gdy jest wykonywany regularnie - co 3 miesiące.

...złocone ramy - nalewką spirytusową (lub na czystej wódce) na plasterkach surowej cebuli (roztwór powinien naciągać kilka godzin). Można też pocierać je szmatką zwilżoną wodnym roztworem spirytusu w stosunku 1:1 lub zwilżyć octem, po 5 minutach spłukać czystą wodą i zostawić do wyschnięcia.

...ściany - wokół kontaktów zwykłą gumką ołówkową lub lekko pocierając miękkim wczorajszego chleba, zawsze w jednym kierunku.

...kafelki - aby dodać im połysku, po umyciu ich wodą z amoniakiem w proporcji 1 łyżeczka na 1 litr wody i spłukaniu należy przetrzeć je denaturatem oraz wypolerować kawałkiem zamszu lub płótna.

Zebrała M. HOFFMANN

Wiosenny problem

Piegi pojawiają się wraz z pierwszymi wiosennymi promieniami słońca. Silniej występują latem by zniknąć na zimę. Skłonni do zmian barwnikowych skóry są najczęściej blondyni i rudowłosi z jasną karnacją. Piegi występują przede wszystkim u osób młodych. Dla wielu kobiet stanowią one duży problem.

Powstawanie piegów na policzkach, szyi, dekolcie i ramionach wiąże się z nierównomiernym rozłożeniem barwnika w skórze, co uwydatniają promienie słoneczne. **Jak dotąd nie znaleziono skutecznego środka do walki z tymi efektami działania słońca.** Preparaty chemiczne jak i środki złuszczające dają efekt krótkotrwały i wymagający powtarzania. Poza tym niewielkie ilości chemicznych związków mogą przedostać się do krwiobiegu i wywołać uczulenie. Piegi występują zazwyczaj na skórze suchej, wrażliwej, dla której zabiegi opierające się na drażnieniu, wysuszaniu i złuszczaniu nie są korzystne. **Można jednak uodpornić skórę na działanie promieni słonecznych. Wraz z wiosną należy rozpocząć walkę z piegami.** Najważniejsza jest ochrona twarzy przed słońcem. W tym celu trzeba osłaniać skórę pudrem z dodatkiem tlenku cynku. Podobne działanie ma też maść cynkowa lub tormentiolowa. Działają one jednak wysuszająco. Nie można więc zapomnieć o smarowaniu skóry na noc kremem natłuszczającym. Wybielająco działa ponadto zmywanie wodą z dodatkiem soku z cytryny. Wiosną można też smarować skórę rozcieńczonym wodą sokiem z kasztanowca (30 kropli soku na pół szklanki wody), który pochłania promienie nadfioletowe. Domowym środkiem wybielającym jest stosowanie okładów z 5% octu i zsiadłego mleka. Tampony z waty moczymy w occie i nakładamy na pokryte piegami miejsca. Po 10 minutach nakładamy na twarz tampony moczone w zsiadłym mleku zmieszanym z mąką pszenną (1 łyżeczka mąki na ćwierć szklanki mleka). Jeżeli organizm nie toleruje octu mogą to być okłady z samego mleka. Przez pierwszy tydzień zabieg powtarzamy codziennie, potem co drugi dzień, a po rozjaśnieniu piegów raz na tydzień.

Wszystkie zabiegi dają efekt, ale wymagają cierpliwości. Konieczne jest też sprawdzanie przed zastosowaniem każdego środka, by uniknąć podrażnienia skóry. W tym celu nakładamy dany specyfik za uchem i po kilkunastu minutach sprawdzamy czy nie ma zaczerwienienia lub pieczenia. W razie zareagowania skóry na test nie należy stosować tego zabiegu. Może on-bowiem zamiast poprawy przynieść pogorszenie

Oprac. M. HOFFMANN

Sukieneczka

Najnowsze tendencje mody na wiosnę i lato tego roku zapowiadają szyk i elegancję. Dopieszczone bluzeczki, sukienki„ kostiumiki - sama kobiecość. A co nosi „ulica"?

Nastolatki polubiły małe sukieneczki na ramiączkach, wyglądające prawie jak haleczki. Są one berdzo kobiece i wspaniale podkreślają figurę. Sukienki z podwyższonym stanem, z kokardkami i falbankami - to styl małej dziewczynki, najczęściej w kolorze delikatnego różu i błękitu. Szyje się je zarówno z miękkiej i elastycznej dzianiny jak i zwiewnych lekkich materiałów. Ważne są dodatki - tu jest pełna różnorodność. Buty albo są du-

FOTO Stachowiak

że i ciężkie (choć ten trend już mija), albo delikatne i fasonem przypominające pantofelki małej dziewczynki. Dobre wrażenie robią getry. Sukienki na ramiączkach zakłada się zwykle na golf lub body. Musi to być jednak zgrane kolorystycznie. Efekt jest rewelacyjny!

Agu

Piękne rzęsy

Ich długość, gęstość i barwa są zakodowane genetycznie. Nic więc na to się nie poradzi. Na górnej powiece rzęsy są dłuższe i gęstsze, na dolnej jest ich mniej i są zdecydowanie krótsze. Rzęsy nie siwieją i nie wypadają na starość. Z czasem jednak tracą swoją intensywną barwę. Co kilka miesięcy rzęsa wypada, a na jej miejscu wyrasta nowa. Zadaniem rzęs jest ochrona oczu przed kurzem, pyłem i potem.

Pielęgnacja rzęs jest bardzo prosta. Wystarczy pamiętać o bardzo dokładnym demakijażu, który chroni je przed nadmiernym wysuszeniem. Środki odżywcze dostarczane są rzęsom przez kremy, które stosujemy do pielęgnacji twarzy. Można stosować specjalne odżywki - bezbarwne tusze do rzęs, które zawierają m. in. witaminę B5, elastynę, keratynę i lanolinę.

Piękna oprawa oczu, to niewątpliwa ozdoba twarzy. Niestety nie każdy otrzymał w darze od natury długie rzęsy. I na to jest rada - sztuczne rzęsy! W latach 60. były one nieodzownym elementem makijażu. Teraz są niezastąpione na balach, prywatkach i przyjęciach. To dzięki nim spojrzenie wydaje się głębokie i tajemnicze. Obecnie można stosować rzęsy „jednorazowe" i trwalsze - wklejane na 4 - 5 tygodni.

Rzęsy „jednorazowe" są dostępne w różnej długości i gęstości. Przykleja się je do powiek dopiero po nałożeniu cieni. Zanim przyklei się rzęsy należy odczekać chwilę, by klej nieco zgęstniał, zaczynając od zewnętrznego kącika oka. Inną metodą przedłużenia własnych rzęs, są wklejane pojedyncze włoski lub kępki między naturalne rzęsy. Są one wodoodporne, ale należy zwrócić uwagę przy demakijażu, by nie wypadły.

Jaki wybrać tusz do rzęs - wodoodporny czy zwykły? Tusze zwykle zawierają keratynę i lanolinę, dzięki którym rzęsy są bardziej elastyczne. Niestety są nieodporne na wodę przez co łatwo się zmywają. Tusze wodoodporne nie reagują na wodę, ale za to wysuszają rzęsy i reagują na tłuszcze. Wykonując makijaż nakładamy na rzęsy niewielką ilość tuszu, by ich nie posklejać, zaczynając od zewnętrznego kącika oka. Tusz lepiej trzyma się na czystych rzęsach. Optycznie je wydłużymy przez powtórne malowanie.

Agu

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Nie przejmuj się kłopotami w pracy. Najwyraźniej ktoś chce Cię sprawdzić... Ale to się mu nie uda! Panna Baran może otrzymać w tym tygodniu propozycję matrymonialną. Nie ma się nad czym zastanawiać! To nie dla Ciebie. Jakieś kontakty towarzyskie zaowocują twórczo. Przyjazny Skorpion. Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)
Romans, który zaczął się niedawno trwa! I przybiera niepokojące rozmiary... Co się dzieje? Czyżbyś się zakochał????? W czwartek niespodziewane spotkanie, które nieoczekiwanie się skończy. I szukaj wiatru w polu. Nie próbuj dokuczać Baranowi. To niebezpieczny przeciwnik. Pomyślny dzień - środa.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Nie zastanawiaj się zbyt długo nad propozycją Wodnika. Druga taka okazja nieprędko się powtórzy. Odwiedziny kogoś mało znanego trochę Cię zaskoczą. Jest to rzeczywiście nierzeczywiste.... W niedzielę czeka Cię bardzo romantyczna randka. Przygotuj się do niej starannie. Pomyślny dzień - piątek.

RAK (21 VI - 22 VII)
Nie próbuj na siłę uszczęśliwiać Byka. Nie wszyscy muszą być natychmiast w tak radosnym nastroju jak Ty! Rozmowa z kimś bliskim pozwoli Ci wreszcie zrozumieć jej tajemnicze ostatnio zachowanie... Ktoś porzucony ma zamiar się zemścić! Strzeż się!!! Pomyślny dzień - wtorek.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Wolny Lew może w tych dniach poznać uroczą kobietę.... Niewykluczony romans! Nie zapomnij o oddaniu długu! Chyba, że chcesz stracić przyjaciela. W sobotę niespodzianka. Ktoś bliski zwróci się do Ciebie po pomoc i radę. Wodnik zainspiruje Cię do działania. Pomyślny dzień - poniedziałek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Propozycja Wodnika nie przypadnie Ci do gustu, ale powinieneś z niej skorzystać. Tak byłoby najrozsądniej.. O wyjeździe nawet nie myśl! To na razie jest zupełnie niemożliwe, nie ma więc po co się zamęczać. W piątek wizyta starszej osoby, związanej z niezwykle delikatną sprawą. Może tym razem się uda. Pomyślny dzień - czwartek.

WAGA (23 IX - 22 X)
Spotkanie pod koniec tygodnia może nieco wytrącić Cię z równowagi! Na szczęście na krótko. Propozycja wyjazdu jest kusząca, ale czy możesz sobie teraz na to pozwolić? Wiesz dobrze, że nie. Nie oszukuj więc sam siebie i po prostu na razie o tym zapomnij. Pomyślny dzień - środa.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Skorpiony pozostające w stałych związkach mogą w najbliższym czasie przechodzić drobny kryzys małżeński. Ale minie szybko i znów nastanie czas miłości... Sporo problemów z potomstwem, musisz jednak rozwiązać je sam. W czwartek niewielkie rozczarowanie, ale wyjdzie Ci tylko na dobre. Pomyślny dzień - piątek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
W środę czeka Cię miłe rozczarowanie... A już nie wierzyłeś, że może znów tak być... Dowody sympatii ze strony Raka zadziwią nie tylko Ciebie. Nie przesadzaj z wydatkami. Nie musisz koniecznie wydać wszystkiego w parę dni. Zostaw trochę na planowany od dawna wyjazd wakacyjny. Pomyślny dzień - wtorek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
A jednak ktoś Cię zawiódł?! Nie przejmuj się, takie doświadczenie bardzo Ci się przyda, a Ty Koziorożcu, niczym odrodzony Sfinks - znów podejmiesz nowe wyzwanie. Gwiazdy Ci sprzyjają!!! Nowo poznana osoba wniesie w Twój świat trochę szaleństwa i fantazji. Do działań zawodowych - dobry czwartek. Pomyślny dzień - piątek.

WODNIK (20 I - 18 II)
Wypoczynek służy nabraniu głębszego oddechu do pracy, a nie do sporów. W rozmowach rodzinnych kieruj się rozsądkiem, nigdy uczuciem. Jakieś ciekawe kontakty towarzyskie zaowocują twórczo. Nie odrzucaj bezinteresownej pomocy. Intrygujące okażą się Ryby!! Pomyślny dzień - niedziela.

RYBY (19 II - 20 III)
Jakaś dziedzina sztuki zafascynuje Cię tak bardzo, że zechcesz jej poświęcić najbliższą sobotę. Nie zapomnij o kimś, kto czeka na Twój telefon. Musisz bardzo dokładnie zaplanować swój budżet, bo czekają Cię straty. Ten tydzień zapowiada się jako trudny finansowo. Sympatyczny Baran. Pomyślny dzień - czwartek.

MERKURY I WENUS

KRZYŻÓWKA NR 207

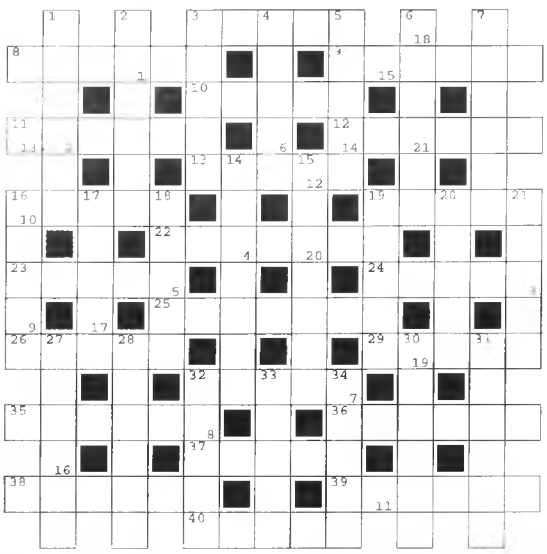

Poziomo: 3) logarytmiczny przyrząd matematyczny, 8) śmigło do kopania, 9) mrzonka, urojenie, 10) najwyższy punkt na nieboskłonie, 11) melodia, 12) bojowy gaz trujący, 13) wnęka, wgłębienie, 16) jedna z epok literackich, 19) płótno introligatorskie, 22) rejon, otoczenie, 23) gąska lub kozak, 24) część paleniska, 25) rozdrobnione drożdże dodawane do ciasta, 26) wonna trawa łąkowa i leśna, 29) kotew, zwora, 32) załącznik, dodatek, uzupełnienie, 35) kiwi, 36) na niej liście, 37) rodzaj literacki, 38) grecki bóg kupców i złodziei, 39) pospolity ptak, 40) na nią drobne datki.

Pionowo: 1) jeden z diabłów polskich, 2) dom gry, 3) dziki karp, 4) narodziła się z piany morskiej, 5) obrzędowa potrawa wigilijna na Rusi, 6) 5 groszy, 7) dawniej rower, 14) wynik dzielenia, 15) koncesja, unia, 16) pobożniś, świętoszek, 17) umysł, 18) jadowity wąż, 19) "licha" rzeka we Francji, 20) kłusak, rasa konia rosyjskiego, 21) siostra Ledy, 27) siłacz, atleta, 28) wał wodny powstający na skutek załamania dna, 30) sprawowanie kontroli, 31) cofanie się w rozwoju, 32) świadectwo kontroli, 33) pierwsza całkowicie elektroniczna maszyna cyfrowa, 34) chwała, uznanie.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 21, utworzą rozwiązanie - myśl C. Czernika.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysłać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) do 20 maja. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 7 zł) i dwie rzeczowe (kawa „Prima").

"G.J." 19 (241)
Café PRIMA

Rozwiązanie krzyżówki nr 205

Hasło: *Szczęście sprzyja lepszym.*

Nagrody wylosowali: Sylwester Kobusiński, Golina, ul. Dworcowa 6 (25 zł), Krzysztof Krzyżostaniak, Jarocin, ul. Łanowa (7 zł); Maria Idziak, Jarocin, ul. Kasprzaka 3, Jarosław Wosiński, Stramnice 7 (kawa).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin ul. Szubanki 21, tel/fax (0-62) 47-37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan (sekretarz redakcji), Robert Kazmierczak, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny, tel. 47-15-31), Bogdan Udzik

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Anikowiak (Żerków), Leszek Bajda, Iwona Ciesiak, Halina Czarny (Nowe Miasto), Bronisław Dosiatny, Mariusz Gryska, Przemysław Jankowski, Iwona Kasprzak, Anna Kopras - Fijołek, Ewa Kostołowska, Tomasz Mikołajczak, Justyna Napierała, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo - Wydawnicza "ALDOR" Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-364 Poznań, ul. Zaśpicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 47-25-14, Kierownik - Regina Błaszak. Czynne codziennie: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 13.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4a, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, pon. 10.00 - 13.00, pt. 15.00 - 18.00

OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, tabel, "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

1 2 3 4